

Nr 116

Toronto 27 grudnia 1984 - 2 stycznia 1985

ECHO TYGODNIA

ECHO
WEEKLY

Cena \$1.00

Niezależny magazyn dla każdego

JAN PAWEŁ II DO POLAKÓW

W niedzielę 23 XII Ojciec Święty wezwał wiernych, by spędzić Boże Narodzenie w autentycznym duchu chrześcijańskim Jan Paweł II przemówił do kilkunastu tysięcy wiernych, zebranych na placu św. Piotra, na tradycyjne niedzielne błogosławieństwo w południe.

Ojciec Święty przyjął w Watykanie, na tradycyjnym wigilijnym oplatku, dwutysięczną grupę Polaków.

W niedzielę 23 XII w południe, Ojciec Święty przyjął ponad dwutysięczną grupę Polaków na tradycyjnym wigilijnym oplatku.

W dłuższym przemówieniu, Jan Paweł II wiele uwagi poświęcił sprawom ojczyzny, a także wartości, dla których pragnie żyć człowiek i społeczeństwo. Dwukrotnie zacytował teksty sp. księdza Jerzego Popiełuszki o solidarności, która tym jest silniejsza, im bardziej zespolona jest z Bogiem.

Papież wyraził przekonanie, że przy stole wigilijnym, Polacy wspomną tego kapłana, którego śmierć zyskała tak potężną wymowę dla narodu i Kościoła: dla świata pracy i kultury, dla młodzieży i dla sprawujących władzę. Świadectwo, złożone przez ks. Popiełuszkę jest wołaniem o obecność Chrystusa w naszym polskim życiu.

Następnie Jan Paweł II przypomniał o stałej i niezmiennych obecności Krzyża i Boga—Człowieka.

Zapewnił, że stale jest informowany o nabolących sprawach Polaków, o zagrożeniu moralnym narodu. Przeżywa głęboko i cze-

sto podkreśla szczególnie związek z Kościołem i narodem, z którego wyszedł. Radość z każdego zwycięstwa i dobra, ale i żywe odczucie każdego zagrożenia, każdego zła.

Jan Paweł II dał wyraz swej trosce mówiąc, że Kościół w Polsce świadom jest strat i szkód, jakie dotyczą wierzące społeczeństwo, w wyniku narzucania mu od lat, przemocą, programu ateistycznego.

Mówił o kryzysie pracy Straty, jakie ponosi naród w zakresie etyki pracy, trudne będą do odrobienia nawet w normalnych warunkach, w ciągu całych pokoleń.

Mówił o braku autentycznego dialogu, o braku inicjatyw, prowadzących do zapewnienia rzeczywistej podmiotowości społeczeństwa, do autentycznej samorządności.

Ojciec Święty podniósł też sprawę pozycji Polski w życiu międzynarodowym. Z zadowoleniem odnotował zmianę nastawienia państw zachodnich do Polski. Przypomniał, że całe jej dzieje są dowodem łączności z Zachodem. Podkreślił, że położenia na obszarze spotkania wpływów z Zachodu i ze

Wschodu ukształtowało w znacznej mierze nieodłączną ośmiasłość Polski. Zasłużyła sobie ona na szczytne miano przedmurza chrześcijaństwa, powiedział Papież, ale i na to, by znajdować pełne zrozumienie również u wschodnich sąsiadów.

Na zakończenie, Jan Paweł II życzył wszystkim rodakom, aby nie pozwolili się zwyciężać złu, ale dobrem zło zwyciężali z pomocą nowonarodzonej Bożej Dzieciny, która ojczyznę błogosławi i wspiera jej siły.

ORĘDZIE PAPIESKIE

Ogłoszono orędzie papieskie, z okazji przypadającego w dniu 1 stycznia Świątowego Dnia Pokoju.

20 bm, na konferencji prasowej w Watykanie, przedstawiono tekst orędzia Papieża Jana Pawła II, na XVIII Światowy Dzień Pokoju, który przypada 1 stycznia.

Hasłem tegorocznego dnia jest **Pokój i młodzi idą razem**. Orędzie, choć skierowane do wszystkich ludzi na świecie, adresowane jest przede wszystkim do młodzieży.

Mówiąc o tym, że codziennie stają przed nami problemy i nadzieje świata, Jan Paweł II przypomina, że ostatecznych przyczyn zła a więc i braku pokoju w świecie, należy szukać przede wszystkim w ideologiach, które zawiadnęły naszym stuleciem i wciąż nad nim panują.

Przejawiają się one w systemach politycznych, gospodarczych i społecznych, obejmują kontrolę nad samym sposobem myślenia poszczególnych ludzi.

Jan Paweł II zwraca się do młodzieży z apelem, aby nie lekkała się swej młodości. Papież wie, że dla młodzieży czymś wstrzą-

sającym jest to, że tak wielu ludzi jest poddanych uciskowi w zakresie ich działalności politycznej i spraw duchowych i nie może korzystać z podstawowych praw, ani jako jednostka, ani jako wspólnota.

Zdaniem Papieża, jedyną możliwą odpowiedzią młodzieży na nurtujące ją pytania, będzie wybór, oparty na wartościach. Winicie zdecydować, mówi Papież, na jakich wartościach chcecie budować społeczeństwo. Wybór, którego dziś dokonacie, zadecyduje, czy w przyszłości będziecie musieli znosić tyranie systemów ideologicznych i tym, czy nad stosunkami pomiędzy narodami w dalszym ciągu będą musiały ciążyć tragiczne napięcia, które są wynikiem ukrytych, lub otwarcie propagowanych planów mających na celu podporządkowanie

wszystkich ludzi jarzmu systemów. Takich systemów, gdzie Bóg nie ma znaczenia i gdzie godność osoby ludzkiej poświęca się na rzecz roszczenia ideologii.

Orędzie ogłoszone 20 grudnia nosi datę 8 grudnia. Zostało wydane w językach włoskim, francuskim, hiszpańskim, angielskim, niemieckim i polskim.

PLENUM KC PZPR

W dniach 20-22 grudnia, odbyło się w Warszawie plenum Komitetu Centralnego PZPR. Zachodni dyplomaci sądzą, że wprowadzone na plenum zmiany personalne w Wydziale Administracyjnym Sekretariatu KC wiążą się z zamordowaniem ks. Popiełuszki.

Pisze o tym Michael T. Kaufman, warszawski korespondent *New York Times'a*.

Rzecznik partii Jerzy Majka, poinformował zachodnich dziennikarzy, że Komitet Centralny, składający się z 310 członków, wysłuchał sprawozdania gen. Jaruzelskiego o sprawie zamordowania ks. Popiełuszki. Majka poinformował też o zmianach personalnych w aparacie partyjnym średniego szczebla, które zaakceptowało plenum KC.

Dokonczenie str 4



Ojciec Święty Jan Paweł II błogosławi tłumy, z głównego balkonu Bazyliki św. Piotra, w Dzień Bożego Narodzenia. W dorocznym, tradycyjnym posłaniu *Urbi et Orbi - Miastu i Światu*, Jan Paweł II złożył życzenia świąteczne w 47 językach i mówił o solidarności Kościoła z biednymi i uciskanymi.

Na placu św. Piotra zebrał się stutysięczny tłum, reprezentujący 794 miliony katolików na świecie. Ceremonię transmitowała na żywo telewizja w trzynastu krajach europejskich, z taśmy video odtworzo-

no je w 21 krajach Ameryki Północnej i Południowej, Azji i Afryki. Jak i w ubiegłych pięciu latach, ceremonii nie transmitowano ani w Polsce ani w żadnym innym kraju Europy Wschodniej.

ŚWIĘTA W POLSCE

NA ŻOLIBORZU

W żoliborskim kościele św. Stanisława Kostki tysiące osób wzięło udział w mszy św. z okazji Bożego Narodzenia. W pierwszy dzień Świąt, 25 XII, podczas mszy rozdawano zdjęcia zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki, oraz teksty jego kazań w których popierał ideały Solidarności.

W pobliżu grobu ks. Popiełuszki, ustawiono obraz przedstawiający Narodziny Chrystusowe a także uprowadzenie Popiełuszki. Ustawiono też złobek, umieszczony w otwartym bagażniku samochodu, podobnego do samochodu użytego przez morderców. Wewnątrz złobka palły się świece, obok samochodu ze złobkiem, ustawiono trzy postacie w niebieskich, milicyjnych mundurach.

W katedrze św. Jana w Warszawie, w nabożeństwie wzięło udział prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Kazanie wygłosił ks. Henryk Żochowski. Określił sp. ks. Jerzego Popiełuszkę jako męczennika. SKrytykował władzę PRL za usuwanie krzyży z klasztorów i z innych budynków publicznych. Powiedział: "Nie powinno się uważać krzyży za przeszkodę, lecz za pomoc w przyjaznym współistnieniu. Nie powinno się krzyży usuwać, trzeba je zostawić tam, gdzie są".

Po kazaniu ks. Żochowskiego, krótka homilia wygłosił kardynał Glemp. Nie wspominał o kwestiach politycznych. Powiedział, że Kościół dąży do moralnego odrodzenia narodu. Kościół nigdy nie obie-

cywał raju na ziemi, ale gwarantuje, że ludzie mogą poprawić sobie życie, podnosząc własny poziom moralny.

W nabożeństwach wzięły udział tłumy mieszkańców stolicy.

GŁODÓWKA W GDANSKU

Osmioro działaczy Solidarności przeprowadziło w kościele św. Stanisława w Gdańsku strajk głodowy, na poparcie żądań zwolnienia przez władze wszystkich więźniów politycznych, w tym Andrzeja Gwiazdy.

Dokonczenie str 4

Na czwartek 27 grudnia wyznaczony był termin rozpoczęcia w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu, procesu oficerów MSW, oskarżonych o zamordowanie ks. Popiełuszki. O procesie, oskarżonych i podłożu zbrodni piszemy na str. 7.

ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS
Dyrektor Biura Reklamy **KRZYSZTOF DROZDZ**

Współpracują

Zofia Boncza, Bohdan Ejbich,
Magdalena i Marek Czyżycy,

Zbigniew Farmus,

Karolina Jankowska, Olimpia Orlewicz,

Ewa i Michał Rejkowscy,

Janusz Pietrus i inni.

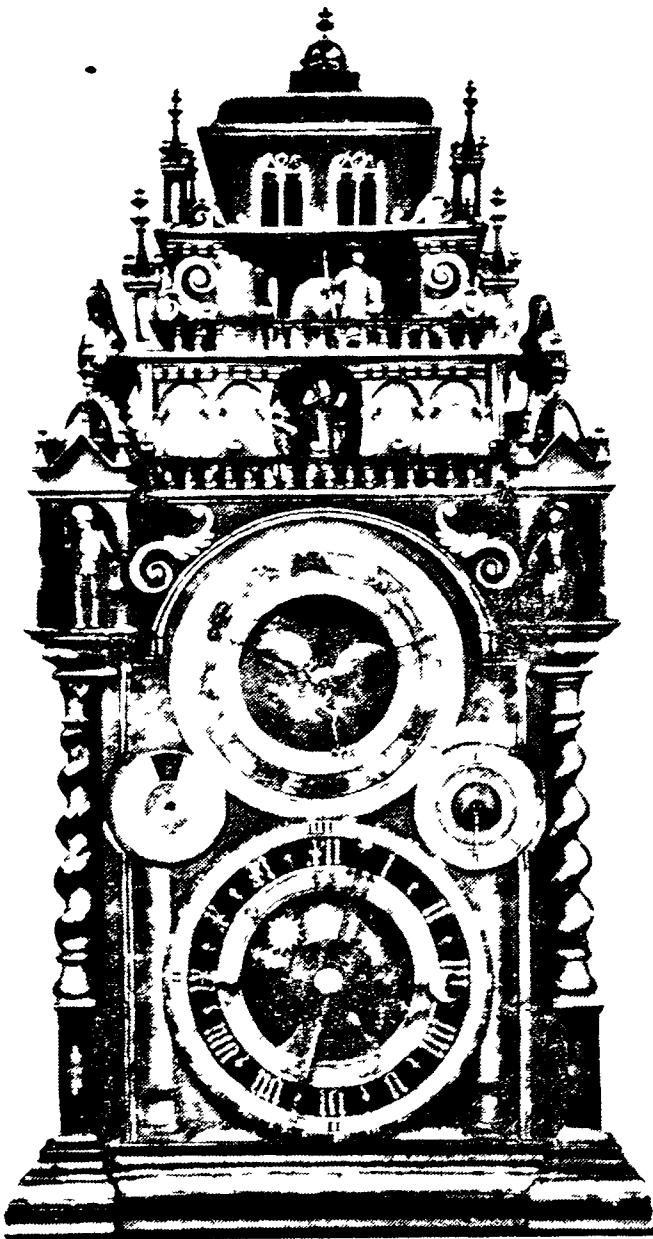
ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

TELEFON 531-5523



DOSIEGO ROKU
1985

● **Chiny - Sowiety - poprawa stosunków** Sowiecki wicepremier Iwan Arkipow przeprowadził pierwsze od 15 lat poważniejsze rozmowy dyplomatyczne z wicepremierem Chin Jao Jilinem podczas wizyty w Pekinie. Arkipow spotkał się również z premierem Chin Zhao Zijangiem. Podczas spotkania uzgodniono treść czterech podstawowych umów gospodarczych. Umowy obejmują wymianę handlową, naukową i techniczną. Osiągnięto też porozumienie w sprawie długoterminowego paktu handlowego, obejmującego lata 1986-1990.

W wyniku podpisanej w listopadzie tego roku umowy handlowej już w następnym roku wymiana handlowa między dwoma krajami wzrosnie o 36 procent.

Chinczyki w rozmowach z Sowiecami domagają się wycofania wojsk sowieckich spod chińskiej granicy, potępiają wojskową okupację Afganistanu i sowieckie wsparcie dla agresywnych działań Wietnamczyków w południowo-wschodniej Azji.

Dalszy rozwój stosunków dyplomatycznych i handlowych uzależniają Chinczyki od zmiany polityki zagranicznej Sowieców w tych sprawach.

Komentarze w gazetach chińskich wyrażają radość i nadzieję na rzeczywistą poprawę stosunków między obydwojema krajami.

● **Trwają negocjacje amerykańsko-izraelskie w sprawie umieszczenia stacji transmisyjno-nadawczej rozgłosni Głosu Ameryki w Izraelu** Rozgłosnia nadawałaby swe audycje do Sowieców, co stworzyłoby znacznie lepszą słyszalność radia w tym kraju.

Nic nie wskazuje na to, by Izraelczycy mieli odmówić. Za propozycją amerykańską kryje się oferta pomocy finansowej, którą gnębiony 800-procentową inflacją kraj ubiega się od kilku miesięcy. Izrael zwrócił się do rządu amerykańskiego o pomoc antyinflacyjną w wysokości 4 miliardów dolarów na rok 1986 i o rozszerzenie pomocy przewidzianej na rok 1985 o 800 milionów. Amerykanie obiecali już Izraelowi 2,6 miliarda, lecz suma ta nie wystarcza na pokrycie rosnących kosztów nadprodukcji pieniędzy.

Propozycja amerykańska nie budzi entuzjazmu całego izraelskiego rządu. Lewicowcy obawiają się, że umieszczenie rozgłosni na terenie Izraela zmniejszy szanse przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Moskwą. Premier Szymon Perez na razie nie ustosunkował się do amerykańskiej prosby.

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **17 osób zginęło, a 100 poniosło rany w terrorystycznym zamachu na pociąg w tunelu w pobliżu San Benetto we Włoszech** Eksplozja nastąpiła gdy pociąg zdążający z Neapolu do Milano znalazł się w jednym z najdłuższych tuneli Europy liczącym 20 km, co znacznie utrudniło akcję ratunkową. W pociągu znajdowało się 700 osób głównie turystów udających się na zimowe wakacje w góry.

Anonimowe telefony do agencji prasowych deklarujące odpowiedzialność za atak pochodzący od osób przedstawiających się jako rzecznicy trzech różnych ugrupowań terrorystycznych. Odzegnała się natomiast od ataku najsilniejsza włoska grupa terrorystyczna Czerwone Brygady.

W 1974 roku w tym samym tunelu zginęło od wybuchu bomby 12 osób. W 1983 terrorystyczny atak spowodował zranienie 2 osób. Odpowiedzialność za atak przejęła wówczas organizacja pravicowa.

● **W Dhace - w Bangladeszu 15 000 studentów zmuszonych zostało do przerwania nauki i masowego opuszczenia uniwersytetu w wyniku zamieszek i 48-godzinnego antyrządowego strajku** W sobotę zginęły w nim z rąk policji 2 osoby, w tym przywódca ruchu studenckiego. Policja aresztowała 1000 osób.

● **Spotkanie na szczycie Reagan - Nakasone** Prezydent Reagan spotyka się 2 stycznia z premierem Japonii Nakasone. Przedmiotem rozmów mają być sprawy gospodarcze i rozbrojenie. Centralnym punktem jest 35-miliardowy ujemny bilans handlowy między dwoma krajami na niekorzyść USA. Amerykanie obawiają się, że wzrost japońskiego importu powiększy tę sumę do 45 miliardów dolarów w 1985 roku.

Reagan może zabiegać o podniesienie ceny samochodów japońskich na amerykańskim rynku. Może też wyprzewadzić nowe ograniczenia dopływu japońskich towarów. Dla wyrównania bilansu Amerykanie zwiększą eksport niezawodnych rynkowo produktów - papierosów, papieru i produktów przetwórstwa drzewnego.

Zyczeniem USA jest również zwiększenie japońskich wydatków na obronę kraju, które obecnie nie sięgają nawet 1 procenta dochodu narodowego.

● **Rozmowy blisko 7-8 stycznia w Genewie w Szwajcarni wznówione będą rozmowy rozbrojenowe pomiędzy Sekretarzem Stanu George'm Shulzem a sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką**

● **Biskup Desmond Tutu z Republiki Południowej Afryki, laureat tegorocznej pokojowej nagrody Nobla przebywał w Waszyngtonie** W głównej katedrze kraju wygłosił kazanie, w którym napiętnował USA za obojętność wobec niesprawiedliwości społecznej w RPA. Wezwał Stany Zjednoczone by porzuciły politykę cichej dyplomacji i wsparły otwarcie niezbędne w RPA społeczne reformy. "Gdyby ten kraj (USA) robił to co go prosimy, apartheid skończył by się już jutro" powiedział.

● **73-letni przywódca sowiecki Konstanty Czernienko znowu nie cieszy się dobrym zdrowiem** Opuszczył nawet pogrzeb Dmitri Ustinowa - ministra obrony narodowej i członka Politbiura. Ostatnio widziano go gdy z trudnością udawał się na obrady Biura Politycznego, które zarządziły okres żałoby po śmierci Marszałka.

Ciało Ustinowa wystawione było na widok publiczny w moskiewskim domu związkowym. W niedzielę po uroczystej kremacji proch Ustinowa przeniesiono na lawecie na miejsce spoczynku. Ustinowa zegnały portrety oprawione w czarne ramy i muzyka marszu żałobnego Szopena.

Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył członek biura politycznego Grigon Romanow. W komitecie pogrzebowym znaleźli się minister spraw zagranicznych Gromyko i premier Mikołaj Tichonow.

Na pogrzebie przemawiał Wiktor Griszin przewodniczący moskiewskiego komitetu. Michaił Gorbaczew skrocił swą wizytę w Wielkiej Brytanii by wziąć również udział w pogrzebie.

Następcą Ustinowa, nowym ministrem obrony narodowej został marszałek Siergiej Sokolow.

● **Podczas pogrzebu terrorysty z podziemnej IRA doszło w Londonderry do starcia z policją 18 policjantów i pięć osób biorących udział w kondukcji pogrzebowym zostało rannych** gdy policja nie chciała dopuścić do zorganizowania pogrzebu

52-letni Michaił Gorbaczew (członek sowieckiego politbiura i według dyplomatów akredytowanych w Moskwie persona nr 2 w hierarchii władzy sowieckiej) przebywał niedawno z oficjalną wizytą w Wielkiej Brytanii i w przyjęciu które mu tam zgotowano było wiele rzeczy zenujących.

Ogólna atmosfera była taka, że niezorientowani nie miałyby wątpliwości iż Gorbaczew jest z państwa zaprzyjaźnionego. Spora wina leży na barkach samej premier Thatcher, która chyba jedynie sobie wiadomych powodów, zamiast zachować, a nawet podkreślić postawę "żelaznej damy" tym razem postąpiła

tak jakby Gorbaczew był jej przyjacielem z lat młodości i jakby wspólnie ukończyli kurs proletariackiego internacjonalizmu. "I like the man" - powiedziała Thatcher i tryktryk fotoreporterzy zrobili jej kilka zdjęć z rozpromienionym Gorbaczewem. Dalej poszło jak z płatka.

Spora część (wolnej!) prasy brytyjskiej i spora część Wielkiej Brytanii oszalała na punkcie Gorbaczewa, a właściwie małżeństwa Gorbaczewych z miłości. I to nie

dlatego że Gorbaczew powiedział koniec z totalitaryzmem, koniec z łagarami, koniec z dyktaturą partii komunistycznej, ale dlatego że i on i jego żona zostali ocenieni jako ludzie modni, jako para ubrana w zgodzie z ostatnimi dyrektywami zachodnich dyktatorów odzieży. Zenujące było łączenie stylu odzieżowego Gorbaczewych z ideą "idzie nowe z Kremla".

Pocobnie zenujące było dosłowne upajanie się wiekiem

Gorbaczewa, który zgoda, że czyni z niego na Kremlu młodzienca, ale przecież nie czyni go automatycznie człowiekiem spoza klik panstwowych gangsterów, a wręcz przeciwnie może czynić go bardziej sprawnym i straszniejszym (Stalin został sekretarzem generalnym kompartii w wieku 43 lat).

Zenujący był także sensacyjny hałas spowodowany przez wizytę Gorbaczewa w British Museum - nie, nie po to, by postudio-

wac w czytelnik, ale po to, by oddać hold miejscu i biurku przy którym spędzał wiele godzin K Marks. Tu dużo hałasu, a prawie nic o grupach demonstrantów, którzy codziennie w małych grupkach organizowali protest przeciwko Gorbaczewowi i ZSRR, i prawie nic o reakcji Gorbaczewa, który nie wylał się z nigdy jak dotąd niezłamanej tradycji podkreślając stanowczo, że prawa człowieka są wewnętrzną sprawą ZSRR.

Stara głupota Zachodu

(po wizycie Gorbaczewa w Wielkiej Brytanii)

z honorami wojskowymi

Terrorysta Fleming zginął podczas ucieczki z więzienia, gdzie odsiadywał karę dożywocia za zamordowanie policjantki. Jego zatopione ciało odnaleziono w rzece w pobliżu granicy. Policja podczas jego pogrzebu interweniowała, gdy trzech zamaskowanych mężczyzn z IRA oddało nad jego trumną salwę honorową. Policjanci rozpychali tłum strzelając plastikowymi kulami.

● **Jan Paweł II wezwał wszystkich katolików by spędzili święta w religijnym duchu**, pamiętali o potrzebujących bardziej niż o własnych przyjemnościach. Przypomniawszy, że święta powinny być spotkaniem z Chrystusem. Jak co roku w wigilię Bożego Narodzenia o północy Papież odprawił pasterkę.

● **Margaret Thatcher poparła program badawczy planu Reagana rozmieszczenia broni antynuklearnej w Kosmosie**

Premier podkreśliła, że nie jest przeciwna dalszym badaniom naukowym w kierunku stworzenia parasola ochronnego w Kosmosie. Jej opinia jest szczególnie ważna dla Reagana po ostatniej wizycie Gorbaczewa w Wielkiej Brytanii. Rozmowy między prezydentem USA i premierem Wielkiej Brytanii odbyły się w Camp Dawid.

● **Bill Schroeder - drugi w historii pacjent ze sztucznym sercem**, który przeszedł po operacji wylew krwi do mózgu, żyje nadal.

Mimo częściowego paraliżu komunikuje się z lekarzami i rodziną. Dr Allan Lansing twierdzi, że wylew nie miał związku z funkcjonowaniem sztucznego serca. Nie potrafił jednak podać jego przyczyny.

● **27 górników zginęło w kopalni węgla Wilberg w Orangeville w amerykańskim stanie UTAH**. Akcją ratowniczą uniemożliwił ogień i dym, który ogarnął węglowe pokłady. Górnicy, którzy zginęli w wyniku wybuchu gazu i pożaru osierocili kilkanaście dzieci. Wypadek, który miał miejsce przed świętami, okrył żałobą miasto, które oczekiwało uroczystości Bożego Narodzenia. Mieszkańcy zorganizowali pomoc dla osieroconych górniczych rodzin.

I wreszcie sprawa najbardziej zenująca i w kontencie całej wizyty Gorbaczewa najważniejsza.

Kreml otrzymał od pewnego czasu sygnały, że premier Thatcher, osobisty przyjaciel prezydenta Reagana, nie jest entuzjastką broni kosmicznych. Gorbaczew przybył głównie po to by przedstawić sowieckie stanowisko w sprawie tych broni i wyrażając uznanie dla premiera by może uzyskać jej poparcie. Jestem pewien, że Thatcher nie zgodziła się odegrać roli rozbrojenowego konia trojańskiego w NATO, ale zenująca, że pewna

MULRONEY OSOBISCIE

➤ Premier Brian Mulroney udzielił świątecznego wywiadu dziennikarce CTV. Wywiad był okazją do bliźszego poznania poglądów premiera na proponowane reformy. Powiedział on, między innymi, że odstąpi od idei progresywnego opodatkowania dodatku rodzinnego jeśli opinia publiczna Kanady będzie jej przeciwna.

Jeśli społeczeństwo nie zaaprobuje rządowego projektu pomocy potrzebującym, Mulroney wyraził gotowość szukania innych dróg zdobycia pieniędzy. Premier dopuszcza różne możliwości - zagraniczne inwestycje, system podatkowy, sektor prywatny.

Mulroney powiedział, że liczy na poparcie społeczeństwa dla nowego budżetu w kwietniu przyszłego roku. Jego ogłoszenie poprzedzą konsultacje z przedstawicielami świata biznesu i związkami zawodowymi.

W związku z deklaracją rządu utrzymania powszechności zasiłków rodzinnych kosztem opodatkowania dochodów powyżej progu, dziennikarka wykazała obawy, że podatek obejmie rodziny o dochodzie rocznym poniżej 30 tysięcy. Mulroney odpowiedział ponownie apelem o poparcie rządu.

Mulroney zauważył również, że 1,5 miliona bezrobotnych domaga się przywrócenia miejsc pracy i że nie martwi ich pochodzenie kapitału, który zapewni im pracę.

Polskiej publiczności na pewno przypadła do gustu wypowiedź Mulroneya w sprawie nowego systemu satelitarnej obrony Ameryki. W odniesieniu do Sowietów powiedział bowiem, że są to ci sami ludzie, którzy są obec-

KANADA

nie w Afganistanie. Dodał, że USA nie czyniła kroków zbliżenia z Kanadą w kwestii militarystyki kosmosu.

KTO DOSTAŁ NAPRAWDĘ

➤ Ponad 70 osób otrzymało ostatnio lukratywne posady od nowego konserwatywnego rządu. W ubiegłym tygodniu mianowano 11 osób głównie związanych ze środowiskiem partii konserwatywnej. Nie jest jasne jednak jak wiele z tych osób, które zostały wyróżnione, jest z tą partią związanych gdyż do rządowej informacji o nominacjach nie dołączono życiorysów.

Mulroney przyznał, że praca w gabinecie premiera "nie jest miejscem dla filozofów" - Kanadyjczycy pragną pracy i lepszych stosunków ich kraju z innymi krajami, a nie filozoficznych uników w tych kwestiach. Premier przyznał, że jego rząd wprowadzi stworzył 32 000 miejsc pracy, ale wciąż dziesiątki tysięcy miejsc trzeba zorganizować by zaspokoić podstawowe potrzeby.

POMIAR NADZIEI NA JEDNOSC

➤ W ostatnich badaniach Gallupa zapytano wylosowanych Kanadyjczyków czy sądzą, że konfederacja prowincji jaką stanowią ich kraj upadnie czy też nie. 74 procent badanych odpowiedziało, że nie, 13 procent przewidywało upadek, 13 procent było niezdecydowanych.

Badania podobne prowadzono w Kanadzie osmiokrotnie. Pierwsze z nich przeprowadzono w 1945. Nigdy w historii tak wielu

Kanadyjczyków nie wyraziło swego optymizmu co do przyszłości kraju. Najwięcej tego optymizmu wykazują mieszkańcy Ontario - 60% badanych, najmniej mieszkańcy Quebec 63%. W jednym kraju wierzono najmniej w kwietniu 1982 roku gdy nastąpiło przyjęcie kanadyjskiej konstytucji.

KANADYJSKI TRANSPORT DO ETIOPII ZDAZYŁ NA BOZE NARODZENIE

➤ 41 tysięcy kilogramów żywności, środków medycznych i koców odleciało samolotem DC-8 z lotniska Mirabel do Etiopii. Samolot - pierwszy z serii świątecznych lotów niosących pomoc wygłodzonym ludziom zabrał ładunek największy z dopuszczalnych dla samolotu.

Po 17 godzinach w wigilię Bożego Narodzenia transportowiec wylądował w stolicy Etiopii Addis Abebie.

Kolejne samoloty opuściły Kanadę w pierwszy i drugi dzień świąt.

Przy odprawie obecny był kardynał Emile Leger, który odprawił modły.

Większość kanadyjskiej pomocy płynie statkami. Kanadyjski transport morski spodziewany jest w Etiopii na początku lutego.

80 URODZINY KSIĘDZA PRAŁATA FRANCISZKA PLUTY

➤ W wigilię Bożego Narodzenia ksiądz prałat Franciszek Pluta obchodził swe 80 urodziny. Pasterka w kościele św. Teresy w Toronto była z tej okazji szczególnie radosna i ciepła.

Echo Tygodnia przyłącza się do serdecznych życzeń urodzino-

wych 100 lat i wszelkich łask kścieże prałacie.

Franciszek Pluta jest przedstawicielem legalnego rządu RP na uchodźctwie w Kanadzie.

ŁATWIEJSZY ROZWÓD W ONTARIO

➤ W sądach cywilnych Ontario od 1 stycznia 1985 obowiązuje nowe prawo. Zmiana ma na celu usprawnienie systemu prawnego.

Przepisy obejmują przede wszystkim prawo rozwodowe. Sędzia będzie miał teraz możliwość ukrucenia zwyczaju przeciągania procesu przez prawników w celu wyciągnięcia od klienta wyższych opłat z tytułu prowadzenia sprawy. W wypadku "wleczenia się sprawy, sędzia zdecyduje czy klient powinien dalej płacić swemu adwokatowi."

W sprawach rozwodowych nie budzących wątpliwości obu stron, gdzie nie orzeka się winy współmałżonka, obie strony będą mogły podpisać zgodę na rozwód oraz wypełnić podanie, w którym przedstawia powód rozpadu małżeństwa. Nie będzie więc konieczna ich wielokrotna obecność w sądzie. Cywilne sądy są zatłoczone. Rozprawadają w Ontario 26 000 rozwodów.

Oczekiwac się będzie od prawników w sprawach cywilnych, że będą one z góry informowali swego klienta o wymogach rozprawy, o wysokości oczekiwanych odszkodowań.

Wprowadzi się również, przy uzgadnianiu szczegółów pomiędzy sędzią i prawnikiem obu stron, konferencje telefoniczne.

Sprawy rozpatrywane przez tzw. County Court znajdują się obecnie w sądach rejonowych. Zmieniona będzie też wysokość odszkodowania o jakie będą się mogły strony ubiegać.

Zniesiona zostanie również niezrozumiała dla większości łacina, którą zastąpią formuły w języku angielskim.

POMÓŻMY

W ubiegłym numerze pisaliśmy w tym dziale o akcji wysyłki paczek do rodzin osób walczących o prawa demokratyczne w Polsce.

Akcję zorganizował Torontowski Komitet Poparcia Solidarności. Organizacja zamieszcza w kanadyjskiej gazecie Globe and Mail ogłoszenie wraz z deklaracją pomocy finansowej.

Ciesząc się świętami, sylwestrem i Nowym Rokiem pamiętajmy o tych którzy cierpią niedostatek - karę za walkę o ludzką godność.

Wytnij i wypełnij kupon. Zaznacz sumę którą mogłbyś wpłacić. Dołącz czek na tę sumę lub Money Order. **DZIĘKUJEMY!**

Yes, I want to help Please find enclosed my support of

\$5 \$10 \$25 Other

Complete Below Optionally

NAME _____

ADDRESS _____

TOWN _____ PROVINCE _____ POSTAL CODE _____

Please mail donations to
SOLIDARITY SUPPORT COMMITTEE OF TORONTO
Box 174, Etobicoke, Ontario M9C 4V2

SOLIDARNOSC

1714 - 18th Avenue, Seattle, WA 98122

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

oraz

nastania Nowego Roku 1985

przesyłamy najserdeczniejsze życzenia

Dziękujemy za przesyłanie nam "Echa Tygodnia"

Uważamy iż jest to jeden z najlepiej redagowanych

tygodników na terenie Kanady i USA

**PRZEWODNICZĄCY
STOWARZYSZENIA
SOLIDARNOSC
BOGDAN B A Ż A N T**

część prasy brytyjskiej domagała się tego od niej.

Gorbaczew grając brytyjską kartą broni kosmicznej podkreślił, że ZSRR jest gotów do rozmów rozbrojeniowych i zasugerował, że winą USA będzie jeśli nie przystąpią do rozmów. ZSRR jest oczywiście niewinny. Gdy samowolnie zerwał rozmowy w Genewie winne były USA. Teraz, gdy je proponuje winne będą USA, gdy nie przystąpią.

Na szczęście z USA dobiegła wiadomość, że Stany Zjednoczone będą kontynuować badania nad antyrakietowym systemem broni kosmicznych

pomimo stanowiska ZSRR, że w celu osiągnięcia kontroli zbrojen bron kosmiczna powinna być zakazana.

Wiadomość ta złapała Gorbaczewa jeszcze na ziemi brytyjskiej, gdy skracając swą wizytę z powodu śmierci ministra obrony ZSRR D. Ustinowa spieszył w tę pędą na Kreml, by mieć swój udział w nominacji nowego ministra obrony.

"I like the man" - powiedziała Thatcher.

"I do not"

ŚWIATOWIT

P.S. Tekst poświęcony 5 latom (27.12.1979-27.12.1984) walki narodu afgańskiego z sowieckim najezdźcą w następnym numerze.

Oto pełny tekst listu Lecha Wałęsy do ludzi pracy w Polsce, z okazji rocznicowych rocznic

Jak co roku w rocznicę Grudnia, zwracam się do Was, aby podzielić się swoją oceną sytuacji w kraju i naszego ruchu

Chcę Wam powiedzieć, że mam zaufanie do przyszłości. Nie dopuszczam myśli, że pozwolimy w Polsce zwyciężyć złą. Każdy kto chce widzieć, musi dostrzec olbrzymią wolę do życia w godności, do bycia gospodarzami u siebie — jaka tkwi w polskim społeczeństwie

Zmiany, jakie nastąpiły w społecznej świadomości, mają charakter trwały. Nikomu nie uda się wymazać ich ze świadomości Polaków

Tymczasem władza zachowuje się tak, jakby tych faktów nie dostrzegala. Mimo że po lipcowej amnestii zdecydowana większość więźniów politycznych odzyskała wolność, a skala represji znacznie się zmniejszyła, władze nie zdecydowały się na podjęcie dialogu ze społeczeństwem i na dopuszczenie do głosu opinii publicznej

Przymółł też rok ostatni wydarzenie tragiczne — męczenną śmierć kapłana, księdza Jerzego Popiełuszki, zamordowanego przez funkcjonariuszy urzędu, który w teorii ochraniać ma bezpieczeństwo państwa i obywateli. Bezpośredni sprawcy tego ohydliwego mordu zostali wprawdzie aresztowani, nie zamyka to jednak sprawy. Zbrodnia na księdzu Jerzym Popiełuszce odsłoniła mechanizmy systemu, w którym przedstawiciele aparatu władzy mogą się czuć — a w każdym razie czuli się — bezkarni. Zapewne nie mogłoby się to wydarzyć, gdyby nie bezkarnosc sprawców poprzednich tragedii. Potrzeba było dopiero śmierci księdza Jerzego, aby dokonał się wstrząs i zdarta została zasłona, za którą kryje się zbrodnia

Naród i Kościół nie zapomną męczenniczej ofiary księdza Jerzego, ani jego nauki i ideałów, za które oddał życie. Na pogrzebie tego wielkiego kapłana powiedziałem, że Solidarność żyje, bo On oddał dla niej życie. Dziś powtarzam te słowa. Jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek zjednoczeni pomiędzy sobą i zjednoczeni wokół Kościoła i jego prymasa. Najlepszym tego dowodem jest nasze domaganie się pełnego i nikogo nie pomijającego wymiaru sprawiedliwości dla sprawców i inspiratorów mordu na księdzu

WAŁĘSA DO LUDZI PRACY

Popiełuszko i nasza jedność ma zupełnie fundamentalne znaczenie dla dalszego biegu spraw w naszym kraju. Bez niej nie działamy nic, z nią stac nas na bardzo wiele

Dzisiejsza Polska potrzebuje działań, potrzebuje aktywności na polu społecznym, gospodarczym i w dziedzinie praworządności. Ostatnie trzy lata, bez najmniejszej wątpliwości wykazały całkowite bankructwo tych, którzy wyobrażali sobie, że w Polsce można dokonać zmian bez społeczeństwa, że można wprowadzić jakiś absolutyzm oświecony. Dopóki w naszym życiu publicznym trwać będzie sytuacja, wytworzona po 13 grudnia 1981 roku, a polegająca na próbie odsunięcia społeczeństwa od udziału w życiu publicznym, na próbie jego ponownego ubezwłasnowolnienia, przewagę w życiu publicznym będą uzyskiwali zawsze ci, którzy zadnych, nawet najbardziej połowicznych reform, nie chcą. Skutkiem tego stanu rzeczy może być jedynie Polska biedna, odcięta od świata, pogrążona w permanentnym kryzysie, Polska jako kraj piątego świata, bez żadnych zalet współczesnej cywilizacji, za to ze wszystkimi jej wadami

Na alarm biją dziś w Polsce z wielu stron. Nawet w oficjalnej, cenzurowanej prasie słychać odgłosy tego alarmu. Niestety, bez żadnych istotnych skutków

Dla każdego narodu, w tym także i naszego, ważniejsza jest jednak nie przeszłość, a przyszłość. Przyszłość zas wymaga zasadniczych reform, opartych o zasadę podmioto-

wości społeczeństwa. Dlatego też dziś, najważniejszym podziałem w Polsce jest podział na tych, którzy chcą reform i tych, którzy ich nie chcą. Musimy zrobić wszystko, aby idea podmiotowości społeczeństwa zwyciężyła

Solidarność żyje

Trzeba jednak zadać sobie pytanie, czym jest ona dzisiaj. Przede wszystkim jest wielkim, narodowym ruchem na rzecz podmiotowości i poszanowania godności społeczeństwa i każdego człowieka w Polsce. Jest zbiorem ideałów, które ujawniły się w dniach naszego sierpniowego strajku. Jednym z najważniejszych, było i jest dążenie do wywołania polskiej pracy, do posiadania przez nią własnej reprezentacji związkowej. Dążenie to zrealizowało się w NSZZ Solidarność. Pomimo jego formalnej delegacji, jesteśmy mu wierni

Wiem także, że w obecnych, trudnych warunkach, wymagających różnorodnych działań społecznych, nie ma jednej drogi dla wszystkich. Zgodni musimy być co do podstawowych wartości ruchu, tego co określiłem jako ducha Sierpnia. Za to wybór drogi i środków walki o te ideały, powinien być kwestią, którą każdy powinien rozstrzygnąć sam, zgodnie z własnym sumieniem i oceną sytuacji. Potrzebna jest wielość społecznych inicjatyw

Zrobić można wiele, trzeba się tylko wokół siebie rozejrzeć. To, co powinno się stać przedmiotem powszechnej troski, to z czego nie możemy w żadnym przypadku zrezygnować, to prawo do pluralizmu związkowego. Trzeba nam nowej, jawnej, ogólnopolskiej akcji na rzecz związkowego pluralizmu

Wzywam do jej podjęcia działaczy Solidarności

Jest także program minimum dla każdego, kto czuje się człowiekiem Solidarności. Zaden z nas nie może uczestniczyć w kłamstwie, pomagać w zniewalaniu innych i siebie samego. W 1980 roku, czciliśmy 10 rocznicę wydarzeń grudniowych, odsłaniając w Gdansk, wspólnie z władzami, pomnik poległych stoczniowców 1970 roku. Podkreśaliśmy wówczas wagę doświadczenia, płynącego z przebiegu tamtego konfliktu. Wiele od tego czasu minęło, ale pomnik stoi do dzisiaj, stanowiąc wyzwanie wobec przyszłości

PLENUM KC PZPR

Dokonczenie ze str. 1

Najważniejszą wydaje się zmiana w Wydziale Administracyjnym Sekretariatu KC. Sekretariat KC jest najwyższym organem władzy w partii, stoi na jego czele Jaruzelski. Sekretariat na co dzień kieruje sprawami kraju, a Wydział Administracyjny m.in. sprawuje nadzór nad aparatem bezpieczeństwa

Na plenum KC na stanowisko kierownika Wydziału Administracyjnego KC powołany został Janusz Kubasiewicz, sekretarz partii ze Skierniewic, a usunięty został dotychczasowy kierownik Michał Atlas, który zajmował to stanowisko od października 1981, kiedy Jaruzelski został I sekretarzem KC

Kaufman pisze, że zmiana na szczeblu Wydziału Administracyjnego KC sugeruje, iż władze postanowiły na razie ograniczyć czystkę po zamordowaniu ks. Popiełuszki, do funkcjonariuszy średniego szczebla

Wkrótce po aresztowaniu czterech podejrzanych o morderstwo oficerów MSW, Komitet Centralny podjął uchwałę, domagającą się dochodzenia w tej sprawie. Władze zapewniały, że zrobią wszystko, aby wykryć inicjatorów zbrodni

W tej atmosferze sam gen Jaruzelski, jako pierwszy sekretarz KC PZPR, przejął od gen Milewskiego nadzór nad całym aparatem bezpieczeństwa wewnętrznego. Gen Mirosław Milewski jest jednym z dziewięciu sekretarzy KC PZPR

Milewski, w czasie swej kariery w bezpieczeństwie, przeszedł kolejno wszystkie stopnie hierarchii, z szeregowego funkcjonariusza awansował w końcu na generała. Mówi się, że w całym aparacie bezpieczeństwa ma ludzi, którzy go popierają. Wiadomo też, że miał konflikty z gen Czesławem Kiszczakiem, przyjacielem Jaruzelskiego. Kiszczak zastąpił Milewskiego na stanowisku ministra spraw wewnętrznych w 1981. Dziennikarze zachodni uzyskali wtedy informacje, że część aparatu bezpieczeństwa odmówiła się z podejrzliwością do nowego ministra i była nadal powiązana z gen Milewskim

W tym kontekście, niektórzy członkowie partii przepowiadali ostatnio, że Milewski zostanie usunięty z Sekretariatu KC, a ten symboliczny gest wzmocni pozycję Kiszczaka. Obecnie, ci sami komentatorzy mówią, że kierownictwo doszło do wniosku, iż szerszej zakrojona czystka mogłaby doprowadzić do zachwiania równowagi

Potwierdza tę ocenę nie tylko ostatnie plenum, ale i szereg oficjalnych wystąpień z ostatnich tygodni

Po zamordowaniu kapłana, władze początkowo zapewniały, że ujawnią i ukarzą podlegaczy i inicjatorów zbrodni. Potem jednak, zamiast tych zapewnień, pojawiły się ostrzeżenia, aby nie podkopywać zaufania do MO i SB. Rzecznik rządu Urban oświadczył, że władze spodziewają się, iż pełny obraz zbrodni wyłoni się na procesie czterech funkcjonariuszy, w Toruniu. Proces zaczyna się w czwartek 27 grudnia

Plenum KC zatwierdziło plan gospodarczy na rok 1985. Oświadczone, że będzie to dla gospodarki przełomowy rok w wychodzeniu z kryzysu, prowadzący do nowego planu pięcioletniego na lata 1986-90

Komitet Centralny podjął też uchwałę, wzywającą do tworzenia robotniczych i chłopskich komitetów, zajmujących się tępieniem niegospodarności

NARUSZANIE PRAW

Nowojorski Komitet Prawników na Rzecz Praw Człowieka ogłosił raport na temat naruszania praw obywatelskich w Polsce. Raport zatytułowany "Polska w trzy lata później", zwraca szczególną uwagę na fakt, że mimo formalnego zniesienia stanu wojennego w lipcu 83, większość postanowień dekretu o stanie wojennym została wprowadzona na stałe do ustawodawstwa PRL. W rezultacie, ogromne uprawnienia nadane milicji i Służbie Bezpieczeństwa wraz z wprowadzeniem stanu wojennego, obecnie stały się stałą częścią systemu prawnego

LIST B WIĘŹNIÓW BEZKARNI FUNKCJONARIUSZE MSW

Oto list byłych więźniów politycznych z Lubina i Świdnika, protestujący przeciw naruszeniu prawa przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. List nosi datę 8 listopada i jest adresowany do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości Sejmu PRL, przy ul. Wiejskiej 4-6 w Warszawie

Spółeczeństwo polskie zostało dotkliwie doświadczone i wstrząśnięte tragedią, którą ostatnio przeżywamy. Dokonane z premedytacją i okrutne w swej wymowie, morderstwo księdza Jerzego Popiełuszki, ujawniło po raz kolejny, przed najszerszymi kręgami opinii publicznej, problem wykorzystywania aparatu ścigania do działań godzących w podstawy prawa, godność ludzką, a często godzących także w bezpieczeństwo osobiste i życie człowieka

Należy zauważyć, że przypadki naruszenia prawa przez organa ścigania, stają się częstym elementem ich pracy. Ma to swoje wyraźne skutki w zakresie kształtowania postaw wielu funkcjonariuszy organów ścigania, którzy stają się nie tylko pewni swojej bezkarności w razie łamania prawa, ale też liczą na pomoc osobom spoza organów MSW. Być może nie doszłoby do tej nowej, ponurej tragedii, gdyby wcześniej ujawniono prawdę o wielu wypadkach naruszania podstawowych norm prawnych, przez funkcjonariuszy organów ścigania, a sprawców przestępstw ukarano

Świadomość bezkarności i będąca jej następstwem atmosfera pogardy dla człowieka, zrodziły więc kolejny zamach na prawa ludzkie i społeczeństwa. Rozumujemy intencje szefa resortu spraw wewnętrznych, który odcina się od sprawców ohydliwego mordu. Czy do pomyslenia jest jednak sytuacja, w której szef resortu nie wie, co się w jego resorcie dzieje, choć niejednokrotnie mówi o tym społeczeństwo? Nasuwa się też pytanie, czy do organów kontrolnych i nadrzędnych nad resortem spraw wewnętrznych, nie docierały informacje o występujących tam zjawiskach patologicznych? Jako byli więźniowie polityczni, mamy szczególne obowiązki stwierdzić, że wskazana sytuacja organów ścigania, była zauważalna od dawna, a sygnały o niej docierały do organów stojących formalnie nad resortem spraw wewnętrznych

Resort ten jednak coraz bardziej wymykał się spod kontroli konstytucyjnych organów państwa, oraz jakiegokolwiek kontroli społecznej

W tej sytuacji, domagamy się, aby sprawa stanu praworządności w Polsce, stała się przedmiotem oceny sejmowej, a osoby odpowiedzialne za ten stan, zostały rozliczone przed Trybunałem Stanu

Byli więźniowie polityczni: Włodzisław Blajerski, Lublin, Alfred Bondos, Świdnik, Sławomir Kozłowski, Lublin, Stanisław Machnik, Lublin, Janusz Mazurek, Lublin, Andrzej Sokołowski, Świdnik

Post Scriptum: List ten traktujemy jako otwarty, gdyż rozwiązania sprawy domaga się całe społeczeństwo. Odpisy listu przesyłamy do środowisk i osób o uznanych autorytetach

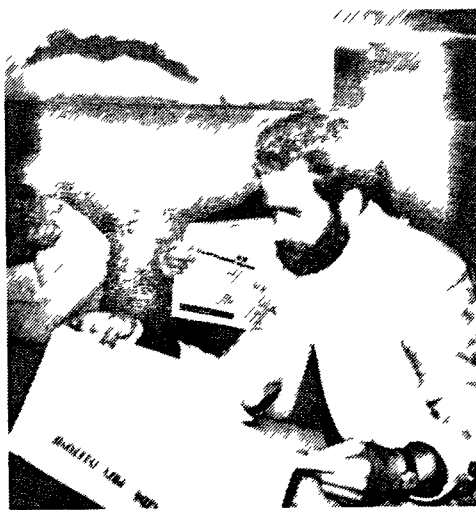
prowadzona była głódówka protestacyjna. Wałęsa, wraz z żoną Danutą i synem Bogdanem, przyłączył się do grupy jedenastu uczestników głódówki. Przed mszą świąteczną oni koledzy i grali na gitarze w probostwie tego kościoła

Do kościoła przybyła znaczna liczba osób, aby wyrazić poparcie dla celów głódówki protestacyjnej. Wałęsa codziennie odwiedzał uczestników głódówki. Również wielu innych członków Solidarności przybywało do kościoła, niektórzy z upominkami dla głodujących

Rzeczniczka Wałęsy powiedziała, że w kościele, gdzie prowadzono głódówkę, panowała wspaniała atmosfera poparcia celu tej akcji protestacyjnej

POSZUKIWANIA

Pan Grzegorz BUGDAŁ ze Szczecina, oraz Pan Anatol ALEX-KOS z Dusseldorfu z RFN przebywający prawdopodobnie w Toronto poszukuje Pana Ryszarda Gilo - Burlington, Tel 634-8027



Andrzej Gwiazda czyta Echo Tygodnia. Gazeta otwarta na stronach z telefonicznym wywiadem z Gwiazdą, który przeprowadził dla ET p Aleksander Pruszyński. Fot. A. Pruszyński

GŁÓDOWKA W GDANSKU

Dokonczenie ze str. 1

Gwiazda został skazany na trzy miesiące aresztu, za udział w pokojowej demonstracji w Gdansk, w 14 rocznicę wypadków na Wybrzeżu

W głódówce, zapowiedzianej na cztery dni, wzięli udział m.in. zona Gwiazdy Joanna, Anna Walentynowicz i Ewa Kubasiewicz. Uczestnicy oświadczyli, że głódówka zakończy się w drugi dzień Świąt o północy

Korespondenci zachodni napisali, że uczestnicy głódówki pragną w ten sposób wyrazić solidarność z wszystkimi więźniami politycznymi w Polsce, którzy muszą spędzić święta Bożego Narodzenia w więzieniach i aresztach. Przypomina się, że Andrzej Gwiazda już po raz czwarty spędza Święta w więzieniu

Lech Wałęsa, w wydanym specjalnie oświadczeniu, wyraził pełne poparcie dla uczestników głódówki

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa wziął udział w koncercie w gdanskim kościele św. Stanisława, gdzie od niedzieli

ABP. GULBINOWICZ W LONDYNIE

NASTROJE APATII

Przed samymi świątami, gościł w Londynie metropolita wrocławski, arcybiskup Henryk Gulbinowicz

Przeprowadził tam rekolekcje adwentowe w Polskim Duszpasterstwie Akademickim w Londynie. W ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem, odprawił mszę św. za ojczyznę, po której wygłosił wykład o Kościele

Mówił o odrodzeniu narodu poprzez powrót do Dekalogu. Przypomniał homilie Papieża, podczas drugiej pielgrzymki do Polski

Zaznaczył, że nie od dzisiaj, niektórzy ludzie spodziewają się od Kościoła rozwiązań politycznych. Są też, jak ich nazwał, pseudointelektualiści, chcący totalnie odizolować Kościół od świata. Według Nauk Drugiego Soboru Watykańskiego, droga do wieczności prowadzi przez konkretne uwarunkowania historyczne. Dla nas, mówił metropolita wrocławski, jest to droga, wiedząca przez polską ziemię, jej historię i kulturę

Arcybiskup Gulbinowicz kilkakrotnie podkreślał, że Kościół ma przede wszystkim misję nadprzyrodzoną, czyli zbawienie człowieka na chwałę Boga, poprzez nasładowanie Chrystusa. W polskiej sytuacji, ta droga opierać się powinna na Dekalogu i Kazaniu na Górze. Wspomniał o tym kilkakrotnie Jan Paweł II, podczas swojej drugiej piel-

grzymki do Polski. Mówca podkreślał też głoszone przez ks. Jerzego Popiełuszkę i Ojca Świętego nauki Kazania na Górze: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”

Analizując obecną sytuację w Polsce, metropolita wrocławski mówił przede wszystkim o frustracji społeczeństwa, a także o przejawach regresji, kiedy ludzie usiłują osiągnąć wymarzone cele metodami nieracjonalnymi

Najważniejszym przejawem nastrojów społecznych jest apatia

Papież głosił odrodzenie, oparte na rewolucji ducha. Przemiana wewnętrzna, odnowa duchowa, poprzez łączność z Chrystusem, musi przygotować wszystkie inne działania wyzwolenie

Do duszpasterzy arcybiskup Gulbinowicz zwrócił się, by docenili dobrodziejstwa małej grupy w parafii, zebranej choćby wokół tekstów, przeczocy, z drugiej pielgrzymki Jana Pawła w Polsce. Ma to być grupa, w której każdy, a atmosferze zaufania, dochodzi odwaznej do potwierdzenia siebie. Grupy takie mogą być trampoliną, z której człowiek śmiało wychodzi na coraz szersze kręgi społeczne. Mogą to być prawdziwe oazy, które, wykorzystując nadprzyrodzone wyposażenie Kościoła, doprowadzą do tego do czego wzywa Ojciec Święty

MANIPULOWANIE PŁACAMI

Władze dokonały kolejnej manipulacji z płacami zasadniczymi zatrudnionych

Stopa życiowa społeczeństwa obniza się gwałtownie. Tylko w Polsce ceny skaczą o 50, 100 lub jeszcze więcej procent. Tak się rzecz miała z biletami na koleje i autobusy, oraz z czynszami mieszkaniowymi

Jedną ze zdobyczy Sierpnia 80, były rekompensaty, które miały gwarantować przynajmniej częściowe pokrycie wzrostu cen

W obecnej chwili władze nakazują wprowadzenie nowego systemu płac w zakładach pracy. Ma to na celu przede wszystkim włączenie rekompensat do płacy zasadniczej. Na takiej operacji ucierpi i zakład i pracownik

Do tej pory, rekompensaty wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych i nie podlegały one opodatkowaniu. Po włączeniu do płacy zasadniczych, zostaną one obciążone stałym podatkiem w wysokości 20 proc., oraz składką na ZUS wynoszącą 45 proc. Przedsiębiorstwo będzie musiało do tego dopłacić, z zakładowego funduszu, 630 zł do każdej jednotysięcznej rekompensaty

Oficjalna płaca pracownika wzrosnie, lecz zostanie on zmuszony do zwiększonych

opłat za żłobek, przedszkole, kolonie i wczas. Jeśli w wyniku obecnej manipulacji pracownik przekroczy tak zwany próg płacowy, to zostanie obciążony podatkiem od wzbogacenia, jego dzieci utracą prawo do stypendium, a nawet prawo do korzystania ze stołówki pracowniczej

Włączenie rekompensat do płacy zasadniczej, nie spowoduje poprawy poziomu życia. Wręcz odwrotnie, ceny będą ciągle wzrastały, o kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt procent rocznie. Władze tego nie kryją. Wielką niewiadomą natomiast, są podwyżki uposażeń Pracownik nie będzie się mógł zorientować, o ile wzrosły mu zarobki, a o ile została podniesiona rekompensata. Jest to zatem, twierdzą fachowi komentatorzy, kolejna manipulacja płacami powodująca dalsze zubożenie społeczeństwa

Podkreśla się, że pracownicy samorządowego przedsiębiorstwa mogą się nie zgodzić na proponowane przez dyrekcję rozwiązania płacowe. Z kraju docierają wiadomości, że część załóg obrała właśnie taki kierunek przeciwdziałania się próbom włączenia rekompensat do płacy zasadniczych

NIE WYPUŚCILI WAJDY

Przyjazdu Andrzeja Wajdy do zachodniego Berlina oczekiwano z dużym zainteresowaniem, a program zajęć, które miał odbyć z młodymi filmowcami, budził tu szczególną uwagę

Tematem tym była filmowa adaptacja *Biesów* Dostojewskiego, której scenariusz ukończył właśnie Andrzej Wajda, wraz z dwójką innych, polskich reżyserów, mieszkającą w Paryżu Agnieszką Holland i Edwardem Żebrowskim

Andrzej Wajda w Berlinie Zachodnim jednak się nie zjawił, władze PRL odmówiły mu paszportu

W artystycznych kołach Berlina, przyjęto ze zdziwieniem i niesmakiem Przyje-

chali jednak na filmowe seminarium o *Biesach* Filip Pająk i Edward Żebrowski, z Francji Agnieszka Holland, a z Anglii polski operator Witold Sztopf. Zrobili wiele, aby nie zawiesić oczekiwania studentów i filmowców, którzy od dłuższego czasu na to sympozjum bardzo liczyli. Scenariusz *Biesów* napisali polscy filmowcy na zamówienie francuskiej wytwórni, a reżyserował ma go Andrzej Wajda w 1985

W ubiegłych latach, Wajda inscenizował *Biesy* na scenie Teatru Starego w Krakowie, później reżyserował przedstawienie *Nastazja Filipowna*, na wątkach powieści Dostojewskiego *Idiota*. Obie premiery przyniosły Wajdzie międzynarodowe uznanie na Zachodzie

KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ DLA POLSKI

Wartość pomocy materialnej, udzielonej narodowi polskiemu przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej w ciągu ostatnich trzech lat, przekroczyła 50 milionów dolarów i wynosi ponad 53 miliony

Fundacja Charytatywna rozpoczęła swoją działalność w styczniu 81 roku, tak zwanym Bankiem Leków odpowiadając na apel Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski oraz przewodniczącego Solidarności Lecha Wałęsy. Wkrótce, oprócz lekarstw i środków opatrunkowych, zaczęto wysyłać żywność: obuwie, ołóżki, a także nasiona roślin uprawnych. Pomoc organizowano w poszczególnych wydziałach stanowych Kongresu Polonii. Uczestniczyła i nadal uczestniczy w tym imponująca ilość ludzi i organizacji

Kongres Polonii nawiązał też współpracę z amerykańskimi organizacjami, takimi jak Catholic Relief

Services - Katolickie Służby Pomocy, Care, Project Hope i wiele innych

Oświadczenie Kongresu Polonii Amerykańskiej, wydane 12 grudnia stwierdza, że w ciągu ostatnich trzech lat, Fundacja Charytatywna wysłała do Polski dary wartości 53 milionów dolarów, przy kosztach własnych (głównie transport) wynoszących 3,5 miliona. Rozdziałem tych dóbr w Polsce zajmuje się Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, kierowana przez biskupa Czesława Domina. Pozostaje ona w stałym kontakcie z Kongresem Polonii. Na pierwszym miejscu na liście potrzeb znajdują się obecnie leki i odżywki dla niemowląt, środki pielęgnacyjne i pieluchy, na drugim - lekarstwa i środki opatrunkowe a także sprzęt medyczny, następnie żywność i nowe obuwie, szczególnie dla dzieci

O BEATYFIKACJI KS. JERZEGO

Korespondenci zagraniczni w Warszawie przekazywali już niejednokrotnie informację, że społeczeństwo katolickie w Polsce niepokoi się o beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki. Rzekomo byłaby ona niemożliwa, jeśliby zapadł, a następnie został wykonany wyrok śmierci na funkcjonariuszach MSW, oskarżonych o porwanie i zabójstwo. Donosi o tym ponownie *Frankfurter Allgemeine* z 19 grudnia. Ks. Ludwiczak z RWE wyjaśnia tę sprawę

Czy los oskarżonych może mieć wpływ na beatyfikację, a przede wszystkim, czy ewentualna kara śmierci i wykonanie wyroku, stanęłyby na przeszkodzie procesowi beatyfikacyjnemu? Nie, odpowiada ks. Ludwiczak, który zresztą osobiście jest przeciwny karze śmierci

Ewentualna beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki wcale nie zależy od losu, jaki czeka przestępców, którzy pozostają całkowicie w ręku władzy świeckiej, oddzielonej zupełnie od władzy kościelnej

Gdyby natomiast społeczność katolicka która w ks. Popiełuszkę widzi prawdziwego męczennika za wiarę, za sprawę obrony praw i godności człowieka, domagała się wyroku śmierci dla zabójców i jego wykonania, beatyfikacja może napotkałaby trudności. Bowiem wiarygodność ludzi domagających się jednocześnie beatyfikacji i zemsty byłaby wątpliwa

Przez „społeczność katolicką” należy rozumieć rzeczywistych przedstawicieli tej społeczności, to znaczy biskupów polskich i duchowieństwo, a nie bliżej nieznaną i nie określoną grupę, które chciałyby się legitymować imieniem Kościoła, czy katolików polskich

“TA ŚMIERĆ OBCIĄŻA JARUZELSKIEGO”

Podziemny biuletyn SOLIDARNOŚĆ, wydawany w Gdańsku w numerze 18 publikuje wypowiedzi na temat zabójstwa ks. Popiełuszki. Oto fragmenty

45-letnia urzędniczka, matka trojga dzieci Konflikt między władzą a społeczeństwem, który do tej pory można było analizować w kategoriach politycznych, przez męczenną śmierć ks. Jerzego, został przeniesiony w sferę wartości moralnych, tych wartości najwyższych. Jest to obecnie konflikt między dobrem a złem. I nie ma dla mnie różnicy między oficerem Służby Bezpieczeństwa, własnoręcznie zaciskającym pętlę na szyi bezbronnej ofiary, a kryjącymi się wciąż w cieniu jego mocodawcami. Do ich grupy zaliczam zresztą nie tylko tych, którzy wydali kapitanowi Piotrowskiemu stosowne rozkazy, ale także tych, którzy stworzyli w naszym kraju atmosferę zbrodni. Wszyscy oni są mordercami. Dlatego płynące z różnych stron wezwania, byśmy pogodziliśmy się nad trumną księdza Jerzego, są dla mnie osobiście nie do przyjęcia

Technik budowlany, lat 33 Ta śmierć obciąża samego Jaruzelskiego. Jestem pewien, że wykonawcy mordy nie zostaną tak ukarani, jak powinni, a ich inspiratorzy ujawnieni. To przecież ta sama, sowiecka mafia. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego mamy siedzieć cicho, broniąc tym samym Jaruzelskiego przed jego frakcyjnymi przeciwnikami, którzy - jak sugeruje rząd - spowodowali całą sprawę, by wysadzić generała z siodła

Tokarz, lat 25 Aż słów brakuje. Umęczony świętego kapłana, a teraz jeszcze chcą na jego śmierci zarobić i zastraszyć naród. Ale naród nie da się zgnieć przez komunę. Nie

Sprawa zabójców ks. Popiełuszki znajduje się w ręku władzy cywilnej, która rządzi się właściwą sobie hierarchią wartości. Zostaną oni osądzeni zgodnie z procedurą i według norm, całkowicie niezależnych od władzy politycznej. Prokurator nie będzie się domagał wyroku wyłączonego z pobudek obrony naruszonych praw człowieka, bo musiałby także postawić pod sąd sprawców zbrodni popełnionej na Grzegorz Przemysku, Piotrze Bartoszcze i tylu innych ofiarach stanu wojennego. Będzie działał z pobudek politycznych

Sprawa więc procesu, sądu, wyroku i następstw, znajdzie się poza zasięgiem społeczności katolickiej. Zależy wyłącznie od władzy świeckiej, która - można przypuszczać - uczyni wszystko, aby ochronić złeceniodawców tego zabójstwa, kryjących się za barierą anonimowości organu państwowego, do którego należeli czterej oskarżeni, czekający na rozprawę sądową

Reakcja i stanowisko społeczeństwa są wystarczająco jasne, a jego postawa prawdziwie chrześcijańska. Wyrzeka się przemocy i zemsty. Ustami ks. Antoniego Lewka, oraz zebranych ludzi w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, w momencie kiedy dotarła wiadomość o zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki, wszyscy razem, wielokrotnie powtarzali słowa chrześcijańskiego przebaczenia: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. A czynili to szczerze

Poza tym, los czterech ujętych zbrodniarzy, leży w ręku przeciwników ks. Jerzego Popiełuszki i to, co stanie się z nimi, nie ma żadnego wpływu na przebieg ewentualnej beatyfikacji, o którą modlą się wierni

dzis, może nie jutro, ale kiedyś na pewno strząśnie z siebie tę brudną pianę, która się do niego przykleiła

Nauczycielka, lat 35 Jestem bardzo przygnębiona. Nie dość że zamordowano człowieka, właściwie nie do zastąpienia, nie dość, że władza aż spuchła z arogancji i pychy - to jeszcze w naszym ruchu znów ujawniły się podziały, tak szkodliwe w czasach legalnej Solidarności. Myślałam, że konflikty między Wałęsą, Gwiazdą, Walentynowicz, należą już do przeszłości, że wobec jednego wroga potrafimy się zjednoczyć. A tu znów wypełzły upiory przeszłości. I to w takiej tragicznej chwili. Czy nasi przywódcy nie mogą jakoś porozumieć się między sobą i uzgodnić wspólnych poczynań? Sądzę też, że liczne apele przewodniczącego związku o spokój, przyniosły więcej szkody niż pożytku. Rozumiem, iż Wałęsie chodziło o uniknięcie zamieszek ulicznych i ewentualnego rozlewu krwi. Powinien jednak pamiętać, że społeczeństwo jest już na tyle dojrzałe, by umieć wyrazić swoje uczucia niekoniecznie na barykadach

Spawacz, lat 28, ojciec dwojga dzieci Jaruzelski i jego ludzie to zbrodniarze, owszem. Ale i my sami jesteśmy winni śmierci ks. Popiełuszki. Jak reagowaliśmy na poprzednie porwania działaczy związku? Siedzieliśmy cicho! Część nawet pokpiwała, że dla rozgłosu niektórzy sami by się porwali. Zamordowano Grzegorza Przemyska. My znowu nic. Ofiarą skrytobójczego mordy padł Piotr Bartoszcz. My - tylko głowy w piasek. Brak zdecydowanej społecznej reakcji tak rozzuchwiał władzę, że podniosła rękę na kapłana. Pora sobie uswiadomić, że następny może być każdy z nas

ANDREOTTI NA GROBIE KS. POPIEŁUSZKI

Włoski minister spraw zagranicznych Andreotti zakończył 23 XII wizytę w Polsce i odleciał do Rzymu

Udał się przedtem do Krakowa, gdzie spotkał się z arcybiskupem kardynałem Franciszkiem Macharskim. Dnia 22 XII Andreotti odbył rozmowę z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem oraz z gen. Jaruzelskim. Koła kościelne nie ujawniły żadnych szczegółów na temat rozmowy z prymasem, ani rozmowy z kardynałem Macharskim

W sobotę 23 grudnia, Andreotti modlił się nad grobem zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki. Morderstwo ks. Popiełu-

szki było jednym z tematów, które gość poruszył w rozmowie z premierem Jaruzelskim

Andreotti powiedział dziennikarzom, że Jaruzelski zapewnił go, że sprawiedliwość stanie się zażość. Proces czterech oficerów MSW, oskarżonych o zabójstwo ks. Popiełuszki, miał się rozpocząć w czwartek, 27 grudnia

Minister Andreotti powiedział, że odbył z gen. Jaruzelskim nadzwyczaj szczerą wymianę zdań na temat wewnętrznych problemów Polski. Dodał, że Jaruzelski wyraził zainteresowanie poprawą stosunków z Zachodem

ZABIŁ GO SYSTEM

Podziemny gdański biuletyn **SOLIDARNOŚĆ** w numerze 18, w artykule „Kto zabił”, pisze

Zabił go system System wyprodukowany za Bugiem zabija ludzi i zabija wszystko, co najlepsze w nich i wokół nich Najpierw 13 grudnia 1981 roku, zabił nadzieję Tak, na samym początku stanu wojennego, powiedział Czesław Miłosz

Potem konsekwentnie niszczył wszystkie nasze prawa i swobody, likwidując po kolei najważniejsze ustawy, gwarantujące ojczyste rozwój społeczny i gospodarczy, niezależny związek zawodowy, ludzkie warunki pracy i życia, autonomię tworzenia i nauczenia

Zabijał strukturalne podstawy naszej niezależności

A dziś zabijając chce ducha

To nie jeden człowiek, nie trzech i nie pięciu, zamordowało Jerzego Popiełuszkę Morderstwa dokonał system System wywołał chęć i śmiałość zabójstwa On też, rękami tych fanatyków, je zrealizował

Ludzie systemu szerzyli i szerzą kłamstwo i nienawiść, szczują i obrażają naszą godność i nasze uczucia, wmawiają nam dziecinny anachronizm i polityczną głupotę Zmuszają do kochania sojuszy mentalnością niewolnika lub idioty Każą dzieciom zdejmować ze ścian krzyże, a ogółowi Polaków wierzyć, że zamach na Papieża był dziełem wariata

Chwalą i preferują najgorsze cechy osobowe, podtrzymujące właśnie istnienie systemu - zakłamanie, tchórzostwo i mierność, uległość wobec siły i arogancję wobec słabszych, oportunistyczny i myślowy lenistwo, wierność ideologii rozkładu, oraz bierność wobec prób naprawy otaczającej rzeczywistości

Po 13 grudnia, system komunistyczny w Polsce wszedł w nową fazę Stan wojenny i rządy wojskowych, współpracujących z „liberalami” i „pragmatykami” w rodzaju Rakowskiego, oraz rządy doktrynerskiej części aparatu partyjnego, doprowadziły do wyprodukowania uwolnionej, dla potrzeb końca XX wieku, odmiany komunizmu wojennego Opiera się on na rozbudowanym systemie kontroli, a także inwigila-

cji obywatela w każdym przejawie jego działalności

Decydującego znaczenia w podtrzymaniu tej formy rządów, nabiera Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Resort ten rozrósł się niebywale, a oprócz pieniędzy, otrzymał szerokie uprawnienia do pilnowania i pacyfikowania społeczeństwa, lokujące go ponad prawem

Dowodem sprawa Przemyska i skrytobójstwo, dokonane na Piotrze Bartoszcze Ponadto napady, bez sprawców, na innych działaczy Solidarności, na kościoły w godzinach nabożeństw, na siedziby komisji charytatywnych, wreszcie zabójstwo ks Popiełuszki

Charakterystyczne dla rosnącej potęgi resortu były między innymi tegoroczne obchody czterdziestolecia Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej Fetowano je, bez przesady, huczniej niż czterdziestolecie PRL

Nie tylko kapitanowi Piotrowskiemu i jego ludziom mogło się od tego w głowach poprzewracać i nie tylko oni zdecydowali o śmierci księdza Jerzego

W tym miejscu, kilka słów o bezpośrednim sprawcy zabójstwa i o jego karierze Był najmłodszym kierownikiem wydziału w ministerstwie, 33letnim kapitanem na etacie pułkownika Był typem pistoletu, o dużym dynamizmie życiowym, błyskotliwej karierze i nieobliczalnych koncepcjach politycznych, z którymi się nie krył A zatem jego przełożeni nie mogli ich nie znać

Tym bardziej że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pracował niemalże z zamkniętymi, od dziesięciu lat, czyli zaczął tuż po studiach W zakresie jego czynności służbowych, leżało między innymi wykrywanie, ni mniej ni więcej, terroryzmu politycznego w ramach swego departamentu W hierarchii służbowej, usytuowany był niemalże pod bokiem Kiszczaka, co wskazuje na dużą niezależność działania Z tytułu swej funkcji — uwaga, szczególnie niezwykły, znamieny — przez kilka pierwszych godzin prowadził osobiście śledztwo w sprawie śmierci ks Popiełuszki

O odsunięciu od śledztwa zdecydował przypadek

Morderca wyrósł więc pod bokiem samego ministra i był niemalże cudownym dziełem resortu

Poczucie niczym nie ograniczonej siły i bezkarności, brak jakiegokolwiek kontroli po rozbiciu, przez Kiszczaka i Jaruzelskiego przede wszystkim wszelkich autentycznych struktur demokratycznych, z tak zwanym rewizjonistycznym skrzydłem w PZPR włącznie, budowanie nienawiści i fanatyzmu podczas regularnych szkoleń politycznych w wojsku, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych — wszystko to bez wątpienia tworzyło aurę, sprzyjającą aktom terroru ze strony władzy

Piotrowski nie był więc, jak chce minister, kadrową pomyłką, lecz nieodrodnym wytworem systemu i środowiska, w którym pracował Nie był samotnym mordercą, lecz wyrazicielem prostych rozwiązań politycznych, charakterystycznych dla niektórych ośrodków władzy, od sierpnia 1980 począwszy

Ksiądz Popiełuszko nie żyje, a zbrodnia ta nie może ujsc bezkarnie Kara tylko dla bezpośrednich winowajców, jest unikiem wygodnym dla wszystkich tych, którzy przygotowali grunt dla tego morderstwa Nie można lekceważyć całego szerokiego kontekstu tej zbrodni Nie można tego zapomnieć, odpuścić Między innymi dlatego, że może to być dopiero przegrzywka do kolejnych aktów terroryzmu, co potwierdzają na przykład pogrozki w stosunku do innych księży

Sytuacja jest w pewnym sensie podobna do marca 81 roku (prowokacja w Bydgoszczy) Był to właściwie początek zamachu z 13 grudnia Stopniowe, wielomiesięczne oswojenie z nim społeczeństwa i eskalowanie agresji

Tymczasem, zorganizowana reakcja społeczeństwa na śmierć księdza, była mało energiczna, choć oburzenie — powszechne Z oburzenia tego nie skorzystano w taki sposób, aby władza zapamiętała raz na zawsze, że to jej się nie opłaca Jedyny poważniejszy sygnał i ostrzeżenie, pojawiły się w Gdansk 6 listopada, na apel Regionalnej Komisji Koordynacyjnej, o 15minutową

pauzę w pracy, dla uczczenia pamięci ks Popiełuszki W niektórych zakładach nastąpiły przerwy protestacyjne

Poza tym, zarysowały się sprzeczności Wałęsa zaapelował o spokój Gwiazda i Walentynowicz — o strajk Regionalna Komisja Koordynacyjna — jak wyżej A Tymczasowa Komisja Koordynacyjna nie zdążyła się po wiadomości o śmierci ks Popiełuszki zebrać

Powstał bałagan, na marginesie którego rodzi się między innymi pytanie, czy nasi przywódcy przygotowani są do rozwiązywania wspólnie, nadchodzących właśnie problemów i sytuacji

Zapowiada się walka o utrzymanie dotychczasowego czasu pracy, o samorządy, o podwyżki płac w związku z szykującymi się podwyżkami cen Czy Lech ma jasny, przemysłowy stosunek do tych kwestii? Czy Andrzej Gwiazda i Anna Walentynowicz będą mieć wciąż coś za złe przewodniczącemu, ze szkoda dla sprawy, czy też skonczą się wreszcie publiczne anse? Czy Tymczasowa Komisja Koordynacyjna będzie wyprzedzać wypadki, a przynajmniej zbierać się na czas?

Dzięki właśnie niekonsekwencji związku, i rozładującym nastroje hasłom o pokoju, korzyść z tragicznej śmierci odniósł Jaruzelski Nie dotknęły go żadne większe przykrości, sygnały niezadowolonia, z którymi musiałby się naprawdę liczyć Może więc nadal utrzymywać, że w tej trudnej dla niego sytuacji, społeczeństwo dało mu milczące wsparcie

Uchodzi więc, po raz kolejny, za mniejsze zło, które osłania ogół przed złem większym, przed odosobnionym przypadkiem terroryzmu politycznego Tak właśnie system, który zabił, wychodzi z opresji, w którą sam się wpakował — nie tknięty W przeciwnieństwie do społeczeństwa, które doznało ciężkiego, frustrującego szoku

A oby następnym szokiem nie było, na przykład, zrzucenie odpowiedzialności za zabójstwo ks Popiełuszki na „niektóre siły na Zachodzie, mające powiązania z ekstremą byłej Solidarności”

Czwartek, 27 grudnia Tego dnia w Toruniu rozpocznie się proces sprawców morderstwa

Na ławie oskarżonych zasiądą czterej stosunkowo młodzi ludzie Najstarszy, zastępca dyrektora departamentu MSW Adam Pietruszka, nie przekroczył pięćdziesiątki Oskarżony jest o podżeganie do przestępstwa

Najwyższy stopniem służbowym wśród bezpośrednich wykonawców zbrodni, kapitan Grzegorz Piotrowski, ma 33 lata Nie jest bynajmniej anonimowym, nieznanym funkcjonariuszem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Wiedenski dziennik *Die Presse* podaje, że Piotrowski właśnie wyznaczony był — sędzicą można przez wyższe czynniki — do towarzyszenia biskupowi Bronisławowi Dąbrowskiemu, gdy ten w 82 roku, udawał się do miejsca internowania Lecha Wałęsy Władze chciały wykorzystać tamtą wizytę do rozpoczęcia ewentualnych rokowań Jak wiadomo, Wałęsa odrzucił możliwość zawierania porozumień między więźniem, a strażnikami więziennymi

Według wiedeńskiego dziennika, kapitan Piotrowski prezentował się w trakcie tej wizyty bardzo dobrze Był równie spokojny, opanowany, uprzejmy, jak elegancki I kiedy ci, co o tym wiedzą, oglądali później zdjęcia zmasakrowanego ciała księdza Popiełuszki, nie mogli uwierzyć, że zrobił to ten sam spokojny, dystyngowany urzędnik najwyższych służb państwowych Jaki okazał się na ławie oskarżonych? Co powiedzą współnicy, Pékala i Chmielewski?

Budynek Sądu Wojewódzkiego w Toruniu jest starą budowlą, jeszcze sprzed wojny Tuz obok znajduje się więzienie Podziemny korytarz łączy oba budynki, jak podaje dziennik *Frankfurter Allgemeine* Na drugim piętrze Sądu Wojewódzkiego, w sali numer 40, wszystko przygotowane jest na dzień rozpoczęcia procesu Widac nawet świeżą farbę — to odnawiane ściany Specjalnie

PROCES

zbudowana metalowa bariera dzieli salę na dwie części Jedną — przeznaczoną dla publiczności W drugiej zasiądą oskarżeni, milicjanci którzy ich mają pilnować, oraz zespół sędziowski — dwaj zawodowi sędziowie i trzech ławnicy

Nie tylko sala jest przygotowana do procesu Także miejscowa Służba Bezpieczeństwa poczyniła przygotowania Już na kilka dni przed 27 grudnia, prowadzono zaostrożone kontrole wokół budynku

Również zespół sędziowski jest przygotowany Na czele stac ma sędzia Artur Kujawa Jest członkiem partii, Komitetu Wojewódzkiego, Frontu Jedności Narodu i PRON W procesach, którym przewodniczył, zapadały wyjątkowo wysokie wyroki na studentów, rozrzucających ulotki przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego Jest człowiekiem znanym w Toruniu, podaje korespondent *Frankfurter Allgemeine* Znany z tego, że wypełnia polecenia władz

Jednym z prokuratorów w procesie morderców księdza Popiełuszki ma być Antoni Białowicz Jego nazwisko często pojawiał się na szpaltach niezależnej prasy, jako że prowadził sprawy przeciwko oskarżanym przez władze członkom Solidarności Z kolei, on także przyjmował skargi na nieprawidłowe postępowanie pracowników SB Notował formalne nieprawidłowości w rewizjach, przesłuchaniach, zatrzymaniach Zapewniał, że dołoży starań, by je wyeliminować Jak podał toruński informator Solidarności, żadne z tych zapewnien nie zostało spełnione

Prokurator Białowicz również był z urzędu sprawy tajemniczych uprowadzeń,

dokonywanych przez Organizację Antysolidarnosc Jak wiadomo, chodzi tu o porwanie i terror fizyczny i psychiczny Przesłuchano jedenastoro poszkodowanych, zrobiono wizje lokalne i przygotowano pamięciowe portrety przestępców

Gdy jednak w sierpniu jeden ze świadków mógł zidentyfikować porywacza jako stalego pracownika Służby Bezpieczeństwa i postawiono już wniosek o formalną konfrontację, śledztwo nagle przerwano Poszkodowanym doreczono odpowiednią decyzję prokuratury w tydzień po śmierci księdza Popiełuszki Podpisany przez prokuratora Białowicza dokument, odrzuca możliwość istnienia organizacji OAS i udział w niej funkcjonariuszy bezpieczeństwa Porwania mogą być dokonywane, sugeruje, przez nielegalne struktury Solidarności

Obecnie prokurator Białowicz ma prowadzić następną sprawę, w której oskarżeni są funkcjonariusze

27 grudnia rozpocznie się przesłuchiwanie 22 świadków i odczytywanie zeznań 62 innych Także, kilkunastotomowej dokumentacji, protokołów i ekspertyz, związanych z zamordowaniem ks Jerzego Popiełuszki Najprawdopodobniej proces potrwa trzy tygodnie

Nazwiska obrońców nie są jeszcze znane Wiadomo tylko, że istniały trudności z ich znalezieniem Są to adwokaci z wyboru

Nie jest w tej chwili jasne, czy adwokaci — pełnomocnicy warszawskiej Kurii Metropolitalnej i pokrzywdzonej Marianny Popiełuszko, matki zamordowanego, będą uczestniczyli w procesie w charakterze oskar-

życieli posiłkowych O takiej możliwości mówił jednak niedawno Jerzy Urban Są to adwokaci Andrzej Grabinski i Jan Olszewski

Jak wynika z relacji zachodnich środków przekazu, już teraz opracowano dokładnie instrukcje, dotyczące obsługi procesu przez dziennikarzy Sala w budynku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu jest wprawdzie największa, ale zarazem — mała Może się w niej pomieścić tylko sto osób Po drugie, różnymi wewnętrznymi zarządzeniami ograniczono udział zachodnich korespondentów Na przykład, przepustkę otrzyma tylko jeden przedstawiciel z każdej agencji prasowej Dalej, wszystkie zachodnie ekipy telewizyjne połączone w dwie grupy Na wstępie każdego dnia rozprawy, operatorom dwóch kamer wolno będzie kręcić zdjęcia tylko przez trzy minuty Potem muszą opuścić salę

Jaki wyrok może zapasć w tym procesie? Trzech bezpośrednich sprawców odpowiada z artykułu 148 kodeksu karnego, o zabójstwo człowieka Grozi za to kara od 8 lat więzienia do kary śmierci Poza tym, wysunięto przeciwko nim także inne punkty, na przykład usiłowanie zaborstwa Chodzi tu o wcześniejsze obrzucenie kamieniami samochodu ks Popiełuszki, oraz o uprowadzenie Waldemara Chrostowskiego

Niezależnie od wyroku, jaki zapadnie, nie ma żadnej nadziei, by odpowiedział on na pytanie o całokształt funkcjonowania i uprawnień służb bezpieczeństwa w Polsce Ludowej Na pytanie o to, w jakim celu w MSW powołano specjalny departament do śledzenia duchowieństwa, do kontrolowania działalności Kościoła To nie jest bowiem odpowiedź z zakresu prawa, nie ma nic wspólnego z kodeksem karnym Ona dotyczy sposobu sprawowania władzy

ALINA GRABOWSKA
RWE
21 GRUDNIA 1984

DER SPIEGEL O POLSKICH SZWADRONACH ŚMIERCI



Artykuł ukazał się w Spieglu 29 10 br i naswietla sytuację w Polsce przed wprowadzeniem księdza Popieluszko. Ze wprowadzenie księdza Popieluszko nie było dziełem gangsterów, widać od razu - zatem podłozę pol - z ne - tak komentował zarówno episkopat jak i ministerstwo spraw wewnętrznych

Ksiądz Popieluszko stał się symbolem współpracy pomiędzy zakazaną Solidarnością a Kościołem. To właśnie on w czasie strajków w Hucie Warszawa był tam obecny i odprawiał msze dla strajkujących hutników

Swojej sympatii do Solidarności nigdy nie ukrywał, w okresie stanu wojennego organizował w swoim kościele pomoc dla internowanych oraz ich rodzin, a także zbierał dokumentację na temat represji w obozach

W każdym miesiącu, kiedy odprawiał nabożeństwo za ojczyznę gromadziło się w kościele przeciętnie 10 000 osób robotników, profesorów, ludzi sztuki i studentów

Dla Jaruzelskiego było to "centrum wojującego klerykalizmu", dla moskiewskiej gazety "Izwestia", która zaatakowała ks Popieluszko po nazwisku "ostoją niepoprawnej kontrrewolucji"

Zarówno dla władzy, jak i episkopatu, otwarte wypowiedzi księdza były kłopotliwe. Prymas Glemp dwukrotnie zalecał mu zachowanie umiaru, nie odważaj

kę, nazywając go "wściekłym Sawonarolą", który wpaja "fanatyzm i nienawisć do komunistycznej Polski"

Kiedy księdza wprowadzono, wypadła Urbanowi domniemywać, że zostało to zainscenizowane przez Solidarnosc "jako prowokację przeciwko rządowi"

Kościół wiedział lepiej. Papież natychmiast poprosił władze polskie o możliwie jak najszybsze wyjaśnienie sprawy

Także opozycja oceniała sytuację bardzo poważnie i robiła wszystko, aby nie podsycać ogarniętego narodu wzburzenia. Fakt ten porównywano do działalności "szwadronów śmierci" w Południowej Ameryce. To skojarzenie nie jest całkowicie pozbawione podstaw

Po raz pierwszy anonimowe bandy zaktywizowały się w czasie niepokojów robotniczych w Radomiu i Ursusie. Składały się z sił policyjnych, ekstremistów partyjnych i co najmniej cierpliwie tolerowane przez władze. Swoich ofiar szukały wśród członków własnie utworzonego KORu. Początkowo stosowano terror psychiczny polegający na wysyłaniu anonimowych listów, anonimowych telefonów, nocnych napadów, albo jak w przypadku aktorki Haliny Mikołajskiej, wtargnięcie do prywatnego mieszkania legitymując się jako "przedstawiciele władzy". Pierwsza ofiara padła - wiosną 1977 r. - członek KORu student Stanisław Pyjas został zamordowany na Krakowskim Starym Mieście

Występujący do tej pory gang w cywilu przeciwko politycznej opozycji zaktywizował swoje działania pod płaszczykiem wprowadzenia stanu wojennego. W lutym 1983 r., krótko po zwolnieniu z rocznego pobytu w więzieniu, zniknął dawniejszy szef

"Solidarności" z Huty Katowice, Ryszard Kowalski, został odnaleziony w dwa miesiące później w jednej z rzek

W maju 20 młodych ludzi napadło Komitet Pomocy dla Więźniów politycznych w Warszawie, gdzie pobito poetkę Barbarę Sadowską. Jej syn, dwa tygodnie później, zmarł w wyniku pobicia na komisariacie MO

Miesiąc później zostało znalezione na torach kolejowych ciało pracownika Ośrodka Badan Jądrowych Andrzeja Gąsiorowskiego. Został zatrzymany parę dni wcześniej na ulicy kiedy nosił sztandar Solidarności

Uduşony, ze śladami tortur na całym ciele, został znaleziony w rowie melioracyjnym w lutym br w okolicy Bydgoszczy, były wiceprzewodniczący Solidarności Chłopskiej Piotr Bartoszcze. W zadnym z wyżej przytoczonych spraw, sprawcy nie zostali wykryci

Uprowadzanie niektórych członków Solidarności w okolicach Torunia, przesłuchiwanie i torturowanie, wymuszanie zeznań na temat podziemnych struktur Solidarności także było działalnością tych grup

To, że te same grupy uprowadziły ks Popieluszko jest oczywiste i że mają one oparcie w aparacie władzy też było jasne, takie przekonanie istnieje wśród kierownictwa opozycji. Także to, że działalność ta w państwie w którym władzę sprawują komunisty nie może odbywać się bez wiedzy KGB

To, że uprowadzenie ks Popieluszko nastąpiło na trzy dni przed wizytą greckiego premiera Papandreu, pierwszej wizyty z kraju zachodniego po zawieszeniu stanu wojennego, o której w kraju pisano, że jest osiągnięciem polityki Jaruzelskiego i podnosi

jego prestiż wskazywałoby, że w tę sprawę nie był on bezpośrednio zaangażowany

Więcej, przemawia za tym, że porywacze, jak twierdzi warszawska opozycja, chcieli przeszkodzić rozmowom między Prymasem i Jaruzelskim, w sprawie ścisłej współpracy kościoła z państwem, a to już nie leży w interesie Moskwy

Jest także możliwe, że była to walka wewnątrzpartyjna, w tym świetle, wprowadzenie byłoby demonstracją siły "twardogłowych" oraz ostrzeżeniem dla Jaruzelskiego

Za tą tezą przemawia fakt, że porywaczami byli pracownicy MSW. Od dłuższego czasu jest wiadomo, że w MSW trwa walka między obecnym ministrem gen Kiszczakiem a jego poprzednikiem gen Milewskim. Ten ostatni jest od 1981 r. członkiem Biura Politycznego, od dawna należy do skrzydła dogmatyków i jest wyszkolonym specjalistą służb wywiadowczych. Pod jego patronatem jest także jednostka do specjalnego bezpieczeństwa. Jakie zadania do tej jednostki należą, nigdy nie zostało podane do wiadomości. Chodzą pogłoski, że do zadań tej jednostki należą między innymi łamanie i sianie terroru psychicznego. Do jednej z warszawskich artystek wysłano sznur wraz z groźbą, że wkrótce na nim zawisnie

Była nawet propozycja, aby na jednym z najbliższych posiedzeń KC przedyskutować rozwiązanie jednostki do specjalnych poruczeń, lecz sprawa została odroczone. A tajny szwadron działa dalej. Także ks Jankowski z Gdanska otrzymał anonim, że "następnym w kolejności jesteś Ty, Ty także umrzesz"

Tłum S Cech



TransCanPol

ENTERPRISES LTD

393 RONCESVALLES AVE, TORONTO, ONTARIO M6R 2N1

TEL (416) 535-9944, 535-9956

PACZKI DO POLSKI

PACZKI MORSKIE — DOSTAWA 6-8 TYGODNI

PACZKI LOTNICZE — DOSTAWA 6-21 DNI

- Paczki są dostarczane do domu adresata, niezależnie od miejsca zamieszkania
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat
- Każdy wysyłający otrzymuje potwierdzenie odbioru
- Wszystkie paczki są ubezpieczone

UWAGA! Informujemy Państwa, że nie zaszły żadne zmiany w przepisach - przyjmujemy paczki z odzieżą używaną i bez ograniczenia wagi

NAJSZYBCIEJ ★ NAJTANIEJ ✓ NAJPEWNIER

TransCanPol

Przyjmujemy zlecenia osobiste, listowne i telefoniczne od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 rano do 7 wieczór

393 RONCESVALLES AVE. TEL 535-9944

Specjalny serwis - odbiór paczek z domu

Przyjmujemy zlecenia na owoce cytrusowe, kawę herbatę i inne produkty żywnościowe

STYCZEN

1 Zmarł hiszpański malarz Juan Miro - jeden z prekursorów kubizmu

2 Francja oznajmia, że wycofa jedną czwartą swych pokojowych sił zbrojnych z Libanu

3 Prezydent Tunezji Habib Bourgiba ogłasza stan wyjątkowy i wprowadzenie godzin policyjnej na skutek zamieszek wywołanych podwyżką cen żywności

4 Zamieszki w zakładach Talbot koło Paryża z powodu redukcji etatów i używania siły roboczej nie należącej do związku przez firmę

5 Rzecznik Prasowy Rządu PRL J Urban oświadcza, że w mieszkaniu warszawskim ks J Popiełuszko znaleziono oprócz farby drukarskiej "pewną ilość amunicji, ładunków wybuchowych i gazów łzawiących" (!) Interesujące, że Prokuratura PRL nigdy nie wszczęła śledztwa w tej absurdalnej sprawie. Z drugiej strony ukazuje się dawne zainteresowanie wiadomego resortu osobą Ojca Jerzego

7 Walki wojsk RPA z najemnikami angolsko-kubanskimi na granicy Namibii 324 zostało zabitych, 11 czołgów T-54 zniszczonych ze stratą 7 żołnierzy RPA

9 Premier Chńskiej Republiki Ludowej w Washington. Jest to pierwsza wizyta na tym wysokim szczeblu przedstawiciela Chin w USA

10 W wyniku rozbicia się samolotu Tu-134 Bułgarskich Linii Lotniczych TABSO koło Sofii zginęło 50 osób

14 Zmarł major Saad Haddad dowódca sił zbrojnych południowego Libanu współpracujących z Izraelem

17 W Sztokholmie rozpoczyna swe obrady Konferencja Rozbrojeniowa. Biorą w niej udział przedstawiciele 35 państw

18 Katastrofa w kopalni węgla kamiennego w Mitsu-Mike na wyspie Kyushu (Japonia) - 83 górników zabitych

20 Zamieszki w Maroku spowodowane podwyżką cen żywności, około 100 osób rannych

21 Wlk Brytania oświadcza, że nie widzi przeszkód w objęciu przez ChRL portu Hong-Kong po 20 kwietnia 1997

24 I Sekretarz KPZR J Andropow w odpowiedzi na apel Prezydenta USA R Reagana oświadcza, że ZSRR może prowadzić dialog tylko na równej stopie

29 Prezydent USA R Reagan oznajmia, że będzie się ubiegał ponownie o mandat społeczeństwa w tegorocznych wyborach prezydenckich

31 W Płn Irlandii ginie dwu następnich żołnierzy brytyjskich, podnosząc liczbę zabitych od 1969 do 1971

LUTY

2 Premier Wlk Brytanii M Thatcher składa oficjalną wizytę na Węgrzech. Jest to pierwsza wizyta szefowej partii konserwatywnej za "żelazną kurtyną"

3 Fala cyklonów nawiedza wybrzeże Mozambiku i Wschodnie rejony Rep Płd Afryki

5 Wznowienie walk w Bejrucie między Chryścjanami a Muzułmanami powoduje przesilenie rządowe i rezygnację kolejnego już gabinetu

6 Francuscy rolnicy protestują przeciwko importowi żywności z Wlk Brytanii blokując porty w Le Havre, Cherbourg, Calais i Boulogne

7 Prezydent USA R Reagan odwołuje amerykańskie siły pokojowe liczące 1600 żołnierzy z Bejrutu z powodu zagrożenia ich życia. Pancernik "Ne Jersey" bombarduje pozycje rebeliantów muzułmańskich

8 Prezydent Jugosławii Spiljak dokonuje otwarcia w Sarajewie XIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich

9 Lawiny w Alpach austriackich i szwajcarskich, giną 22 osoby

W Moskwie zmarł I Sekretarz KPZR Jurij Andropow. Liczył 69 lat i sprawował urząd przez 15 miesięcy. Następcą został Konstanty Czernienko lat 72

14 Przywódca opozycji brytyjskiej N Kinnock odbywa 6 dniową wizytę w USA w trakcie której spotyka się z prezy-

dentem USA R Reaganiem oraz Sekretarzem Stanu G Schultzem

15 Lotnictwo Iranu atakuje przedmieścia Bagdadu. Na froncie pół miliona Iranczyków wznawia ofensywę przeciw wojskom Iraku. Ofensywa załamuje się po tygodniu za cenę 7 tysięcy zabitych

16 Prezydent Libanu Gemayel zgodził się na 8-punktowy plan pokojowy aranżowany przez Arabię Saudyjską, zawierający propozycję opuszczenia Libanu przez wszystkie siły zbrojne. Plan został odrzucony przez Syrię

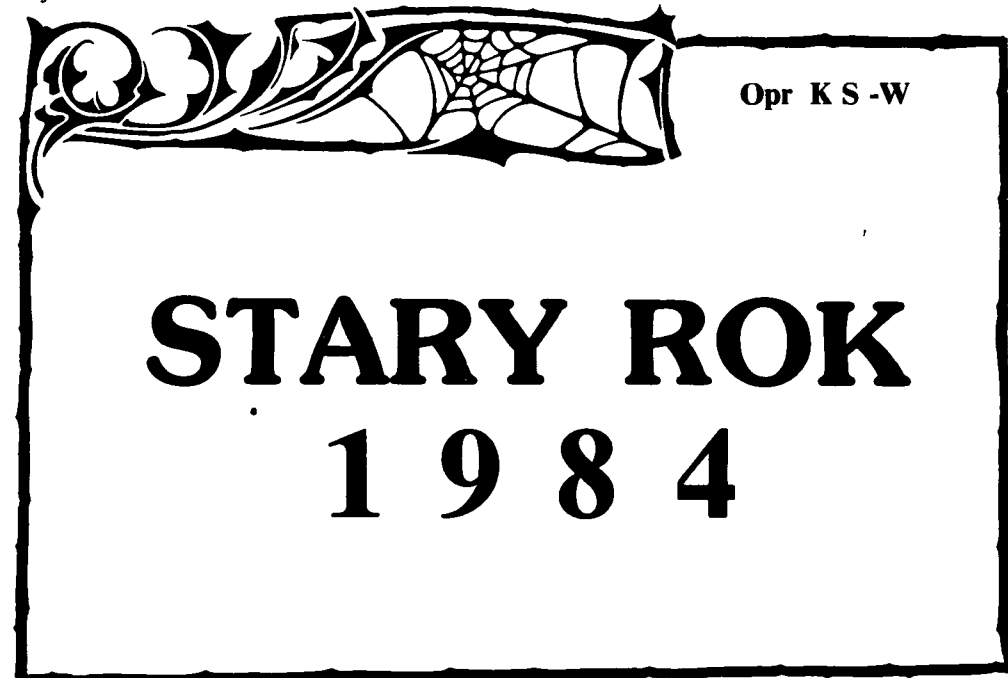
17 Specjalny wysłannik prezydenta R Reagana do spraw Ameryki Płd R Stone złożył swą dymisję. Został zastąpiony przez H Schlaudemana uprzednio szefa Komisji Kissingera

19 Siły morskie USA rozpoczęły patrolowanie w rejonie cieśniny Ormuz i zatoki Omanskiej w celu uniemożliwienia blokady przez którąkolwiek ze stron walczących w konflikcie irańsko-iraackim

Zakończyła się Zimowa Olimpiada w Sarajewie. ZSRR zdobył 25 medali, NRD 24 i Finlandia 13

22 Mimo koncesji ze strony rządu francuskiego nadal trwa strajk pracowników transportu drogowego blokujących punkty przejściowe na granicy RFN i Szwajcarii

24 Partyzanci UNITA walczący z rządem centralnym w Luanda (Angola) zajęli kopalnię diamentów w Kafunfu, przychwytyjąc 77 pracujących tam cywili z państw zarówno Europy Wschodniej jak i Zachodniej



25 Zginęło 81 osób w wyniku eksplozji rurociągu paliw płynnych w Cubatao koło Sao Paulo, Brazylia

26 Ewakuacja resztek żołnierzy amerykańskich z Libanu z wyjątkiem 100 pozostawionych do ochrony Ambasady USA

29 Premier Kanady i Przywódca Partii Liberalnej P E Trudeau zaanonsował swą rezygnację

MARZEC

2 USA nie zezwoliły na wjazd sowieckiemu dyplomacie i działaczowi sportowemu Olegowi Yermiszkinowi, uważając, że jedzie on z ramienia KGB sprawdzić i zapoczątkować miejsca gdzie będą w trakcie olimpiady przebywali sportowcy sowieccy

4 Iran oskarża Irak o użycie gazów bojowych w wyniku czego zostało rannych ponad tysiąc żołnierzy irańskich

Prezydent Gemayel unieważnił zawarte 10 miesięcy wcześniej porozumienie z Izraelem. Akcja ta podkreśla syryjską dominację w Libanie gdyż Damaszek był od początku wrogo ustosunkowany do tego porozumienia

5 Minister Obrony ZSRR Marszałek D Ustinow przybył do Delhi na czele 70 osobowej delegacji kierowanej przez siebie resortu. Warto przypomnieć, że na jednego dolara jako neutralne i pokoj miłujące Indie dostają z ZSRR w ramach pomocy cywilnej przypada 5,6 U\$ w pomocy wojskowej

7 Zmarł w wieku lat 92 Pastor M Niemoller jeden z przywódców ruchu

anty-nazistowskiego przed i w czasie II Wojny Światowej

10 23 osoby zostały ranne w wyniku eksplozji bomb podłożonych w różnych miastach Wlk Brytanii. Tym razem zamachowcami są nie członkowie IRA lecz Libanczy

12 W Lozannie rozpoczęły się rozmowy pokojowe między wojującymi frakcjami libanskimi

15 NRD rozpoczęła budowę w rejonie bramy brandenburskiej drugiego muru berlińskiego, który znajduje się 70 metrów w głębi miasta i jest wyższy o ponad metr

19 W Brukseli rozpoczęło się spotkanie przywódców rządów 10 państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Głównym tematem rozmów była sprawa budżetu EWG

Trzęsienie ziemi przekraczające 7,1 w skali Richtera miało miejsce w rejonie Taszkentu (ZSRR), ponad sto osób rannych i tysiące bez dachu nad głową

20 Po 9 dniach rozmów konferencja w Lozannie między zwalczającymi się frakcjami libanskimi, osiągnęła porozumienie w sprawie zaprzestania działań zbrojnych

22 Na Morzu Japonskim doszło do kolizji między USS "Kitty Hawk" a sowiecką łodzią podwodną

25 W Salwadorze rozpoczęła się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Zwyciężył J N Duarte jednak nie osiągnął koniecznych 50% głosów

Francja rozpoczęła jako ostatnie z państw wycofywanie swych 1250 żołnierzy

liczących sił pokojowych z terytorium Libanu

26 Komisja ONZ potwierdziła pogłoski o używaniu przez Irak w wojnie z Iranem zakazanego przez prawo międzynarodowe gazu musztardowego

27 W Brukseli odbyło się kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

31 Przywódca ruchu partyzanckiego UNITA operującego w płd-wschodniej Angoli oświadczył, że cywilni pracownicy wzięci do niewoli w trakcie zdobycia kopalni diamentów w Kafunfu zostaną wypuszczeni jeżeli oficjalnie zwrócą się o to rządy państw, które reprezentują. Problem w tym, że państwa te nie uznają UNITA a tylko rząd centralny w Luanda

KWIECIEŃ

2 W wyniku podłożenia bomb w handlowej dzielnicy Jerozolimy 48 osób odniosło rany

3 Po śmierci Prezydenta Gwinei Sekou Toure armia przejęła kontrolę w tym państwie

Walter Mondale zwyciężył Gary Harta w prawyborach stanu Nowy Jork osiągając 20% więcej głosów i zapewniając sobie nominację z ramienia Partii Demokratycznej w nadchodzących wyborach prezydenckich

7 Wojska Chińskie przekroczyły w rejonie prowincji Guangxi granicę wietnamską

9 K Czernienko I Sekretarz KPZR oświadczył, że nie ma mowy o powrocie do

genewskiej konferencji rozbrojeniowej, jeśli USA nie zgodzą się na wycofanie swych rakiet z Europy

10 Senat Amerykański stosunkiem głosów 84 do 12 potępił zaminowanie portów w Nikaragua przez "contras" korzystających z pomocy CIA

11 K Czernienko został wybrany dodatkowo Przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR

M Gorbaczow został przewodniczącym Komitetu do Spraw Zagranicznych a N Tichonow ponownie wybrany Premierem ZSRR

12 Autobus przewożący 35 osób został uprowadzony przez terrorystów arabskich w rejonie Rafah. W wyniku akcji komandosów izraelskich zginęło 2 terrorystów

14 Sekretarz Spraw Zagranicznych Wlk Brytanii G Howe udał się z misją do Pekinu w celu omowienia przekazania Hong-Kong Chinom

16 Zamieszki w Punzabie, około 160 osób aresztowano

17 Z okien ambasady libijskiej otworzono ogień z broni palnej do demonstrujących przed nią przeciwników Khadaffiego. W wyniku strzelaniny zginęła policjantka brytyjska. Władze Wlk Brytanii nakazały służbom porządkowym blokadę obiektu

Na miesiąc przed majowymi się odbyć uroczystościami z okazji 40 bitwy pod Monte Cassino zmarł w wieku lat 87 generał J Clark dowódca 5 Armii amerykańskiej biorącej udział w szturmie w 1944 r

20 Na londyńskim lotnisku w Heathrow wybuchła bomba, podłożona przez agentów libijskich, zginęły 2 osoby

21 ZSRR zgodziły się rozpocząć rozmowy z USA na temat zakazu produkcji broni chemicznej

22 Wlk Brytania zerwała stosunki dyplomatyczne z Libią wobec niemożności rozwiązania kryzysu spowodowanego strzałami oddanymi z budynku ambasady libijskiej Wlk Brytania będzie prezentowana w Libii przez Włochy

24 Agencja TASS doniosła, że wojskom sowieckim oraz ich lokalnym marionetkom udało się przejąć kontrolę nad doliną Panjshir leżącą w pobliżu Kabulu

25 W wyniku zamieszek spowodowanych podwyżką cen żywności w Dominikanie zginęło 40

26 Przeciwnicy Khomeiniego zajęli ambasadę Iranu w Londynie. Policja brytyjska w wyniku interwencji aresztowała 11 z nich

Nowy rząd w Libanie Rashim Karami po raz 11 zostaje Premierem

29 Trzęsienia ziemi w prowincji Perugia (Włochy) 2 tysiące osób bezdomnych

30 Policja brytyjska przeszukuje opuszczoną ambasadę Libii w wyniku ewakuacji personelu po zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Znalaziono duże ilości materiałów wybuchowych oraz broni palnej

MAJ

1 Manifestacje 1-majowe na terenie Polski. Obok oficjalnych organizowanych przez władzę, liczne demonstracje organizowane przez opozycję. W Gdansk L Wałęsa zmylił czujność bezpieki włączając się w oficjalny pochód. Rzecznik Prasowy PRL najpierw zaprzeczył jakoby miały miejsce zamieszki w tym dniu, tydzień później podał, że zatrzymano 686 osób (w tym 166 w stolicy) i 325 już ukarano

2-8 Prezydent R Reagan wraz z małżonką bawi w Chinach gdzie podpisano umowy odnosnie wymiany handlowej i kulturalnej

5 Ojciec Święty w Korei. Wita Go 80000 tysięcy wiernych w Seulu

7 Napoleon Duarte wygrywa z ramienia partii chrześcijańsko-demokratycznej wybory w Salwadorze

8 Zamach na dyktatora Libii płk Khadaffiego

ZSRR oznajmia o nie wzięciu udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles

ciąg dalszy w następnym numerze



Od naszego wysłannika Krzysztofa Sójki-Wilmańskiego

O POLSCE W JAPONII

VII Międzynarodowa Konwencja Pracowników Środków Masowego Przekazu, odbyła się w dniach 19-23 listopada w Tokio. Może to dziwić dlaczego aż na takich antypodach świata, nie darmo określanych jako Daleki Wschód? Było jednak kilka powodów dla których należało mieścić tego typu Konwencję tam, jako iż z 6 dotychczasowych 5 miało miejsce w Ameryce (4 w Północnej), a tylko jedna w tamtym regionie (1982) Japonia jest największym po USA producentem informacji zarówno prasowej jak i telewizyjnej. Rynek języka japońskiego jest najszerzym po rynku języka angielskiego, jeśli chodzi o liczbę konsumentów posługujących się nim na co dzień. Pozornie winno się wydawać, że miliard Chinczyków, 600 milionów Hinduśców czy 260 milionów mieszkańców Kraju Rad, mogą stanowić większy rynek konsumentów informacji, jednak tak nie jest. W Chinach w ogóle nie ma takich gazet w sprzedaży dla szerszego ogółu (telewizja zaciągle we wstępnych fazach). Są tylko liczne tablice ogłoszeniowe, gdzie co kilka godzin nakleja się komunikaty rządowe oraz wiadomości z kraju i świata (nie muszą dodawać, że wszelkie dopisywanie własnych uwag jest surowo karalne). W ten sposób najtanszym kosztem państwo może obsłużyć największą liczbę obywateli serwując im to na co ma w danej chwili ochotę. W Indiach ze względu na obfitość języków i dialektów, żadna z posługujących się nimi grup nie jest w stanie zdominować rynku, który jeśli w ogóle jest zdominowany to przez język angielski pozostający nie jako relikw epoki kolonialnej, ale jako spójnik lingwistyczny dla ludności władającej 400 narzeczami i dialektami.

Podobnie wygląda sprawa w ZSRR, gdzie zaledwie 40% ludności uważa język rosyjski za swój język macierzysty. Odwrotnie zupełnie w Japonii, której mieszkańcy w liczbie 120 milionów są nacją homogeniczną w blisko 100% posługujących się jednym językiem.

Nic dziwnego, że dziennikiem o największym dziś nakładzie nie jest moskiewska "Prawda" (7,5 miliona egzemplarzy, choć znając czułość aparatczyków propagandowych gotowi są oni drukować kilka milionów nakładu więcej aby tylko wykazać że i w tej dziedzinie mają prymat, lecz widocznie istnieją jakieś "wąskie gardła" produkcyjne to uniemożliwiający), a tokijski "Yomiuri Shimbun" wychodzący w nakładzie 8,5 miliona egzemplarzy zaś edycja "weekendowa" liczy 13,5 miliona sztuk.

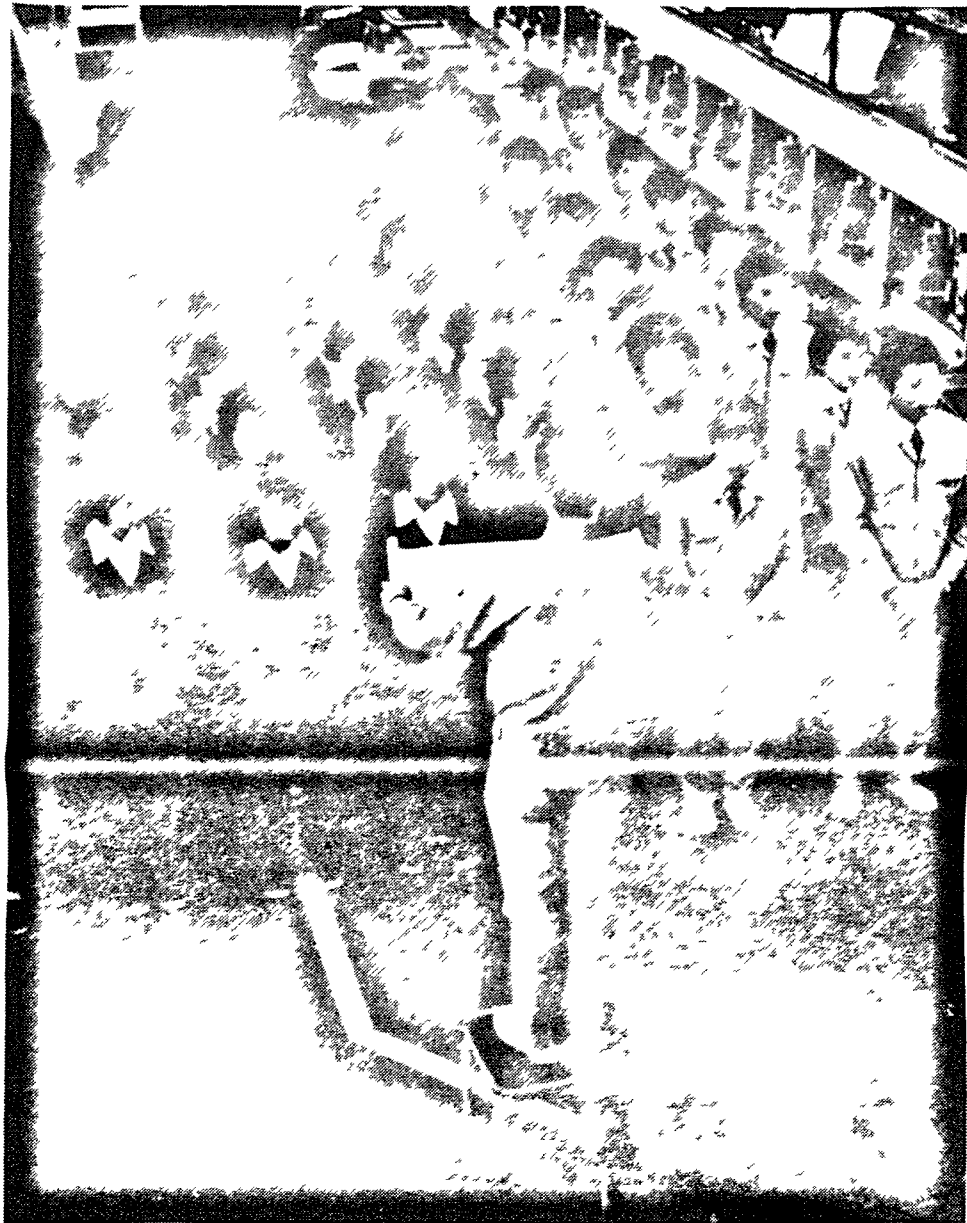
Nie jest on bynajmniej monopolistą na tamtejszym rynku. Niewiele mniejszy nakład ma "Asahi Shimbun" - 7 milionów, oraz trzeci gigant "Mainichi Shimbun" o nakładzie 4,5 miliona. O rynku informacji telewizyjnej nie ma co wspominać, jest oczywiste że ze względu na posiadaną technologię w tym zakresie, oraz na zwarte skupiska miejskich jest ona umasowiona. Istnieją kilkadziesiąt stacji telewizyjnych nadających kilkanastę programów (a także 3 programy w języku angielskim) nie licząc iluś tam programów telewizji kablowej. Podkreślił to zresztą w swoim telegramie przysłanym na otwarcie Konwencji, Premier Japonii Yasuhiro Nakasone pisząc, że po USA, Japonia jest super-potęgą, jeśli chodzi o środki masowego przekazu. Minister Spraw Zagranicznych tego kraju Shuntaro Abe, zaznaczył wartość Konwencji, szczególnie zaś konieczność zawiązywania wielopłaszczyznowych stosunków i wymiany informacji między poszczególnymi uczestnikami w celu dogłębnego poznania problemów nurtujących kraje czy środowiska jakie reprezentują. W przemówieniu inauguracyjnym b. premier Japonii Nabukusone Kishi stwierdził, że nigdy w przeszłości środki masowego przekazu nie odgrywały takiej roli jak dziś, zarówno jako informator jak i też jako manipulator opinii publicznej. Dlatego należy uważać je za bron obusieczną, jeśli właściwie używane mogą przyczynić się do wyciągnięcia z kryzysu w jakim się znajduje ludzkość na skutek preferencji wartości materialnych nad duchowymi (oraz degeneracji niektórych z wartości ideowych głoszących wyższość

systemów, polityczno-społecznych, ras czy państw, a traktujących jednostkę ludzką nie jako podmiot swego działania, a jako przedmiot - K S W) i przyczynić się wprowadzenia ładu społecznego i harmonii. Jeśli zaś będą nadużywane wówczas pogłębią i przyspieszą kryzys, który może doprowadzić do unicestwienia moralnego jedności ludzkiej.

Współprowadzającymi Konwencję byli dr J Soustelle były Gubernator Algeru, b. vi-

4 Publikatory a Bezpieczeństwo Narodowe

W sesji pierwszym najbardziej ciekawym, choć nieco zbaczającym z toru był referat A de Bochrave b. szefa biura paryskiego "Newsweek" na temat dysinformacji sowieckiej przekazywanej na zachód. W drugim panelu dyskusyjnym najbardziej interesujące wystąpienie należało do P Chamorro, jednego z przywódców Sandanistów w Nikaragua, b. wydawcy teoretycznego orga-



Pracownicy wytworni kolorowych telewizorów rozpoczynają swój dzień roboczy hymnem zakładowym "Rosnij nam rosny"

cepremier Francji, obecnie profesor antropologii oraz D Mac Arthur II b. ambasador USA między innymi w Japonii (prywatnie bratanek D Mac Arthura oswoobodziciela Filipin w 1944 i Korei 6 lat później). Z bardziej prominentnych mówców obecny był R W Allen, który spełniał rolę takiego republikanckiego Brzezinskiego w pierwszym roku pierwszej kadencji Reagana, oraz były Sekretarz Spraw Wewnętrznych USA J G Watt, a także dr K Tangawa były Minister Obrony Japonii.

W sumie około 600 dziennikarzy z 85 państw Najliczniej prezentowano jak zwykle kraj goszczący 99 uczestników plus drugie tyle obserwatorów. Japonia była zresztą jedynym krajem z którego każda stacja telewizyjna i każde wydawnictwo przysłało swą ekipę sprawozdawczą. Licznie delegacja pochodziła z USA - 125 osób, Brazylii 26, RFN 20 i Korei 19. Z Kanady zjawili się 6 osób.

Konwencja odbywała się pod hasłem "Wiarogodność publikatorów a społeczna odpowiedzialność" - nie trzeba dodac że jedno zajął się z drugim.

Panele dyskusyjne odbywały się pod następującymi hasłami:

1 Środki Przekazu w służbie społeczeństwa
2 Ocena wydarzeń oraz wartości immanentne publikatorów
3 Środki przekazu na ideologicznych, socjalnych i politycznych liniach frontu

nu rewolucji "La Prensa" który na skutek rozczarowania rewolucją zmienił front. W trzeciej grupie dyskusyjnej na czoło wybił się referat przygotowany przez P Chang poruszający sprawę promowania praw człowieka przez prasę. Największym jednak powodzeniem cieszyła się sesja czwarta prowadzona przez b. członka Rady Bezpieczeństwa USA, R Fontaine, który stwierdził że ubiegłoroczny zakaz afiliowania dziennikarzy przy siłach inwazyjnych na Grenadę nie był krokiem przemysłowym i podjętym z premedytacją a działaniem poddyktowanym "ad hoc" (zakaz ten spotkał się z krytyką prasy niezależnie od swej politycznej afiliacji). Tyle o samej Konwencji której treść może średnio interesować czytelników w myśl porzekadła "bliźsza koższula ciału wolę o czymś bardziej swojskim".

Zgodnie jednak z zasadą "Słoń a sprawa polska lub jeszcze wcześniejszą formułą znaną Terencjuszowi "Polonus sum, poloni nihil a me alienum esse puto" nie może być artykułu o Japonii bez poruszenia w nim spraw polskich. Trzeba przyznać iż mimo odcięcia od regularnych źródeł informacji, w morzu obcojęzycznym, nie byłam pozbawiony wiadomości o Polsce. Dzięki temu, że w Japonii 5 gazet drukuje swe edycje także i po angielsku miałem możliwość dostępu do nich i zapoznania się z treścią "Mainichi Daily News" i "Japan Times" 20 listopada "Mainichi" na stronie 3 za-

meszcza artykuł, że w niedzielę 18 w kościele Sw. Stanisława Kostki zebrano się ponad 2 tysiące wiernych, oraz fragmenty kazania, które wygłosił ks. A Lewek, porównując zabójstwo Ojca Świętego z usiłowaniami zabójstwa Ojca Świętego, jako jeden z etapów walki między Królestwem Bożym a państwem Szatana, "Miliony przebudziły się i zdają sobie sprawę obecnie co jest prawdziwą naturą ateistycznej komunistycznej ideologii. Na tej samej stronie informacja PAP o aresztowaniu Kazimierza Mijała, jak zwykle z precyzją iscie "papowską" bez podania kto to zaczął skąd mają wiedzieć biedni mieszkańcy Nipponu nie mający uprzednio szansy wysłuchania choć raz radia Tirana? W dniu następnym również duży artykuł na str. 3 o wycofaniu się PRL z Międzynarodowej Organizacji Pracy, wraz z doniesieniem, że była to tylko formalność gdyż począwszy od powstania "Solidarności" PRL ignorowała działalność tej organizacji nie wysyłając się nawet na płacenie składek, które wraz z zaległościami roku bieżącego wynoszą 6 404 341 (precyzja informacji iscie japońska). Obok mniejsza wzmianka, że Książd H Jankowski otrzymał po raz czwarty list grozący mu śmiercią 22 listopada informacja o rekordowej ucieczce 192 osób z pokładu "Batorego". Obok wzmianka o odwołaniu wizyty Ministra Spraw Zagranicznych RFN Genschera w PRL na 4 godziny przed odlotem z powodu zabronienia złożenia mu wieniec na grobie Ojca Jerzego oraz żołnierzy niemieckich (nie podane z jakiej wojny, ale na pewno czasowo najbliższej) "Japan Times" z tego samego dnia informuje na stronie pierwszej zaraz poniżej czołówki o tym wydarzeniu, podając jeszcze jeden z powodów więcej (nieprzyznanie wizy wjazdowej dziennikarowi z "Die Welt" akompaniującemu ministrowi). Obok oficjalny komunikat w tej sprawie wydany przez PAP nie podający naturalnie żadnych przyczyn. Na stronie 5 duży artykuł o konferencji prasowej J Urbana na której groził korespondentem zagranicznym konsekwencjami jeśli będą utrzymywane kontakty z powstającymi Komitetami Obrony Praworządności. Zainteresowanie sprawami polskimi nie mniejsze niż w prasie kanadyjskiej, a porównując do "The Globe & Mail" raczej większe. Dzieje się to w kraju w którym mieszka około 300 Polaków, na ogół radzących sobie gorzej z lokalnym językiem niż ci w Kanadzie więc trudno tu mówić o jakimś "polskim lobby". Rozmawiałem z jednym z nich parokrotnie Romanem Turskim pisarzem, podróżnikiem, przedstawicielem "Pomostu", który od 17 lat mieszka w Japonii, lecz ciągle jeszcze nie opanował wystarczająco tutejszego języka, mimo iż jest autorem 8 książek (w tym jednego kompedium historii i cywilizacji polskiej) które oczywiście finalnie zredagowała jego żona rodowita Japonka.

Kontakty ze względu na odległość i różnice kulturowe też znikome, bo Japonczykom nie opłaca się sprowadzać węgla z drugiego końca świata, a nic innego oprócz surowców PRL nie ma atrakcyjnego tam do zaoferowania. Odwrotnie zaś w dziedzinie kulturalnej, pamiętając znudzone i zawięzione miny widzów spektaklu odwiedzającego kraj nad Wisłą teatru Kabuki, którzy wędzeni trochę ciekawością, trochę snobizmem dali się namówić na obejrzenie tego "novum". Tradycyjna kultura japońska szczególnie teatr i muzyka są niezbyt atrakcyjne a praktycznie wręcz niestrawne nawet dla wysublimowanego odbiorcy europejskiego.

Mimo braku motywów do wymiany handlowej czy kulturalnej Japonczycy są zainteresowani rozwijaniem kontaktów z Polakami i Polską - przynajmniej od czasu jak zaprosili 80 lat temu J Piłsudskiego i R Dmowskiego, którzy nic nawzajem nie wiedząc o sobie, nie uzgodnili swych wystąpień. Ta wizyta nie dała spodziewanych rezultatów, na wizytę następną przywódców Narodu Polskiego Japonczycy musieli czekać aż do 1981, kiedy to zimą zjawili się

Ciąg dalszy na str. 15

FARAMUSZKI

Ciekawie zakończyła się polemika między redaktorem "Głosu" a redaktorem "Związkowca". Może nawet trochę komically. W mojej mizernej opinii - i by nikogo nie urazić, czy dotknąć - należałoby tu zastosować sposób hollywoodzki. I tu i tam wręczyć po kwiatku. Poklepać po plecach i ofiarować jakies dobra na świętym. Na skali więc na przedce wykombinowanego "wycuciuwa nastrojów" - może nie tak dokładnego, jak sejsmograf z cyferblatem Richtera - dałbym redaktorowi "Głosu" 60%, a redaktorowi "Związkowca" 85%.

• Może głównie dlatego, że tracąc pod nogami grunt argumentacyjny, redaktor "Głosu" odniósł się do sposobów stosowanych w wolnoamerykance. Użył "chwytów" nieco emocjonalnych i bezpardonowych, a zakładając - tak mu się zdaje - silnego Nelsona na argumentującym karku redaktora "Związkowca" oskarżył go jednocześnie o "personalność", zarzucił mu bujanie w obłokach, podrzucanie niebieskich migdałów i nieumiejętność "prowadzenia sztuki dyskusyjnej".

Jeśli dodamy do tego wszystkiego ciężką artylerię wytoczoną na stoki argumentacyjnej reduty, na której redaktor "Głosu" zdecydował przywoić polec - nieomal jak Sowinski na przedmiesciach Woli - twierdząc w dodatku, że redaktor "Związkowca" ma "nieokreślone pomysły", że w atakach na wały wysuwa do przodu "stylistyczną ekwilibrystykę", że "kodyfikuje", że nie "chce przyjąć tonu rzeczowej rozmowy", i że przecież idzie o "wielką sprawę", jaką (w jego opinii) są braki w upolitycznieniu Kongresu, wówczas - i znow w naszej skromnej opinii - polemika utraciła lotność umysłu, a zamieniła się w oskarżenia posadzające labędzia, że latać nie umie, a tym bardziej śpiewać.

Sedno sporu jednak polega na tym, że redaktor "Głosu" w organizacjach polonijnych dostrzega "nijkosć polityczną", która w tej swej "politycznej nijkosci" wybrała (choć przyznaje, że demokratycznie) nijkosć Kongresu.

Prawdopodobnie więc wolalby status quo poprawić.

Pan Edward Zyman, bo przecież o nim mowa, chciałby usunąć ze statutu Kongresu słowo "apolityczność", a na jego miejsce wstawić jakis podsumowany odpowiednik z którego kapaloby inną jakoscią do tej pory przeze mnie nie zrozumiałą. Chociaz - z drugiej strony - nie jestem pewny czy redaktor "Głosu" przypomina sobie, że Kongres jest organem reprezentacyjnym, a nie monolitem, i że we wspólnej wodzie akwarium nie każda rybka jest tego samego gatunku.

Do dyskusji jednak nie będę się włączał, gdyż sposobu dyskusji poznałem z innego artykułu, w którym argumenty są niczym innym, lecz poklepywaniem się po plecach.

Pragnąłbym jedynie odnotować, że metody polemiczne redaktora "Związkowca" są bardziej przekonawające.

Dla przeciętnego zjadacza chleba, który nie da się nabrac na ładnie opakowaną paczuszkę Związaną sznu reczkiem. Po swojemu zrozumiałą lojalnością, czy patriotyzmem. Zwłaszcza że ten ostatni jest tak prywatny i tak osobisty - posunięty nieomal do znaczeń seksu - a ja nikomu nie lubię i nie pragnę zaglądać do serduszka. Tym bardziej pod pierzynę.

Symbolem zaslubin z polskim morzem nie był generał Haller. Wydaje mi się, że był nim piłsien wrzucony przez gen Hallera. Symbolem odwagi jest innego rodzaju krzyż na piersiach odważnego. Symbolem monarchii jest prawdopodobnie pieczęć królewska, berło i korona. Symbolem Rzeczypospolitej Polskiej z międzywojnia był orzeł z koroną. Symbolem państwa jest flaga narodowa. Symbolem masonerii jest koło zębate i waga. Symbolem kuracji wodnej księdza Kneippa są złote i srebrne medale świadczące o sukcesie - jeśli się chce w to wierzyć - już samej kuracji. Symbolem władzy prezydenta jest przypuszczalnie fotel w którym prezydent zasiada.

Na czym więc polega symbol legalizmu? Zakładam, że nie człowiek, gdyż człowieka się wymienia.

Tę sprawę chciałbym uporządkować, gdyż padła uwaga w prasie, że ten kto w symbol nie wierzy działa na szkodę wolności i "pomaga Moskwie".

Nareszcie Amerykanie wygrali. Poprawka! Jeden - Amerykanin. Wygrał swoją wojnę z kilkoma batalionami Wietnamczyków. Zupelnie jak swego czasu Allan Ladd na Malajach. Zdaje mi się, że była to Burma. Z lat wczesnoczterdziestych. Nim jeszcze zdążył spadochron otworzyć a już ogień z czterech karabinów maszynowych wystrzelał obsługę powstanczej radiostacji. A co? dopiero, gdy stopami ziemi dotknął. Film się zakonczył paradą tysięcy bombowców. Na tle zachodzącego nad Malajami słońca. Przy dźwiękach "Star spangled banner".

własne refleksje i opinie, a nie tylko wciskać czytelnikom landrynkowe plody urzędowej propagandy, trzymała zawsze w zapasie teksty neutralne, ot, jakas recenzję z książki technicznej lub rolniczej na przykład, na wypadek gdyby trzeba było zatkać w numerze dziurę po tekście wazącym a zdjętym.

Choc nie zawsze przewidywaną, że cos nie przejdzie, się sprawdzały. Bywało, przecisnął się tekst malujący zło w tej czy innej dziedzinie w sposób dosc drastyczny, bo nie było na tę dziedzinę aktualnego zapisu. Ale skoro był zapis na temat np płace, zdejmowano budującą jakby nie było informację o tym, że jakas niedźmie uposazona grupa zawodowa została obdarowana dwustu czy trzystuzłotową podwyżką uposazem. Zdarzały się i fakty wręcz humorystyczne. Nudzą się kiedys smiertelnie na jakiejś całodzienniej nasiadowce, czyli naradzie na temat oczywisty, jaki kolejno miedlił w dłuższych lub krótszych wypowiedziach "aktyw" oderwany od codziennej pracy w swoich przedsiębiorstwach, wdałam się w kularowe rozmowy z sąsiadką z nasiadowkowej sali, dziennikarką. I ta opowiedziała mi, parskając śmiechem, jak to cenzura wykreslała jej z rocznicowego, a więc już w samym założeniu pozytywnego artykułu, dane dotyczące powierzchni magazynów ryb w pewnym nadmorskim mieście, ponad 25 lat temu. I nic nie pomogły perswazje, że to cyfra z myszka, a aktualna byłaby wielokrotnie większa. "Powierzchnia magazynowa jest objęta zapisem" - brzmiała twarda odpowiedź. Swoją drogą błogosławienstwem dla d...nnikarzy bywali tacy zrutyinizowani cerzory,

widzący tylko zapis, a przymykający oczy na strzępki czystej prawdy na gazetowych łamach.

Dlaczego myślę, że tak się zdarza i teraz? Bo mam przed sobą kilka numerów Tygodnika Powszechnego, jedyne pisma, które nie dba by być dobrze widziane przez KOK-a i nieugięcie korzysta z prawa do wstawiania w miejsce każdej ingerencji cenzorskiej zacytowanego na wstępie tekstu. I gęsto od niego co numer. Dopiero analiza cięć w Tygodniku pozwala w pełni zdcc sobie sprawę, jak dalece złudne i perfidne są pozory liberalizmu w dzisiejszej peerelowskiej prasie. Boc jakby nie było drukuje ona artykuły krytyczne, podaje informacje od których włos się jeży (a z czegoż, jeśli nie z takich informacji, żyje niniejsza rubryka?), Tygodnik publikował cykl artykułów o Legionach Piłsudskiego, z cytatami jego odezw i wizerunkiem legionowego orzelka, cały numer poświęcił Powstaniu Warszawskiemu, bez normalnych propagandowych w tym temacie serwitutów. Lecz gdzie mnożą się najgęściej cenzorskie ingerencje? W tekstach dotyczących materii superdelikatnej, bo aktualnej społecznej świadomości, w tekstach dających do zrozumienia, że nie wszystko po PRON-owsku "byczo jest".

Imogą to być refleksje różnej natury. Cenzura wykresla np fragment artykułu o rockowych przebojach, między "chwytając kontekst i koniunkturę, można nadać kodem neutralnym" a "tekściarze tworzą już podstawy nowej konwencji" jest luka. Wykresla fragment gorzkiego artykułu o nauczycielach, o ich konformizmie "ktoz z nas, nauczycieli, nie sły-

Kto więc chciałby dojrzec ponownie sukcesy Amerykanów - przepraszam - jednego Amerykanina, proponuję obejrzenie nowego filmu o pięknym tytule - "Missing in action".

Koncowa poprawka. Wymagająca natychmiastowego sprostowania. Jeden Amerykanin poległ. Ale to może dlatego, że w jaskrawo niebieskiej koszuli parałował po dzungli wietnamskiej. Coż to jednak przy setkach poległych Wietnamczyków. Zemszczono się na nich srogo. Za wcześniejszą klęskę, bo trudno ją nazwać porażką. Dyskusji chyba nie będzie.

Byłem również na Zjeździe Federacji Światowej SPK w Londynie. Trzy artykuły zdążyłem już napisać. Jeden do "Związkowca", drugi do tygodnika londyńskiego, a trzeci do "Kwartalnika SPK w Kanadzie". Zaczyna więc być nudno. Temat poszarżał. Nie będę się powtarzać na łamach "Echa", bo ludziska powiedzą też lepszy komik. Przypomnę więc jedynie kawał, jaki przywieziono z Argentyny. Chociaz początki miał w Polsce.

Na manewrach ni Wileńszczyźnie, Marszałek Piłsudski zwrócił się do towarzyszącego mu gen. Zeligowskiego i powiada - "zjadłbym dobrą porcję jajecznicy z kiełbasą. Tylko flotę zapomniałem z sobą zabrać".

Widzisz te karczmę. To jeden z moich znajomych Żydów. Idź i powiedz mu, że chciałbym zaciągnąć pożyczkę.

Po chwili Zeligowski wrócił i powiada - "Zyd nie chciał mi pieniędzy pożyczyć. Jeśli Marszałek Polski ma zamiar dług u mnie zaciągnąć - to niech zrobi to osobiscie. Pożyczę mu każdą sumę".

Marszałek poszedł do Żyda. Dostał pożyczkę. Ale z ciekawości zapytał dlaczego Zeligowskiemu nie chciał jej użyczyć.

A bo panie Marszałku - to jest tak! Jak Pan Marszałek wziął Kijów - to go potem oddał. A jak Zeligowski zabił Wilno - to go już oddać nie chciał.

W byzniesie Panie Marszałku trzeba używać prostą logikę.

FRASZKA

(celebrująca 50 Faramuszkę)

Gdyby Tworca - w twórczym zewie
Myslał o nas - a nie Ewie
Gdyby raczej z klepki zbędnej
Stworzył ciało płci odmiennej
Gdyby użył klepkę z cebra
Chłop by miał dziś wszystkie zebra
A tak! Sami dobrze wiecie
Z jednym mniej trza żyć na świecie

BOHDAN EJBICH

Co dziś wykresla cenzura z prasy PRL? Nie dowiemy się na odległość (tam na miejscu jest to zawsze temat dzienni-

CZYTANE

karskich plotek, a więc i przecieków do szerszej publiczności), chyba żeby znowu jakis zbuntowany cenzor wyszumgłował

MIĘDZY

poza granice "obozu" księgę aktualnych zapisów, co jest raczej wątpliwe. Moglibyśmy się domyslać, gdyby gazety i czasopisma korzystały z prawa do wstawiania

WIERSZAMI

w miejsce cenzorskich ingrencji przydługiego tekstu "(Ustawa z dn 31 VII 81 r. O kontroli publikacji i widowisk art 2, pkt I, Dz U Nr 20, poz 99, zm 1983 Dz U Nr 44, poz 204)", czyli korzystały z prawa rewolucyjnego zaiste jak na peerelowskie warunki. Boc przecież przez całe poprzednie 37 lat cenzura wykreslała sobie z tekstów co chciała, zdejmowała - jak to się mowi - a inaczej pokreslając zakazywała druku całych artykułów i nikt poza zainteresowanymi autorami o tym nie wiedział. Chyba że z plotek. Każda choć trochę szanująca się redakcja, a więc taka, która miała ambicję publikować

szal dobrotliwych napomnień szefa wy, kolego, możecie sobie myśleć co chcecie, prywatnie" i tu luka aż do następnego zdania "Ktoz lubi stac kacie?" Wykresla też z innego tekstu, mało pozytywne wspomnienie z lekcji polskiego w szkole PRL "Wspominać nie bardzo jest co" - luka aż do "Jedynie okres studiowania literatury romantycznej i Młodej Polski wniósł pewien powiew świeżości i piękna, którego nie udało się zdusić bzdurnymi, niestęchanie nudnymi i nachalnymi komentarzami". Wykresla część krytycznych uwag o szpetnej nowej zabudowie Gostynina, i z tegoż artykułu zwierzchnia pyaczka, pracującego tylko na wodkę, o bezsensie innego pracownika zapewne "A po co? - powiedział mi Kazek (Ustawa z dn itd)".

Wykresla wreszcie, z jednego w cyklu felietonów Jozefy Hannelowej "Widziane z domu", zakończenie, będące nawoływaniem - jeśli sądzić ze zdaniem poprzednich - do wierności dla ideałów i ludzi Solidarności, oczywiście nawoływanie zawołowane w zdaniu o ogólnym sensie moralnym, słusznie zawsze i wszędzie. Ale jednocześnie nie zdejmując innego felietonu z tego cyklu, którego ja, będąc prawomyslnym cenzorem PRON-owskim nigdy bym na łamy prasy nie dopuścił. Idzie w tym felietonie o zniknięcie z aptek importowanej odżywkę dla chorych niemowląt, z aptek, gdzie można ją było kupić za złotówki. Hannelowa znęca się nad stylem informacji dziennikarskiej na ten temat "Humany bynajmniej z aptek nie wycofano - pisze dziennikarz stresz-

FOTOREPORTAŻ ANDRZEJA STAWICKIEGO

Kołodnicy

Z kozą, puszczką i turonem,
Gdy wieje wicher świętokrzyski,
I ponad strugą, i nad błoniem
Latają w mrozie białe listki
Z kozą, puszczką i turonem

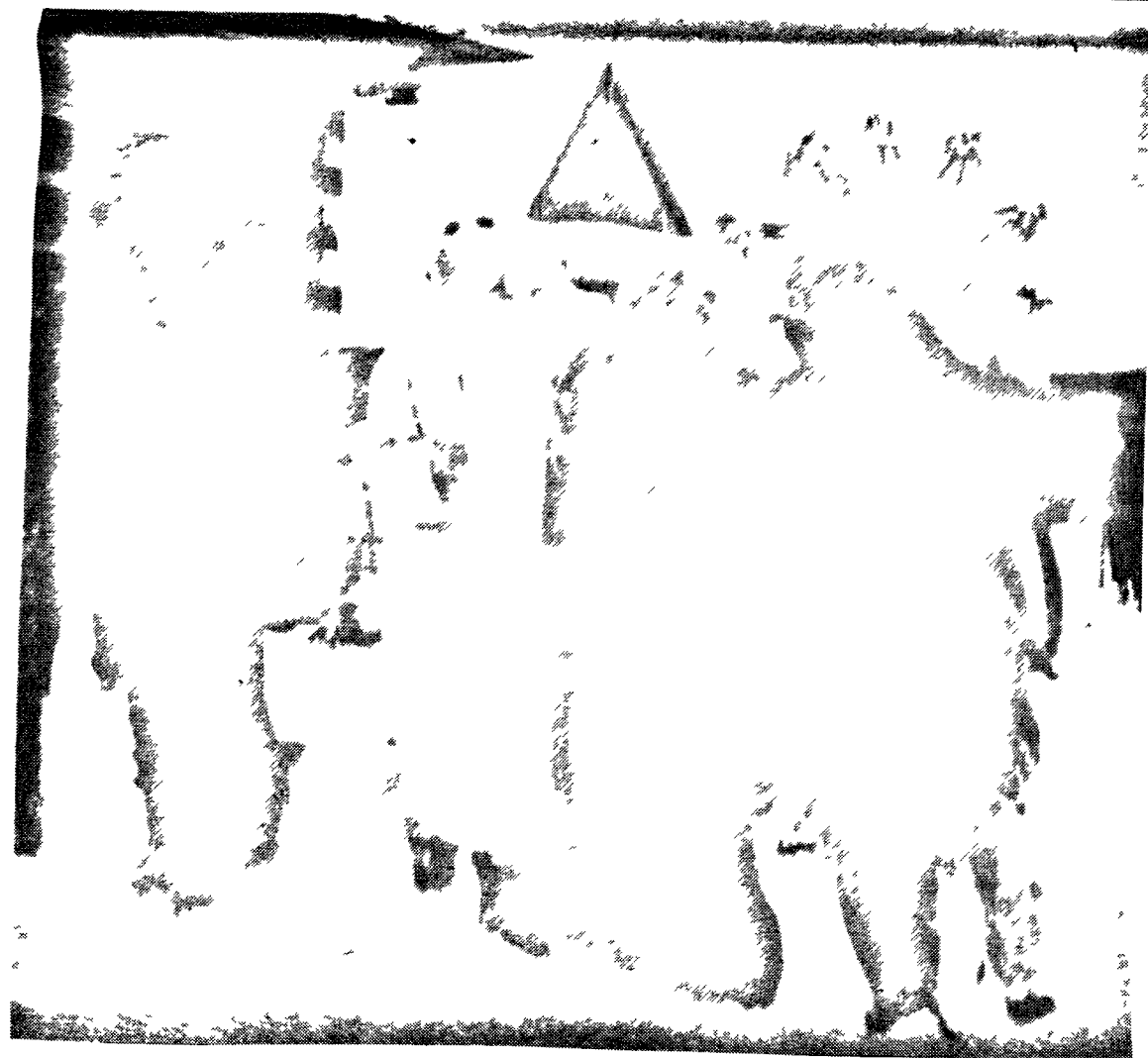
Dmie dujawica z gołoborza,
Na bosych saniach dziesięcina,
Ryby w kobiałkach, głowa łosza
I dzikie ptactwo, i zwierzyzna
Z kozą, puszczką i turonem

Kędy na kościół kamień łomią,
Dziwo stawiają niewidziane,
Anioły w białe szaty stroją,
Śniegami teraz przysypane
Z kozą, puszczką i turonem

Koło kasztelu droga wiedzie,
Nizej łuczywo w izbach świeci,
Pszenicę warzy narod kmęci
Z kozą, puszczką i turonem

Ejże, przywiąbią ich brzędła,
Kiedy w opłotki przybędziemy,
I skoki, gry i szkaradła,
I pieśni wdzięczne odprawiemy
Z kozą, puszczką i turonem

1949, Washington D C.



ig dalszy ze stron poprzedn j

ając wyjaśnienie nadzrędnego dyrektora - po prostu znacznie zmniejszyły się jej stawki. Zdanie jest majstersztykiem normowym. Znaczn e zmniejszenie oznacz, jak czytamy dalej, dwudziestokrotnie niższe dostawy niż były złożone zamówienia. Niestety - łagodzi dziennikarz - można liczyć na większą dostawę umany, gdyż brak środków dewizowych

na jej zakup - Przewrociwszy parę stron gazety - pisze autorka rodzice znajdują ogłoszenie dziesięciokrotnie przewyższające rozmiarami ową notatkę i zachwalając specjalne odżywki dla chorych niemowląt do nabycia w sklepach Pewexu. Hannelowa komentuje to wszystko: "Kto by chciał się nawet zastanowić, że w normalnej społeczności reakcją na trudność byłoby nie wystylizowanie komunikatu o fatalizmie anonimowym i nie do odwołania (bo do tego sprowadza się tenor owej dziennikarskiej robótki), lecz

zbadanie przyczyn i zabranie się do poszukiwania środków zaradczych tak długo, aż zostaną znalezione z odsunięciem na bok lub roztrąceniem przeszkód stojących na drodze"

Dalibóg, będąc wiernym władzy cenzorem, nie puszczałabym tego wszystkiego, nawet biorąc pod uwagę, że autorka proponuje rozwiązanie - a to już zdrowa krytyka, nie krytykanctwo, jak twierdzą PT prasowi mocodawcy. A może tym bardziej ze względu na owo rozwiązanie część wpływów dewizowych za wódkę, którą

Pewex handluje teraz nawet w prohibicyjne soboty, przeznaczyc na zakup Humany. Bo czyż to na jakieś odżywki dla jakichś tam słabowitych niemowlaków państwo potrzebuje dolarów? Niebezpieczne są marzenia felietonistki.

A tekst się ukazał. Czyżby i dziś istnieli zrutyinizowani cenzorzy, którzy nie "wysysają zatrutym ozorem" (to nie ja, to Mickiewicz!) tego, na co nie ma wyraźnego zapisu? Byłaby to doprawdy nutka optymizmu.

KAROLINA JANKOWSKA

Szkice z historii filmu polskiego (część IV)

Kino moralnego niepokoju

Reakcja publiczności na filmy robione z początkiem lat sześćdziesiątych, świadczyła w sposób dość oczywisty o pewnym przesycie tematyką wojny. Ludzie poszukiwali raczej czegoś, co opowiadałoby o ich współczesności, o ich dniu powszednim. Problem polegał jednak na tym, że skonczył się już okres odwilży politycznej i władza bardzo niechętnie zezwalała na jakiegokolwiek filmy o codziennym życiu Polaków, a już w szczególności na filmy, które osmiałyby się cokolwiek krytykować. Stąd też, przez następnych 15 lat jesteśmy świadkami swoistej gry, w której jedną stroną byli ludzie starający się za wszelką cenę ucyfrować z filmu jeszcze jeden dowód świetlanego rozkwitu Polski, drugą zaś stanowili twórcy usiłujący w nakazaną tresę wplątać coś niecodziennego, co ewentualnie uchroniłoby ich dzieło od miana "produkcyjniaka".

Ci pierwsi, nazywani decydentami, mieli do dyspozycji armię czujnych cenzorów, niezliczone ilości idiotycznych przepisów, no i naturalnie władzę, która jakże często umożliwia im odstawienie na półki już zrobionego filmu, bez silenia się na jakiegokolwiek tłumaczenie, ci drudzy natomiast, mogli posłużyć się jedynie własnym talentem, intuicją, sprytem, a także nadzieją, że cenzura też czasem popełnia błędy.

Wbrew pozorom, cały ten okres wzajemnych podchodów nie wypadł dla twórców najgorzej, choć - trzeba przyznać - nie było to dziełem ani przypadku, ani też łaskawości władzy.

Po pierwsze, trzeba by ów "cud" przypisać niesłychanej erupcji sił twórczych polskiego kina, które w latach 1962-1977 co i rusz zaskakiwało nas jakimś nowym nazwiskiem, przy czym zupełnym ewenementem było to, że pierwsze, względnie drugie filmy tych debutantów zachwycały ogromną dojrzałością.

Po wtóre, w rzeczonym okresie przetoczyło się nad Polską co najmniej kilka burz politycznych, które bądź to programowo liberalizowały klimat, bądź - w rezultacie frakcyjnych wykańczan - wynosiły na światło dzienne tematy uważane w każdym innym układzie za oczywiste tabu (jednym z klasycznych przykładów ilustrujących tę tezę jest twórczość Wajdy, a szczególnie filmy - do których jeszcze tutaj wrócę - "Człowiek z marmuru" i "Bez znieczulenia").

Dekada lat sześćdziesiątych, to do prawdy dziwny okres w naszej kinematografii. Odnosiło się wrażenie, że reżyserzy nie bardzo wiedzą, o czym robić swoje filmy, panowało swoiste interregnum tematyczne. O przesycie ekranową wojną już wspominałem, moda na przodowników pracy też minęła, a ryzyko mówienia o teraźniejszości ciągle jeszcze było zbyt duże. Wielcy polskiego kina, szczególnie ci z okresu "Szkoły Polskiej", nadal bawili się w współczesność dywagując na temat tragicznego losu rodaków, z rzadka jedynie rozprawiając o widowni. I tak, Tadeusz Konwicki kontynuował swój intymny, choć pokoleniowy rozrachunek z wojną, jej pokrętną mitologią ("Salto"), Kazimierz Kutz tkwił po uszy w eksperymentach formalnych, które z trudem można by uznać za interesujące ("Tarpany", "Milczenie", "Upał").

Jedynie Wojciech Has odszedł nieco od tego szablonu przenosząc na ekran powieść Jana Potockiego "Pamiętnik znaleziony w Saragossie". Powstał w ten sposób film wielce udany i trochę nieoczekiwany, bo chyba jedyny raz w twórczości Hasa nie czuje się w Rękopisie tego, co zdaje się być jego najsilniejszą bronią - potrzeby kontaktu ze światem realnym.

Lata sześćdziesiąte to także okres intensywnych prób przezwyciężenia zasciankowosci polskiej kinematografii, dogonięcia światowych prądów i tendencji. Otóż kino walczyło wtedy o widza kuszono blaskiem telewizora. Wymyślono formułę, której realizację mógł zapewnić jedynie duży ekran kolorowe superprodukcje. Z nakładem mnóstwa pieniędzy, z udziałem

ogromnej liczby aktorów i statystów, z obecnością gigantycznych dekoracji - krecono bardzo długie filmy, w których zawsze musiały być pogonie, piękne kobiety, a nade wszystko sceny batalistyczne.

Prekursorem polskich dokonania w tej materii był Aleksander Ford i jego "Krzyżacy". To kosztowne dzieło, choć raziło mnóstwem niepotrzebnych przerysowań (przede wszystkim, szalona tendencyjność wobec relacji w trójce Polska - Niemcy - Rosja), cieszyło się ogromną popularnością i do dzisiaj figuruje w statystykach jako film, który zgromadził najwyższą liczbę widzów (32 miliony).

Forda próbowali naśladować, z mniejszym lub większym powodzeniem, inni reżyserzy, między innymi Jerzy Kawalerowicz ("Faraon") oraz późniejszy mistrz tego gatunku Jerzy Hoffman ("Pan Wołodyjowski").

Polanski być może przymierzał się do jakiegokolwiek gruntowniejszej analizy blasków i cieni swojego pokolenia, i gdyby pozwolono mu iść tym tropem pewnie mielibyśmy wspomniać, rzetelny portret tamtej generacji (która notabene zaczyna teraz w Polsce sprawować rządy dusz). Niestety rzetelność jest synonimem uczciwości, a na uczciwość żaden z władców ówczesnej Polski nie mógł sobie pozwolić. Polanski go zniechęcono tak skutecznie, że nigdy więcej w Polsce filmu nie zrobił.

Samotną walkę o przełamanie zmywu milczenia rozpoczął wtedy Jerzy Skolimowski. Jego trylogia ("Rysopis", "Walkower", "Bariera") dotyczyła w gruncie rzeczy tego samego bohatera, choć sytuowanego w odmiennych warunkach. Skolimowski przyjął dość skuteczną taktykę opo-

cząc jeden film, podobno bezsprzecznie najlepszy - "Ręce do góry", profilaktycznie odłożony na półki. Był to jakby dyskurs dawnych ZMP-owców, którzy próbują zrozumieć sens i motywy swoich idealistycznych fascynacji objawionych w okresie szalejącego stalinizmu. Skolimowski podążył ostatecznie tą samą drogą co Polanski, to znaczy przestał robić filmy w kraju, a nas dzisiaj po raz pierwszy z rzędu dreczy szorstką skądinąd pytanie: co by było gdyby obaj pozostali?

Odeszcie Polanskiego i Skolimowskiego wytworzyło impas w poszukiwaniu współczesnych tematów. Niewątpliwie najbardziej bezpiecznym obszarem X Muzy były adaptacje literatury. Po pierwsze dostarczały niemal gotowych scenariuszy, po drugie zaś, przenosiły widza w świat imaginowanych struktur, nieistniejących układów, a co najwyżej - w odległą przeszłość. W jakimś sensie był to więc kompromis wygodny dla władzy i nie przekreślający niczego dla twórców.

Wyjątkowo zreszcie poruszał się tu Andrzej Wajda. Jego alegoryczne obrazy, pełne odniesień do teraźniejszości, narażały cenzurze mnóstwo kłopotów, a w sercach kinomanów wlewały sporo otuchy. Wystarczy przypomnieć sobie "Brzezina" (wg J. Iwaszkiewicza), "Popioły" (S. Żeromski), "Krajobraz po bitwie" (T. Borowski), czy zrobiony nieco później "Wesele" (St. Wyspiański), "Ziemia obiecana" (W. Reymont).

Wartościowe ekranizacje tworzyli także Wojciech Has ("Lalka" wg B. Prusa, "Sanatorium pod Klepsydrą" wg B. Schultza), Jerzy Antczak ("Noce i dnie" wg M. Dąbrowskiej), Jerzy Hoffman ("Potop").

Z tymi dokonaniem korespondowała w jakimś stopniu twórczość Kazimierza Kutza, który zrealizował wtedy dwa przepiękne filmy "Sol Ziemi Czarnej" i "Perła w koronie". Nawiązywały one do czasów powstania śląskich przeciwko niemieckiemu panowaniu, wspinając się łącząc tragiczną opowieść z humorem ludowym, motywami patriotycznymi z wątkami rodzinnej sagi. Kutz odwoływał się w tych filmach do tak rzadko podejmowanych w naszej sztuce i w kinie, tradycji tzw. patriotyzmu ludowego.

Jestemy zatem już w latach siedemdziesiątych, kraj przeżył kolejny tragiczny wstrząs (masakra w Gdansk), zmieniła się ekipa rządów.

Dla większości ludzi, jako tako obeznanych z filmem, stało się oczywiste, że ta nasza współczesność, ową zakazaną owoc musi wreszcie pojawić się na ekranach, i to bynajmniej nie w charakterze efermerdy.

Ekipa Gierka nie była już tą bandą starych dogmatyków, którzy skłonni byli zniszczyć w zarodku wszystko co pachniało bądź wyglądało inaczej.

O programowej odwilży też nie było mowy, bo przecież ciągle jeszcze pamiętano nieścisły Pazdziernik. Najlepszym wyjściem z nieciekawej sytuacji, jak się wydawało ówczesnym manipulatorom informacji, było użycie między innymi kina, jako wentyla ludzkich niepokoju. Pomysł sam w sobie był nie głupi, tyle tylko, że - jak się później okazało - niesłychanie ryzykowny. Ostatecznie, nikt z rzeczonych propagandystów nie znalazł się na sztuce na tyle dobrze, by trafnie ocenić skalę talentów Zanussiego, Żebrowskiego, Krauzego, a w parę lat później Kieślowskiego, Falka, Prwowskiego i innych.

Rozpoczęte niewinnie "wentylowanie" skończyło się eksplozją wypowiedzi, których władza nie była w stanie efektywnie kontrolować.



Nikt nie woła (1960) rez. Kazimierza Kutza. Na zdjęciu Zofia Marcinkowska i Henryk Boukolowski w głównych rolach filmu.

Rok pierwszy (1960) rez. Witolda Lesiewicza. Na zdjęciu Henryk Bąk w roli rządcy Tatarczuka i Stanisław Zaczek w roli Otryny.



Gdy wydawało się, że współczesność na ekranie będzie jedynie obiektem pobożnych życzeń zawiedzionych smakoszy tej sztuki, pojawili się ze swoimi filmami Roman Polanski i Jerzy Skolimowski.

"Nóż w wodzie" Polanskiego, jak zresztą większość późniejszych filmów tego reżysera, idącego pół kroku przed światowymi modami, bardziej antycypował aniżeli odzwierciedlał typ tej nowej problematyki, która w latach siedemdziesiątych zdumuje polskie kino. Młody człowiek szukający tożsamości w otaczającym go świecie pogmatwanych tradycji, pomieszanych wartości, nieostrych konturów moralnych

wiadania nie wprost, pełnego aluzji, nuanсів i symboli.

Jest tam więc zawsze młody, nie bardzo wiedzący co ze sobą zrobić człowiek, którego wszyscy pouczają jak najlepiej ustawić się w życiu, by nie za często być bitym po głowie. Ten bohater musi więc uczyć się cwaniactwa, musi wyzbyć się młodzieńczych ideałów, musi wreszcie upodobnić się do innych. A że wiąże się to z pewnymi kosztami, jak chociażby bezwzględność w zamian za charakter, no cóż, jednak interes jednostki powinien być - zdaje się kpiarsko stwierdzać reżyser - Do tej trylogii dołączył Skolimowski jesz-

P O L S K A

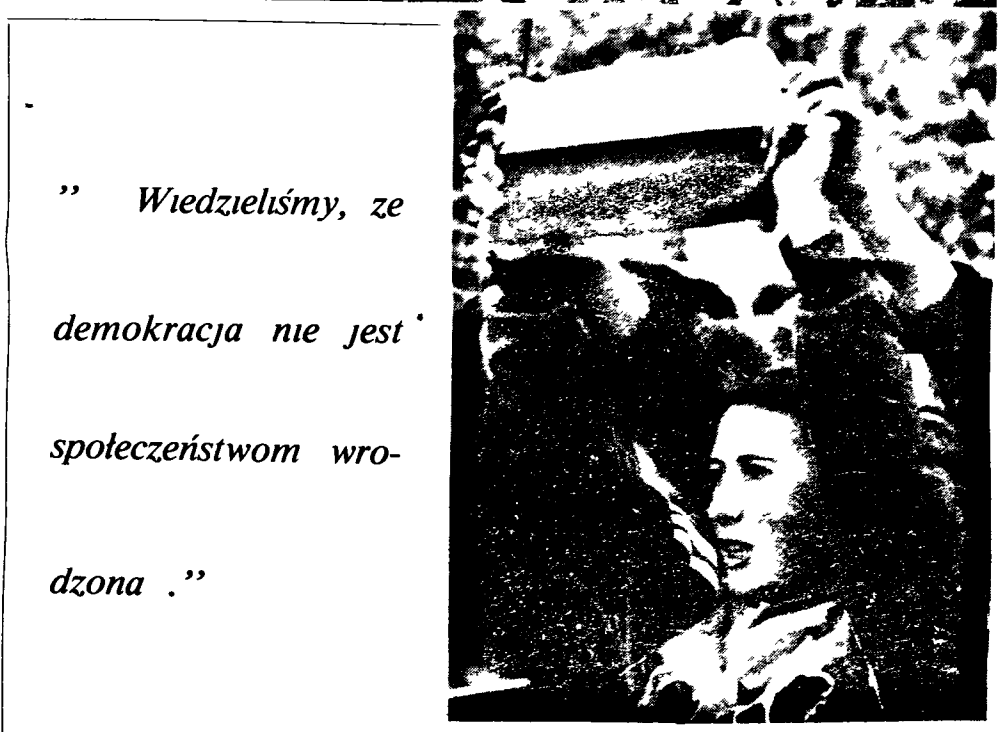
PARANOJA III

Z pięknych czasów rewolucji pamiętam nocne Polaków rozmowy, zwykle podlewane alkoholem (piło się wówczas dużo), o tym jak miałyby wyglądać wolna Polska. Było to czyste gdybanie. Nikt oprócz zawołanych optymistów nie ludzi się za bardzo, że wolna Polska jest możliwa. Większość ludzi po prostu o tym nie myślała, poprzestając na pielęgnowaniu własnej, świeżo zdobytej, krótkotrwałej wolności. Optymiści byli ludźmi, którzy zainwestowali w swoje dążenia tyle, że nie stac już ich było na luksus wątpliwości.

Wymyslane ad hoc koncepcje nie miały wiele wspólnego z realizmem politycznym. Były wyrazem marzeń, wyobrażeniami odległych celów, o których osiągnięciu warto się starać. W marzeniach nie trzeba sobie zawracać głowy kłopotliwymi sążadami, ruiną gospodarczą ani dewastacją środowiska naturalnego, w której to Polska nie wszelkie rekordy.

W wariacjach na temat wolności powracały jak refren demokracja i reforma gospodarcza, oparta na reprivatyzacji przy najmniej części przemysłu i handlu. Pomyślały były bardzo różnorodne - od monarchii parlamentarnej po federację regionów i od leseferyzmu po welfare state. W umie byliśmy ogromnie liberalni. Zgodnie uemal dopuszczaliśmy istnienie partii komunistycznej w naszym wymarzonej państwie. Przychodziło nam wprawdzie do głowy, że tolerowanie partii hołdującej (z definicji) internacjonalizmowi, jest rozbięciem państwa od wewnątrz, ale do mosku, że partie komunistyczne powinny ić w zasadzie zakazane, doszliśmy później z innych, emocjonalnych powodów.

Wiedzieliśmy, że demokracja nie jest społeczeństwem wrodzona. Także reprivatyzacja nie była w rzeczywistości możliwa - winy maniackalnego upodobania tzw. władzy ludowej do tworzenia bezproduktywnych i duszących się własnym ogromem przedsiębiorstw. O idiotyzmie przepisów i planowaniu gospodarczym, odpowiadającym może potrzebom folwarku, ale nie społeczeństwa, nie warto nawet wspominać. Wystarczy zwrócić uwagę na parę cech zuciających się w oczy każdemu laikowi, aby zrozumieć, jak niesłychanie trudne byłoby przywrócenie w Polsce normalnych stosunków gospodarczych. Ktoś (chyba Miłosz) stwierdził oczywiście fakt, że system komunistyczny jest jedynym systemem, w którym na skalę masową płaci się ludziom a to, że nie pracują. Jeśli dodamy do tego, że często nie ponosi się odpowiedzialności za własne decyzje, a ponosi za zdania zupełnie niezależne, że większość zajęta to praca pozorna, polegająca na obchodzeniu głupich przepisów, grzebaniu się w zupełnie zbędnych świątkach i na podobie bezproduktywnych czynnościach, że jeśli się cokolwiek sensownego zrobi, to albo zostanie natychmiast zmarnowane, albo można jeszcze dodatkowo mieć przykrości, takie drobniaki jak kompetencja zawodowa, zdolności i wysiłek nie mają prawie żadnego wpływu na poprawę statusu zawodowego, płace, awanse itp. i uwzględnimy dodatkowo rabunkowy stosunek władz do inicjatywy prywatnej (można pracować, ale nie ma na to prawa, a jeśli się "dorobi", wszystko ochłonie progresja podatkowa - nazywana to oficjalnie "zielonym światłem" np. dla rzemiosła, popularnie określane jest jako złote światło, bo ani się, ani się cofać), widac od razu, że "lud pracujący" czyli wszyscy nie "zaczepieni przy władzy" przechodzi konsekwentny trening zdradności. Trening bezradności polega na wyuczeniu delikwentów, że nie mają żadnego wpływu na wyniki swoich działań, dyle są one wobec nich zupełnie niezależne i przypadkowe. Dobrze wytrenowani ludzie



„ Wiedzieliśmy, że demokracja nie jest społeczeństwem wrodzona .”

nie będą próbowali nic zmieniać, utracą inicjatywę i przejawiać będą całkowitą niewiarę we własne siły. Zadowolą się marnymi pensyjami i głodową emeryturką, za to bez ryzyka, odpowiedzialności i szczególnego przemęczenia się, a zwłaszcza bez przemęczenia intelektu, bo to lepsze niż podejmowanie decyzji i ponoszenie konsekwencji. Zwyczajnie, że w Polsce taką tresurę przeszło już parę pokoleń i w zasadzie prawie nikt nie powinien orientować się, jak wyglądają normalne stosunki, zadziwiająco jest, skąd bierze się tylu ludzi uczciwych, pracowitych i z inicjatywą. Te cechy wystarczą, aby być dobrym pracownikiem w każdym przedsiębiorstwie, aby jednak móc prowadzić duże przedsiębiorstwo trzeba właściwego wykształcenia (a raczej wiedzy) i pewnych tradycji. Zachodni model self made man'a w Polsce nie jest specjalnie popularny. Nie zdołała zastąpić go bajeczka o awansie społecznym. Socjalistyczna propaganda i wychowanie, w połączeniu z chronionym ubóstwem większości społeczeństwa, przyniosły owoce w postaci podejrzliwości wobec osób zamożnych, nawet jeśli "dorobiły" się one w najuczciwszy sposób, dzięki pracy cięższej, niż może sobie wyobrazić zwykły zjadacz chleba. Winic za to można także realne warunki, w których większość osób dobrze sytuowanych, to ludzie znajdujący się "bliżej socjalizmu" (czyli władzy, chociażby przez prywatne układy i dojsia). Wytworzyła się dość dziwaczna

sytuacja - można zawsze śmiało i otwarcie przyznać się, że jest się bez grosza (bieda nie hanbi), lecz zupełnie nie wypada mówić i zbyt jawnie manifestować, że ma się pieniądze. Nie wypada pytać o źródło i wysokość dochodów, ani opowiadać o swoich, chyba że są niewielkie, albo bardzo bliskim przyjaciółom (stary żarcik brzmi: Polak zarabia trzy tysiące, wydaje pięć, a resztę odkłada na PKO). Jeszcze gorsze jest, że właściwie nie wypada pracować dla pieniędzy. W powiedzonkach o "prywatnej inicjatywie" i "hektarach pod szkłem" pobrzmiwają nutki zawści i niechęci. Tak ważny motyw pracy, jak dorobienie się jakiegos majątku, jest bardzo mocno obciążony Polskie "bogactwo" odpowiada z reguły bardzo przeciętnemu standardowi zachodniemu.

Ludzie obracający państwowymi milionami nie nadają się w zasadzie do zarządzania prawdziwym przedsiębiorstwem (w zakładach państwowych takie drobiazgi, jak rentowność, są ignorowane). Skąd więc wziąć ludzi, którzy mogliby postawić na nogi zreprivatyzowaną gospodarkę?

O bzdurności systemu gospodarki socjalistycznej, której dorównuje tylko bzdurność systemu "centralizmu demokratycznego" (sprzeczność sama w sobie), wypowiedziało się już tylu specjalistów, że ja, która nie znam się na niczym, gdyż po ukon-

czeniu studiów jestem typowym polskim magistrzem bez zawodu i bez wykształcenia, nie będę więcej zabierała głosu na tematy ogólne, a opowiem tylko w skrócie, jak przykładowo wygląda wybijanie ludziom z głowy chęci do pracy.

Przykład pierwszy. Kierownik państwowego sklepu, aby dostać towar z państwowego magazynu (w ramach tego samego przedsiębiorstwa) musi dawać łapówki jego kierownikowi. W przeciwnym razie nie dostanie towaru, nie wykona planu - nie będzie prowizji ani premii.

Przykład drugi. Ekonomista po studiach, mniejsza z tym, jak bardzo były oderwane od rzeczywistości i nasycone marksizmem-leninizmem i podobnymi, zbędnymi koszałkami-opalkami, przez rok przystawia pieczętki - okrągła na górze, podłużna na dole - to jedyna jego praca, określana w dodatku, jako "zgodna z kwalifikacjami".

Później (przez protekcję!) dostaje pracę polegającą na mierzeniu linijką rysunków technicznych, przeliczaniu tego na realne wymiary i mnożeniu przez nieaktualne ceny, co nazywa się kosztorysowaniem.

Przykład trzeci. Elektryk kończy politechnikę z wyróżnieniem. Przez dwa lata nie może wcale dostać pracy. Dlaczego? Otóż jeśli skończy się politechnikę z wyróżnieniem, zakład pracy zobowiązany jest dać zatrudnionemu absolwentowi mieszkanie.

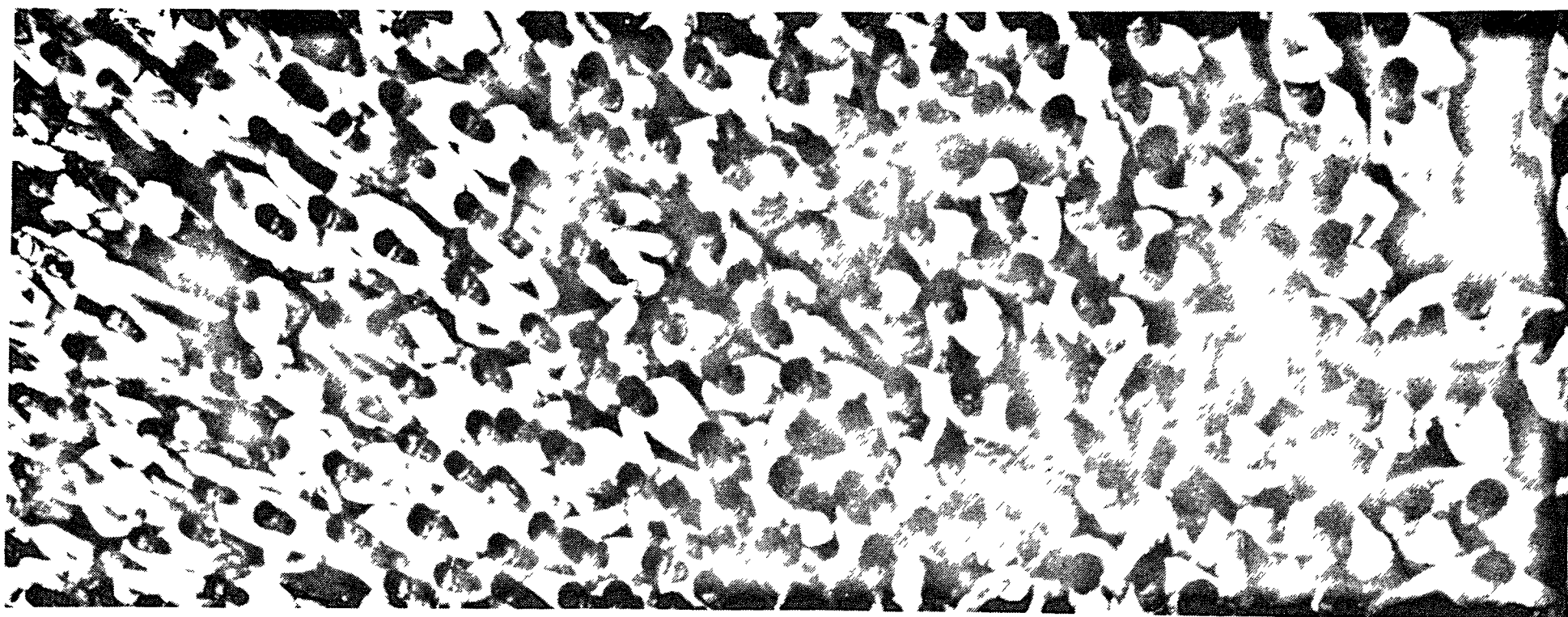
Przykład czwarty. Inżynier leśnik chce pracować i mieszkać na wsi. Jedyną propozycją pracy, jaką otrzymuje, to etat "biurowy" w gminie. Jest to najgłupsze i najbardziej niepotrzebne zajęcie, jakie można sobie wyobrazić. W rezultacie leśnik uczy polskiego w wiejskiej szkole podstawowej.

Trudno orzec, czy trzy ostatnie przykłady dowodzą raczej idiotycznej polityki zatrudnienia, czy też po prostu bezrobocia. Bezrobocie jest faktem, oczywiście bezrobocie urkute. Formalnie każdy może dostać pracę. Ostatecznie załatwiła to tzw. Ustawa o pasożytnictwie społecznym - jeśli ktoś nie ma pracy, nie jest bezrobotnym, lecz pasożytem i można go wysłać np. na przymusowe roboty.

Polska ma zadziwiająco niski procent ludzi z wyższym wykształceniem (o ile sobie przypominam, około 4%), mimo to zatrudnia się ludzi po studiach, i to "zgodnie z kwalifikacjami" na stanowiskach, na których ktoś po szkole zawodowej lub technikum pracowałby nie tylko równie dobrze, ale nawet lepiej. System sprawia chyba, że nie oczekuje się od pracowników umiejętności, ani chęci do pracy. W zamian nie płaci się im, a raczej płaci pobory w wysokości skromnej zapomogi. W takich warunkach nader łatwo ulec demoralizacji i zacząć traktować "zatrudnienie" zgodnie z zasadą "jaka płaca, taka praca", co jest dość logiczne, bo jak oczekiwać, że ludzie będą pracować dla idei, i to idei wmuszanej im przemocą?

Oczywiście jest bardzo wielu ludzi, którzy chcą pracować dobrze. Z różnych powodów - dla własnej satysfakcji, bo tak ich wychowano w domu, przez bunt przeciw realiom. W jednej ze strajkujących po wprowadzeniu "stanu wojennego" kopalń górniczych wyremontowali instalacje - z bezinteresownej dbałości o "swoje" miejsce pracy (Szczegółowo można znaleźć na kasie Nowej "Dezerterzy"). Czy to szaleństwo, czy przeciwnie, odpowiedzialność i mądrość?

c d n
OLA C



Opowiadanie

BIAŁE MIASTO

Bajka mogłaby zaczynać się tak za siedmioma górami, za siedmioma morzami. Mogłaby też zaczynać się trochę inaczej bardzo, bardzo daleko w przyszłości żył był sobie pewien i tak dalej. Zamiast tego jednak zaczyna się zupełnie inaczej, ponieważ jest to całkiem poważna bajka.

Co można powiedzieć o Białym Mieście? Prawdę, o ile prawda jako całość istnieje. Można skłamać i nie powiedzieć nic, i to też byłoby prawdą, bowiem składa się ona z - jako całość - z małych prawd i małych kłamstw, które też są małymi prawdami o zniekształconej na swój użytek nazwie. Kłamstwo jest więc prawdą i odwrotnie - co mogłoby nie mieć żadnego znaczenia przy założeniu istnienia tylko prawd subiektywnych. Natomiast zmienia postać rzeczy jeżeli mówimy o Przewrotnej Filozofii Prawdy niezmiennie towarzyszącej Białemu Miastu. Istnienie Białego Miasta jest zarówno prawdą, jak i nia - nie jest ponieważ Białe Miasto jest umiejscowione w teraźniejszości, ale też i w dalekiej przyszłości. Teraźniejszość jest tak dalece inna od przyszłości, że Białe Miasto Białym Miastem nie jest - a jest po prostu Miastem, przyszłość zaś nie istnieje jeszcze, więc Prawdą być także nie może. Opowieść o Białym Mieście, istniejącym w przyszłości, toczyć się będzie w czasie przeszłym, co jeszcze bardziej zaciemnia obraz, bowiem musimy uznać narratora - czyli mnie - za umiejscowionego w przyszłości jeszcze dalej - czyli jeszcze bardziej nieobecnego, aż w końcu nie wiadomo - co uznać za kłamstwo, a co za Prawdę - co w konsekwencji prowadzi do uznania Przewrotnej Filozofii Prawdy i rady na to nie ma.

Siedem Murów otaczało Białe Miasto, siedem bardzo wysokich murów. W mieście nie było ani jednego budynku, wieży czy też maszty, który byłby wyższy od Muru Pierwszego. Pozostałe Mury były prawdopodobnie tej samej wysokości, ale nikt nie wiedział tego na pewno, ponieważ nikt nigdy poza Mury nie wyszedł. Nie było zresztą po co. Poza Murami był przecież gigantyczny smietnik, pełen wszelkich możliwych odpadków cywilizacji, nagromadzonych przez wieki istnienia Miasta. Stara przepowiednia głosiła, że kłopotliwie spróbowałby wydosztać się za Mur Siodmy - zginałby zatruty smiertelnie zgnitym powietrzem, bądź wciągnięty w gnijące bagno i pozarty przez olbrzymie białe robaki. Co prawda nie bardzo zwracano uwagę na tę przepowiednię, nie mniej jednak nikt nie myślał nawet o przekroczeniu Murów. Każdy z Murów oddalony był od siebie o dobrą milę, albo i więcej, nikt już jednak nie pamiętał odległości dokładnie, nikt także nie zaprzątał tym sobie głowy. Ani tym, ani też jakimikolwiek przypuszczeniami i rozważaniami na temat tego, co mogłoby być poza Murami. Białe Miasto było bardzo stare. Było tak stare, że nikt nie pamiętał jego wieku. Niewiele zachowało się z dawnych czasów w Białym Mieście, a właściwie nie zachowało się nic oprócz kawałka dziwnego, ceglanego chyba Muru, który wpasowany był w Mur Pierwszy. Kawałek ten nazywany był świętym Murem, był wysokości przeciętnego człowieka i długości kil-

ku. Jak wszystkie inne w Mieście, pomalowany był na biało i gdyby nie dziwna jak dla Muru, chropowata struktura jego powierzchni, byłby nie do odróżnienia od reszty otaczających Miasto Murów. Wszystkie budynki w Mieście były białe i wszystkie też były mniej więcej jednakowej wysokości. Na dachach stały szeregi baterii słonecznych dostarczających energię transporterom prowadzącym gdzieś pod ziemią, oraz energię urządzeniom ogrzewczym i świetlnym. Budynki mieszkalne były do siebie podobne, mieszkania wewnątrz pozbawione sufitów, a pod rusztowaniem wspólnego dachu podwieszane były resztki jakichś urządzeń z soczewkami i reflektory włączane i wyłączane codziennie o jednakowych porach. Nie będziemy jednak zajmowali się opisem technicznym funkcjonowania z Miasta, dość, że wszelkie kolory oprócz białego i jego odcieni były zabronione w użytku od wieków. Ludzie jedli białą papkę, a skaleczenia i otarcia kolan u dzieci polewano się specjalnie spreparowanym białym płynem gojącym natychmiast wszystkie rany. Transportery służyły również pogrzebom, a ludzie żyli jakby pod obserwacją, której chyba nikt już nie prowadził. Co cztery lata, u stop Świętego Muru, organizowane były igrzyska w biegach, podnoszeniu ciężarów i gimnastyce, których zwycięzcy pasowani byli na Strazników Muru Pierwszego i po kilku dniach młodzi ludzie, w liczbie kilkunastu, wchodziłi przez jedyną furikę stalową umieszczoną w Murze Pierwszym i nikt już ich nigdy nie oglądał. W Mieście funkcjonowały specjalne szkoły - były to jedyne szkoły w Mieście - których zadaniem było przygotowanie młodych ludzi do współzawodniczenia o miano Straznika. Dzieci rozpoczynały naukę w tych szkołach już w wieku lat sześciu i przez dwanaście lat co roku uczestniczyły w tak zwanych igrzyskach próbnych. Podobno Straznicy Muru Pierwszego współzawodniczyli między sobą o prawo pozostania Straznikami Muru Drugiego, ci z kolei o prawo do przekroczenia Muru Trzeciego i tak dalej, ale przeciętny mieszkaniec nie wiedział już nic więcej na ten temat.

Pewnego lata urodził się Hanz. "Urodził się z przyrodnego białego ojca i przyrodnej białej matki, a biały był jako i oni byli, aby Białemu Miastu służyć, Służby Białego Porządku nie drażnić i aby owemu Białemu Porządkowi zadosc uczynić". Taki zapis pozostał w białej księdze narodzin, albowiem narodziny skrzętnie były zapisywane, zgodny zaś nie, przez co nie było księgi zgonów. Kiedy Hanz zaczął chodzić, zaczął też wraz z innymi rówieśnikami plądrować wszelkie możliwe zakamarki Miasta, podsufity opuszczonych budynków mieszkalnych, wchodzić i demontować stare, zmurszałe już, pokryte grubą warstwą kurzu urządzenia o nieznanym nikomu przeznaczeniu. W wieku lat sześciu Hanz, jak wszystkie dzieci,

był obeznany z regułami życia w Mieście i poszedł do szkoły, gdzie zacząć się miało jego dojrzwianie do roli Straznika. Nie zaniedbał jednak wypraw w co bardziej odległe, a nie spenetrowane jeszcze zakątki Miasta. Podczas jednej z tych wypraw Hanz odłączył się od grupy jemu towarzyszącej i powędrował do zapomnianego w planach remontowych niewielkiego fragmentu Białego Miasta.

Trakty, onegdaj przeznaczone do chodzenia, były popękane, biała farba miejscami poodłaziła ukazując szarą i perforowaną strukturę chodnika, domy straszły spękaniem i huszczącą się elewacją, drzwi do wszystkich pomieszczeń były wyjęte, a echo kroków stawianych na zakurzonej, ale białej posadzce niósł się i zalamywało, zwielokrotnione poprzez akustykę pokojów stanowiących pudełko rezonansowe. W jednym z pęknięć muru Hanz znalazł zieloną kredkę. Znal już, jedyne dozwolone wiece - ołówki piszące tylko na szaro, natomiast kredka, o kształcie znanego mu ołówka, była zielona.

Był to pierwszy moment w życiu Hanza, w którym chłopiec poczuł się zdziwiony. Podstawowe kolory, zabronione, znalazł już ze szkoły, więc wiedział jak nazwać kolor, którym malowała kredka. Wiedział też, że za posługiwanie się tym kolorem groziła kara, nie wiedział jednak, jaki rodzaj kary był za to przewidziany, nikt też nie umiał mu tego powiedzieć, kiedy jeszcze w szkole pytał zainteresowany.

W niedługim czasie na murach szkoły pojawiły się dziwne, zielone napisy, nic w gruncie rzeczy nie znaczące. Natychmiast zainteresowała się nimi Służba Białego Porządku, ale po dochodzeniu nie wykryła nic, prócz posadzenia jednego ze starszych nauczycieli, który jako jeden z nielicznych w Mieście nosił brodę i wąsy. Hanz wreszcie zaprzestał malowania na murach i kredka pozostała przez parę lat w kieszeni jego spodni.

Hanz dorastał, pilnie trenował przygotowywać się do wielkiego dnia igrzysk, lecz o zielonej kredce nigdy nie zapomni. Nadszedł wreszcie dzień igrzysk i dzień ten zdecydować miał o przyszłości młodego chłopca. Hanz wstał rano jak zwykle, wypił przydziałową szklanekę mleka i razem z grupą szkolnych kolegów udał się przed Święty Mur, gdzie miały się zacząć igrzyska. Wydawało się Hanzowi, że nigdy przedtem otaczający go świat nie był tak biały i tak przeraźliwie sterylny w swojej bieli. Po raz pierwszy od wielu lat poczuł nieprzeprane pragnienie, aby znowu użyć zielonej kredki, którą dotąd bezużytecznie spoczywała w kieszeni jego spodni. Nie był to jednak bunt, bo Hanz, tak jak i reszta mieszkańców Białego Miasta, nie wiedział, co słowo "bunt" znaczy. Nie było zresztą nigdy powodów po temu, aby się buntować, był przecież u siebie, Białe Miasto było jego do-

mem. Zwykle również nie zastanawiał się nad tym, że mogłoby być inaczej. Wszystko było przecież w porządku, a porządek ten - jak uczonego go w szkole - był wielkim dobrodziejstwem, którego mieszkańcy Białego Miasta doświadczają w nagrodę i w drodze szczególnej łaski. Czyjej łaski? Tego nikt w Mieście nie wiedział.

Teraz to wszystko było zresztą nieważne. Nadszedł przecież wielki dzień i kiedy igrzyska dobiegły końca, Hanz jako jeden z dziecięciu został wybrany, aby od dzisiaj sprawować funkcję Straznika. Było to dla Hanza wielkie wyróżnienie i dumny z siebie patrzył na grupę odchodzących kolegów, którzy nie sprościli próbie Zielona Kredka przestała go parzyć w rękę, wsuniętą niebawem w kieszeń białego kombinezonu.

I wtedy, kiedy wiwatował razem z dziećmioma pozostałymi zwycięzcami, podszedł do niego dwóch przedstawicieli Białej Służby Porządku. Jakas formułka, niechętnie wygłoszona przez porządkowego, jakies "pan pozwoli z nami", jego bunt - po raz pierwszy bunt - pytanie "dlaczego?", niezdarne tłumaczenia - "to chyba jakas pomyłka" i już siedział w białym pojeździe, który wiozł go gdzieś, z dala od białego muru, w niepewną przyszłość, która go nagłe przeraziła. "To było przecież wbrew porządkowi, tak nie wolno, tak się nie robi" - gryzł palce w białej, sterylnej celi, do której go zamknęto bez słowa wyjaśnienia. Zostawiono więc Hanza zamkniętego za białymi drzwiami. W kieszeni białego ubrania ukrywał jak skarb jakiś beczenny zieloną kredkę jego dzieciństwa. Zostawiano go, po raz pierwszy zbuntowanego i bezsilnego w swojej niewiedzy i niezrozumieniu wydarzenia. Po raz drugi zaś w życiu Hanz wyciągnął zieloną kredkę i zaczął pokrywać idealnie gładkie w swojej bieli ściany i podłogę równym, zielonym piśmem, którego zdania nie zawierały nic oprócz harmonijnego porządku równo poustawianych liter i wyrazów. A kiedy po kilku dniach bezustannego pisania skończyła się kredka, którą pracowicie temperował własnymi zębami, usiadł Hanz pod jedną z zapisanych na zielono ścian, poniekąd dożywając się w ledwie zarysowane w ścianie drzwi celi.

Przez cały ten czas przez otwór w drzwiach podawano Hanzowi jedzenie, a następnie zabierano puste naczynia. I spostrzegł wreszcie Hanz, że pozostawiono go w tej celi, aby zmusić go do myślenia, nie tłumacząc mu ani wcześniej ani później powodów jego odosobnienia. Rozmyślał więc Hanz przez dni, tygodnie i miesiące i sam już nie wiedział, jak długo przebywa w zamknięciu. Powoli jednak kształtowało się w nim przekonanie, że jego uwięzienie ma nierozdzielny związek z zieloną kredką używaną tak nieroztropnie przez niego w dzieciństwie, powoli też czuł się coraz bardziej zmęczony ustawicznym

Potępienie jednostronnego pacyfizmu

Książka Andre Gluckmanna "La Force du Vertige" (Przemoc paniki) stara się odpowiedzieć na pytanie czy cywilizacja może pozostać cywilizacją, jeśli świadomie ryzykuje swe przetrwanie, głosząc pacyfizm?

Wyjasniając znaczenie tytułu swej książki, autor powiada, że przemoc (vertige) ma spowodować przerażenie. Pociski SS 20 zainstalowane w Europie były wycelowane w mózgi Europejczyków. Miały wywołać psychologiczny nacisk na ludność, a jak się wyraził poprzedni kanclerz NRF Helmut Schmidt, miały

zwiększyć poczucie psycho-politycznej słabości Niemiec Zachodnich w szczególności a Europy ogółem. Celem broni nuklearnej jest wywołanie paniki wśród ludności, na którą są wycelowane.

Twierdzi on, że pacyfizm może być skutecznym pod warunkiem że będzie wielostronny, to znaczy jeśli będzie stosowany przez państwa wzajemnie zwalczające się. Pacyfisci zachodni koncentrują swą myśl na niebezpieczeństwie globalnej Hiroshimy i żądają jednostronnego rozbrojenia, łudząc się, że Sowiety pojdą w ich ślady. Istotną słabością zachodniego pacyfizmu - zresztą bardzo aktywnego - jest to, że zdobywają w swych krajach wpływy polityczne, wybierając swych wyznawców do ciał

ustawodawczych, pacyfisci blokują własne zbrojenia, jako przeciwwagę ataków nuklearnych. Na wschodzie natomiast pacyfisci łądzą nie w ciałach ustawodawczych, a w więzieniach i nie zdobywają żadnego wpływu na działania militarne swych krajów.

Rozbrojenie musi być dwustronne. Musi również być kontrolowane.

Pacyfisci zachodni popełniają błąd logiczny łączyjąc problemy pokoju od pojęcia wolności. Poza tym nie biorą pod uwagę przeszkód, jakie napotyka rozbrojenie dwustronne. Jest bowiem rzeczą istotną postawienie znaku równania między głosem hasła rozbrojenia, czy układem kontroli zbrojeń, a problemem wolności. Kto będzie kontrolował rozbrojenie Związku Sowieckiego, jeśli on zgodzi się na taki układ? Sowiety odmówiły w 1947 r. zgody na plan Barucha, który proponował kontrolę broni nuklearnych. Nie jest prawdopodobne, żeby Sowiety zgodziły się obecnie na patrolowanie ich terenów przez zespoły zachodnioeuropejskie, czy amerykańskie.

Fotografie satelitarne, które kontrolowały przestrzeganie układów rozbrojeniowych w latach siedemdziesiątych, obecnie już nie znajdują zastosowania. Technologia nowoczesna wyprodukowała miniaturowe pociski nuklearne, których satelity już nie mogą wykrywać. Jedynym rozwiązaniem tego zagadnienia wydaje się być kontrola przez mieszkańców Rosji Sowieckiej nad produkcją ich własnych zbrojeń. W tym celu musi powstać tam minimum wolności, jeżeli potencjał wojenny Związku Sowieckiego ma być efektywnie utrzymany w ryzach.

Jeżeli kontrolę zbrojeń traktuje się na serio, jasnym staje się, że pokój i wolność to pojęcia, których nie da się rozdzielić. Pacyfisci zachodni jeszcze tego nie dostrzegają.

Niezmiernie ciekawy i poparty przez historię jest wywód Gluckmanna o źródłach demokracji. Według niego ludzie są okrutni z natury, a mordercy mogą być również ofiarami zbrodniarzy. Leży to u podstaw kultury europejskiej. Europejczycy zawsze byli zdolni przy-

jmować możliwość, że ludzkość może się sama unicestwić. Próbuje jednak temu przeciwdziałać, biorąc lekcję zawartą w europejskiej spuściznie kulturalnej i odkrywa ustroj demokratyczny. Jako przykłady samouncestwienia Gluckmann podaje w starożytności Troję Homera, a współcześnie obozy koncentracyjne.

Czego zatem możemy oczekiwać od przyszłości?

Europa Zachodnia jest drugą z rzędu potęgą ekonomiczną na świecie, a poza tym ważnym ośrodkiem wolności i kultury. Należy zatem wierzyć, że zdecydowanie się sama bronić w własnym, dobrze zrozumiałym interesie. Nie ma w historii przykładu, by taka potęga - otoczona dyktaturami - pozostała niepodległa, jeżeli nie przyjmie odpowiedzialności za własną obronę. Świat zachodni nie tylko musi wytworzyć środki obrony, ale również głęboko zrozumieć i wzbudzić poszanowanie dla własnej kultury politycznej i bronić tej kultury nie tylko u siebie, a również eksportować ją na zewnątrz.

Obecna chmura beznadziejności ma jednak srebrną podszewkę - swą silver lining.

ZAC

Wzypominaniem sobie wszystkich szczegółów dotyczących jego zatrzymania, wyłączenia z kredką w dzieciństwie i igrzysk zaczął załować, że pomalował ściany celi na zielono, nagle dostrzegając urzekające nudo wszystko piękno czystej bieli, po którym w tym czasie zniemawidził nie dającą się zetrzeć zielen na ścianach, przypisując jej wszelkie możliwe diabelskie cechy, których istnienie podsuwała mu jego wyobraźnia. Doszedł więc do wniosku, że w zasadzie jedynie kredka była powodem jego tak niespodziewanego odosobnienia. Został po prostu ukarany za bunt, przeciwko Białemu Porządkowi, który wszakże nie okazał się być zawodnym - w przekonaniu Hanzar przez całe jego życie, a którego nieskazitelność zaneczyscił sam Hanzar ową symboliczną już zieloną kredką.

Wiedział teraz jak dalece prawidłowy był Białe Porządek, nie pozwalający na istnienie kolorów, nierozdzielnie symbolizujących - teraz już wiedział - bagno gnijących odpadków za Siodmym Murem, skąd to olbrzymie wszystkie wzięły swój początek. Zrozumiał też przewinę swą ogromną, której opuszczał się, schylając się po ogryzek zielonej kredki, ugrzęźniętej w szczelinie. Dziać też zaczął losowi za słuszne - już to rozumiał - uwięzienie, wiedząc już, jakim grozeniem dla Białego Porządku była zielen kredka, której jeszcze kiedyś sam nie miał prawa do istnienia.

Co można więc powiedzieć o Białym świecie? Prawdę, o ile Prawda jako Całość nieje. A może Białe Miasto nie jest Prawdą, ponieważ powstało lub też powstanie tylko na skutek zakłamania rzeczywistości. Hanzar znalazł zieloną kredkę, znalazł kolor, o którym odmówiono raz na zawsze prawa do istnienia. Stworzono więc Prawdę za pomocą kłamstwa, Prawdę, w której nie było kolorów. Prawda jest więc w tym wypadku kłamstwem, ponieważ z niego powstała, co konku zaprowadziło nas do Przewrotnej ozofti Prawdy. Dla ludzi z Białego Miastu świat bez prawa do kolorów był Prawdą, o której my wiemy, że Prawdą nie jest a Hanzar prawo do istnienia kolorów zało było Prawdą po to, aby przestać mieć c w jakiś czas później. W tym wypadku musimy, bo widzieć musimy, że Prawda może być kłamstwem, i na odwrot, i w to, co po raz kolejny prowadzi nas do nania istnienia Przewrotnej Filozofii zwady, której początki i ofiary znamy z isnej, przeżytej przeszłości i ciągle przewanej terażniejszosci, ale to jest już cał-
ma inna sprawa

MAREK CZYZYCKI



Wiersz do Twojej dłoni

wąska jest słodycz obietnicy
wstaje wraz ze świadomością słońca

mrocznieje z nadejściem zmierzchu
a rozsnuwa się jak siatka przeznaczona
gdy mglisto i niepewnie

spiewna przy muzyce
pachnie piśszczotą i słodką tajemnicą rękawiczki

chłodna gdy jestem bliska
odpoczywająca i lekka gdy odchodzę

bardziej wyobrazona niż wyobrazalna

odległa dłoń twoja
zakńczona rozowawą pointą paznokci

NOWOŚCI MAGDALENY CZYZYCKIEJ

Opis domu Mistrza

Dom Mistrza stoi przy szerokiej ulicy. Wejście zna tylko Alicja, choć i dla niej furtka domu jest czasem tylko wejściem do Ogrodu.

Mistrz ma w swoim domu jedno łozko, wysokie, składające się z kilku poziomów snu.

Potrąfi sypiać naraz na wszystkich poziomach i tego mu Alicja czasem zazdrości, a czasem nie.

Gdy Mistrz zasypia, zmarszczył z jego twarzy rozsnuwają się w gigantyczną pajęczynę i łączą Mistrza z każdym kątem jego domu.

Mistrz sam jest wtedy domem, ale dom Mistrzem nie jest wcale, bo domy nigdy nie przyjmują postaci ze świata poza snem.

Przed domem stoją różne pojazdy, które służą Mistrzowi w jego licznych sennych podróżach, ale nie jest to w rzeczywistości wcale ważny szczegół.

Mistrz nie zna samotności, o jej istnieniu wie tylko Alicja, choć nie posiada nigdy sztuki patrzenia w przyszłość. Dar ten dany jest Mistrzowi i gdy czasem opowiada Alicji o tym, co stanie się jutro, ta budzi się z głębokiego snu i biegnie przed siebie, głośno krzyżąc.

Biegnie zwykle tak długo, aż staje ponownie przed domem Mistrza, przed którym przecież i tak nie można uciec.

A potem znowu biegnie, krzyżąc i krzyżąc od nowa.

O POLSCE W JAPONII

Dokonczenie ze str. 9

L. Wałęsa, a wiosną Ojciec Święty. Kontakty religijne polsko-japońskie są dość ożywcze i o ponad półwiekowych tradycjach, niestety dotyczy to tylko części. Wśród 450 tysięcy wyznawców Kościoła Rzymskokatolickiego (3 promile ludności) już w 1930 w Osaka powstała filia Niepokalanowa, w latach 1931-35 działalność misyjną prowadził tam Święty Maksymilian Kolbe, podobnie jak senior polskiego duszpasterstwa Brat Zeno (O Zebrowski), który od 1930 działał aż do śmierci w 1981. Rozmawiałem z Ks. T. Obląkiem misjonarzem od ponad ćwierć wieku. Stwierdził iż o ile tuż po wojnie bywało po 15 tysięcy nawrócon na wiarę rocznie, obecnie ta liczba spadła do 5 tysięcy, czyli biorąc praktycznie liczbę katolików w Japonii się kurczy. Tuż po wojnie, na skutek szoku klęski Japonczycy szukali swej osobowości, usiłowali odnaleźć ją także przez nową religię, dziś "cud gospodarczy" całkowicie skanalizował mentalność obywatela japońskiego nastawiając ją na tory działalności materialnej z pominięciem

sfer duchowej. Duchowienstwu katolickiemu głoszącemu skromność życia i nieprzywiązywanie wagi do dóbr doczesnych, trudno więc działać w środowisku zorientowanym akurat odwrotnie, mimo znakomych udogodnień oferowanych przez rząd jak zwolnienie od podatków czy całkowita swoboda szerzenia poglądów, druku i działalności zewnątrz (o takich warunkach egzystencji Kościół w Polsce może tylko marzyć). Zresztą co tu dużo ukrywać Japonczycy nie są w ogóle podatni na obce ideologie, dotyczy to spraw zarówno religijnych jak i politycznych. Ideologia marksistowska mimo istnienia kilku efemerydalnych partii komunistycznych natrafia na jeszcze większy mur obłędności. Jeśli już cokolwiek w przeszłości Japonczycy adoptowali, wnet przerabiali całkowicie na własną modłę, jak buddyzm czy konfucjanizm, które to lokalne mutacje różnią się diametralnie od oryginałów. Gotowe wzorce bez możliwości przymiarek i poprawek na miejscową modłę, w kraju

gdzie nadal się szyje głównie na miarę uważa się za nie do przyjęcia, jeśli już jesteśmy przy tym porównaniu krawieckim. Jest to pocieszające przynajmniej w sferach politycznych, gdyż nie grozi nam że Japonia zmieni swój sztandar na bardziej postępowy, czerwienią koła zamalowując pozostałą tam płaszczyznę bieli. Widząc indolencje gospodarczą systemu komunistycznego, ludzie zainteresowani przede wszystkim działalnością ekonomiczną, nie są w stanie przełknąć bakcyla marksizmu. Z punktu widzenia interesów gospodarki kanadyjskiej zainteresowanie tamtym regionem jest żywotne.

W 1983 wymiana handlowa Kanady z państwami regionu Pacyfiku (Japonia, Korea, Tajwan, Hong-Kong, Singapur i Filipiny) wyniosła 7,9 miliarda US\$ więcej niż z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (bez Wlk. Brytanii), tradycyjni partnerzy handlowi zastępowani są więc przez innych, którzy mają więcej do zaoferowania i to należy mieć na uwadze kończąc dzisiejsze rozważania.

RENTAL INCOME

W poprzednim rozdziale omówiliśmy korzyści wynikające z odkładania pieniędzy na fundusz RHOSP. W konsekwencji przystępujemy więc do kupna domu. Na ogół korzystamy z pośrednictwa agentów, którzy rozciągają przed nami uroki takich czy innych posiadłości. Ja z kolei chciałabym omówić tę sprawę z praktycznego punktu widzenia, a więc takiego załatwienia kupna, aby mieszkanie to kosztowało nas możliwie jak najtaniej. Nie będę dyskutować wartości poszczególnych obiektów bo nie leży to w zakresie moich kompetencji, jakkolwiek przekonana jestem, że mają rację ci, którzy twierdzą, że wartość domu określają 3 zasadnicze warunki: położenie, położenie i jeszcze raz położenie. Mnie chodzi mianowicie o to, aby koszt związany z opłatami i utrzymaniem domu był stosunkowo najniższy. Najlepszym sposobem do osiągnięcia tego celu jest częściowe podnajęcie mieszkania. Nie tylko otrzymuje się pewną stałą sumę miesięcznie z tytułu czynszu, ale można także odliczać od podatku wszystkie koszty związane z utrzymaniem tej części domu, która jest wynajęta. Załóżmy, że mieszkanie nasze składa się z 3 sypialni z których jedną wynajmujemy naszemu znajomemu. Z racji tej możemy co roku potrącać 1/3 wydatków, takich jak spłaty pożyczki (mortgage), podatek, opał, światło, drobne nap-

rawy itp. Jeśli wynajmujemy pokój umeblowany możemy potrącić też koszt amortyzacji mebli czy też nawet lodówki lub kuchenki. Często zdarza się, zwłaszcza w początkowych okresach, że wydatki przewyższają dochody z czynszu. W takim wypadku straty poniesione z tego tytułu można potrącać od innych zarobków. Jeszcze bardziej opłacalne jest kupowanie 2-rodzinnych domków, ale na to potrzebna już jest większa ilość posiadanej gotówki i z tego powodu nie jest to takie powszechne. Zdaję sobie sprawę, że moje rady nie będą chętnie przyjmowane zwłaszcza przez tych czytelników, którzy stosunkowo niedawno przyjechali z Polski. Mają oni tak przykre doświadczenia związane ze zdobyciem dachu nad głową, że na pewno wzdrygają się na myśl o podnajmowaniu mieszkania. Wydaje mi się, że przy pewnej dozie ostrożności można jednak uzyskać niewątpliwie korzyści materialne.

Jeśli już zdecydujemy się na lokatora, należy dokładnie prowadzić wykaz wszystkich wydatków. Nie jest konieczne jakies fachowe prowadzenie ksiąg. Tax Department może jedynie zająć sprawdzenia wydatków, które powinny być udokumentowane rachunkami. Dobrze także jest prowadzić dokładną ewidencję pobieranego czynszu. Roczne rozliczenia dokonuje się łącznie z rozliczeniem podatkowym.

c d n

Opr. Maria Dubiska
Doradca podatkowy
TEL 925-8128

udziela bezpłatnie
porad podatkowych
Pytania proszę kierować
na adres naszej redakcji
pod hasłem "PODATKI"

PIOTR CHWALISZ INCOME TAX SERVICE TEL 530-0305

Fachowe wykonanie zeznań podatkowych
SOLIDNIE - SZYBKO - TANIO

Twój sukces finansowy

W ubiegłym tygodniu poznałeś cztery prawa bogactwa i możesz poznać każde z tych praw w sposób szczegółowy. Nim to jednak nastąpi spróbuj wprowadzić Cię w zasady myślenia, które doprowadziły do sformułowania najważniejszego prawa bogactwa, a mianowicie prawa zarabiania.

Prawo zarabiania mówiło, iż całe Twoje bogactwo jest stworzone przez umysł i tylko przez niego.

Aby to lepiej zrozumieć, przedstawię ci w telegraficznym skrócie opis pewnych funkcji umysłu. Badania w zakresie pracy mózgu wykazały, że wszystkie fakty, jakie postrzegamy oraz nasze reakcje na te fakty są rejestrowane. Innymi słowy mózg poza wieloma funkcjami pełni również rolę urządzenia zapisującego.

Niezależnie od czasu, w którym nastąpiła rejestracja zapis pozostaje w obrębie świadomości czy podświadomości. Jeżeli dana rejestracja pojawia się dostatecznie często, to przybiera ona postać sądu Twojego umysłu. Jeżeli np. wielokrotnie słyszałeś, że Jesteś bezwartościowy, to choć świadomie się z tym nie zgadzasz, to podświadomość może wyko-

rzystać ten sąd w sytuacjach, w których testowana jest Twoja wartość. Twoje reakcje w dużym stopniu są zależne od Twojej podświadomości, a więc podświadomość korzystając z prawa "Jesteś bezwartościowy" może spowodować, że zareagujesz tak, by potwierdzić ten sąd.

Jeśli Twój umysł wybiera sąd "Nie zasługuję na to, by być bogatym" to trudno jest Ci powiększyć Twoje dochody. W tym wypadku, gdy otrzymujesz pieniądze czujesz się winny - nie otrzymujesz, a nie zasługujesz. To poczucie winy utrudnia Ci zwiększenie dochodów. Gdybyś zwiększał dochody Twoje poczucie winy również by wzrosło. Cały ten proces może zachodzić w podświadomości i możesz nie zdawać sobie z niego sprawy. Dobrym sprawdzianem jakości swoich myśli jest przeprowadzenie ćwiczenia, które ci zaproponowałem w ubiegłym tygodniu.

Dla zwiększenia skuteczności tego ćwiczenia dobrze jest wypisywać każde za zdaniem w trzech osobach: Ja, Ty, On. Zastosowanie wszystkich trzech osób w odniesieniu do siebie samego umożliwia odkrywanie negatywnych myśli niezależnie od

tego skąd się wzięły - czy sam je wymyśliłeś, czy Ci je ktoś powiedział, czy też ktos powiedział je o Tobie. Dobrze jest zapisywać zdania z ćwiczenia po lewej stronie kartki, a po prawej stronie pisać myśli, które kojarzą Ci się w trakcie pisania. Jeżeli jakies skojarzenie jest dostatecznie częste to oznacza to, że myśl ta jest negatywnym sądem Twojego umysłu.

Poznałeś więc możliwość odkrywania negatywnych sądów. Sądy te możesz zmieniać stosując zasadę sugestii opartych na pozytywnych myślach.

Ćwiczenie, które Ci zaproponowałem było właśnie oparte o zasadę sugestii. Myśli, które zapisywałeś będą dla Ciebie bardzo istotne.

Takiej jakości myśli nazywamy afirmacjami. Zanim zapoznasz się z techniką afirmacji przetestuj afirmacje:

1. Sama moja obecność produkuje cenne rezultaty,
2. Czuję się świetnie, gdy przewyższam moje cele,
3. Jest dla mnie wspaniałe być bogatym.

Gruba Ryba

U W A G A
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL 762-9523

Konta depozytowe	8%	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	7 1/2%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	9 3/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	10%	rocznie
1-letnie certyfikaty	10 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty	11%	rocznie
RRSP i RHOSP	9 1/2%	rocznie
Pożyczki personalne	14 1/2%	rocznie
Hipoteki	14%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CIEKOWE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)
CODZIENNIE od 12 do 2:30 po poł. i od 7:30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2:30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12:30
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Jedn. Unii

Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
Tel 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave
Tel 533-9471

Zostań właścicielem domu przy pomocy Credit Union

Fundusz kupna domu (RHOSP), który oferuje nasza Credit Union pozwala zaoszczędzić ponad \$10,000 00 wolnych od podatku.

Informujemy ze:

- 1) rocznie można zainwestować w RHOSP do \$1,000 00 i odjąć tę kwotę od dochodu, który podlega podatkowi
- 2) efektem powyższego oszczędzania są odsetki - wolne od podatku

UWAGA!

Pieniądze zainwestowane w fundusz RHOSP łącznie z odsetkami - nie podlegają opodatkowaniu - jeżeli posłużą jako zadatek w momencie kupna domu.

Ostateczny termin depozytu upływa z dniem 31 grudnia



Przyjdź lub zadzwoń

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303

PORADNIK INWESTORA

Kontynuując temat z poprzedniego tygodnia, chciałem podarować naszym czytelnikom co najmniej \$ 300 pod choinkę. Jak to mam zamiar zrobić? W najłatwiejszy możliwy sposób, zachęcając naszych czytelników do otwarcia RHOSP.

lo niewiele. Większość z nas ma jednak szansę na zaoszczędzenie wspomnianych powyżej \$300-\$500 (w zależności od 1984 do chodu) i to nie w kij dmuchał!!!

Czasu pozostało niewiele 31 grudnia jest ostatnim dniem, dla otwarcia Planu Oszczędnościowego na Zakup Domu (RHOSP). Jest to jeden z niewielu istniejących "schronów podatkowych" (tax shelters), który jest prosty, bezpieczny i obniża podatek od dochodu, bez ryzyka utraty wkładu inwestycyjnego.

Większość "schronów podatkowych" oddala jedynie podatek w przyszłość. Pięniądze wpłacone na RHOSP nie podlegają opodatkowaniu ani dzisiaj, ani w przyszłości, jeśli zostaną użyte na kupno lub budowę nowego domu. Przejrzałem szczegóły planów proponowanych przez przeróżne instytucje finansowe i sugeruję dla tych, którzy zamierzają otworzyć plan wybrac wśród planów z gwarantowanym i stałym procentem (fixed rate) - 3-letni plan Royal Trust oferujący 11%, spośród planów ze zmiennymi odsetkami plan (variable rate) Guaranty Trust płacący w tej chwili 8 50%. Dla tych, którzy, dla jakiegos powodu, przedkładają banki, sugeruję Bank of British Columbia oferujący 8% w tej chwili (Variable Rate Plan).

Nie każdy niestety kwalifikuje się na posiadacza tegoż planu. Ale jeśli masz co najmniej 18 lat, masz status rezydenta w Kanadzie, nie posiadasz ani ty, ani twój małżonek (A) domu w którym zamieszkujeś w tym momencie, bierz w garsz \$1000 i biegnij do banku, umi pożyczkowej albo trust kompanii. Twoja wpłata roczna nie może przekroczyć \$1000, chyba że skorzystasz z "wielkoduszności" rządu i kupisz dom przed koncem 1984 roku. Wówczas możesz wpłacić aż \$10,000. Zakładając iż miałeś czytelniku kupić dom, możesz użyć pieniądze przeznaczone na pierwszą wpłatę (downpayment) i odciągnąć całe 10 tysięcy od twojego tegorocznego dochodu. Przy dochodzie około \$35,000 oznacza to zwrot podatkowy około \$3000, ale czasu pozosta-

Pytania dotyczące tematów poruszonych w naszej kolumnie należy kierować do Świętego Mikołaja pst a raczej Kenmark Consultants, tel 769-9440 lub 275-3544 lub na adres redakcji (Poradnik Inwestora - Kenmark Consultants) Wesolego Nowego Roku!!!!

Rozwiązanie krzyżówki nr 114

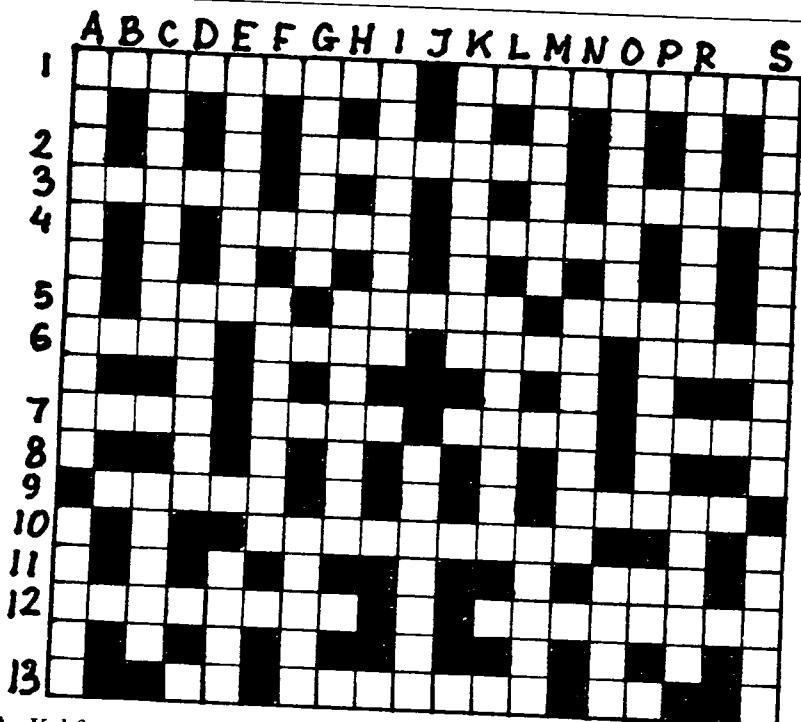
Pozomo

- 1 - Kordecki, 2 - Krasicki, 3 - glukoza, 4 - sól, 5 - Sobiepan, 6 - Bastylia, 7 - NA, 8 - Rum, 9 - Ukan, 10 - czarpak, 11 - tuz, 12 - Ur, 13 - dandys, 14 - pilot, 15 - le, 16 - Ufa, 17 - Og, 18 - cielak, 19 - Ob, 20 - szop, 21 - szkopuł, 22 - kwas, 23 - szkapa, 24 - osa, 25 - Tur, 26 - cis, 27 - nosze, 28 - mak, 29 - rtec, 30 - ster, 31 - wuj, 32 - polisa, 33 - Wałęsa, 34 - Wizygoci, 35 - Wotan, 36 - somnambulik, 37 - szot, 38 - net, 39 - por, 40 - Eos, 41 - próg, 42 - gra

Pionowo

- 43 - Niemen, 44 - kasety, 45 - srebra, 46 - ocelot, 47 - pisarz, 1 - kostur, 48 - Ignacy, 49 - kutia, 50 - pozór, 2 - kabuki, 51 - Parnas, 52 - Moskwa, 53 - NDP, 54 - zsymp, 55 - Pius, 56 - Apacz, 57 - log, 58 - ule, 12 - uroki, 59 - lotos, 18 - całki, 60 - lak, 61 - Olza, 62 - laguna, 21 - San, 63 - kopie, 64 - paz, 65 - rokosz, 26 - czerep, 66 - osc, 67 - tron, 68 - iwa, 69 - jatagan, 70 - splewik, 71 - wygnaniec, 72 - dogmat, 33 - wirus, 34 - wist, 73 - Ok, 37 - szyper, 74 - ostryga, 75 - sowa

Nr 115



Pionowo

- 1-A opowiadała Kalifowi historię "Ty-siąca i jednej nocy"
- 1-C imię Mozarta
- 1-E posuwiste, płynne podskoki
- 1-G rasa psa
- 1-I nadużywanie stanowiska przez protegowanie rodziny
- 1-K "cudotwórca", faworyt rodziny ostatnich Ramonowych
- 1-M imię bohaterki narodowej Francji "Dziewicy Orleańskiej"
- 1-O postępowy polityk kongijski zamordowany w 1961
- 1-R zwycięzca spod Wiednia i Chocimia
- 1-S wybór pomiędzy dwiema wykluczającymi się możliwościami
- 5-D nie kwas i nie sól
- 5-F flaga na statku lub nazwisko ukraińskiego nacjonalisty
- 5-H prawdziwe nazwisko księdza Robaka w "Panu Tadeuszu"
- 5-L bron brała polskiej husaru
- 5-N gospoda, bufet
- 5-P mityczny potwór pokonany przez Edypa
- 8-J zasobna w miedz prowincja Konga
- 9-C podana w fakturze towarowej
- 9-R kawon
- 10-A jedno z najludniejszych miast świata
- 10-G hodowlane zwierzę futerkowe
- 10-M drzewo iglaste
- 10-S uskrzydłony kon z Parnasu
- 11-E słodkie owoce krajów południowych
- 11-O stowarzyszenie katolickie w Polsce

Pozomo

- 1-A oszust, hochsztapler
- 1-K zwolennik króla, monarchista
- 2-G celna, natychmiastowa odpowiedź, w szermierce - pchnięcie po udanej zasłonie
- 3-A kraina zmarłych w mitologii greckiej
- 3-O tworzą sieć na planie miasta
- 4-E stan pogotowia, alarmu
- 4-K wyspa u wybrzeży Polski
- 5-C pionowe wyrobisko w kopalni
- 5-H miękka substancja wewnątrz kości
- 5-N ochronne nakrycie głowy
- 6-A zakryty sctek na dnie statku
- 6-F układ cząsteczek elementarnych złożony m in z jądra i elektronów
- 6-K niezależna oficyna wydawnicza w PRL
- 6-P marka samochodów
- 7-A parlament w Rosji 1906-1917
- 7-F malarz - surrealista pochodzenia hiszpańskiego
- 7-K popularna przyprawa kuchenna
- 7-P komórka czuciowa, część układu koordynującego czynności organizmu
- 9-B u muzułmanów - niewierny, chrześcijanin
- 9-N część helmu zabezpieczająca nos, szczyt w Tatrach
- 10-F zenskie imię rosyjskie
- 12-A specjalista kozusznik i futrzasz
- 12-L stolica Szkocji
- 13-D nikiel
- 13-G drucziana zapinka
- 13-O oznaczenie nokautu w boksie



ZAPOMNIJ O KANADYJSKIEJ ZIMIE SPĘDZAJĄC DWA TYGODNIE NA SŁONECZNYM WYBRZEZU

COSTA DEL SOL

Melia Tours

MALAGA - \$ 999.00 od osoby

- powrotny przelot Toronto-Montreal-Madrid-Malaga
- transportacja pomiędzy lotniskiem i hotelem
- 14 nocy w hotelu "Melia Costa Del Sol"
- 14 śniadan
- opłaty hotelowe, napiwki, oraz transportacja bagazu, włączone w cenie
- odloty w każdą sobotę

ŻYCZYMY PAŃSTWU DOBREGO WYPOCZYNKU

COMODY TRAVEL

POLSKIE BIURO PODRÓŻY W CENTRUM TORONTO
415 Yonge Street

598 - 3337



BRYDŻ ♠
HATAYOGA NA BRYDZOWY STRESS

Bodajże najważniejszą zaletą brydzysty to umiejętność koncentrowania się. Brak tej zalety anuluje wszystkie inne. Cóż z tego że robimy śliczny plan rozgrywki skoro w toku jego wykonywania, utraciliśmy koncentrację - pofikalaliśmy rozgrywkę. Ponieważ utrata koncentracji jest zjawiskiem dość powszechnym wśród naszej kasty opracowałem metodę, która pozwala nawet najbardziej roztrzępemu graczowi ująć w karby swoją koncentrację.

W opracowaniu mojej metody wielce pomocną była mi znajomość Hatayogi, praktykowanej zapewne przez wszystkich Czytelników E T Wiadomo bowiem, że taki np. lotos to pozycja która ze wszystkich asan najlepiej sprzyja koncentracji. Oczywiście ze w mojej metodzie ćwiczenia jogowe wykonuje się zasadniczo siedząc na krześle. rzadko stojąc na podłodze i jeszcze rzadziej leżąc (doskonale a nie w przenośni) na stoliku brydzowym. Jest to niezbędne z uwagi na konieczność przywyższania nowych części ciała do siedzenia na krześle, co jest jedną z charakterystycznych cech brydza.

ĆWICZENIE A Zaczynamy od nauczenia się nowego sposobu siedzenia na krześle i trzymania kart w sposób potęgujący koncentrację. Robimy głęboki wdech i cwiłkę go zatrzymujemy. Następnie, robiąc wydech pochylamy się do przodu - dotykamy nosem blat stołu. Jesteśmy teraz gotowi do licytacji nawet szlemików

ĆWICZENIE B Jakże często brak nam koncentracji gdy robimy gryplan. Zródłem zła jest i tutaj niepoprawny sposób siedzenia. Wskazany sposób jest podsuniecie kolan pod brodę i usadowanie nosa między kolanami, zostawiając trochę luzu na oddychanie. Uzyskana w ten sposób koncentracja pozwoli zauważyć, w czasie rozgrywki, nawet fałszywe rzutki przeciwników!

ĆWICZENIE C Czy każdy z nas wie, jak reagować gdy partner spartoli łatwą rozgrywkę? Złość i wy-nówki to niedobre lekarstwo, bo prowadzi do utraty koncentracji. Proponuję lepszy sposób - ależ położyć się plec-am na stole, zwinąć się w kłębek, nogi skierowane do partnera. Zamykamy oczy i powtarzamy "Mogło być gorzej, gorzej, gorzej, a nawet tak źle że nie mogłoby być gorzej". Koncentracja gwarantowana do następnej legendy

ĆWICZENIE D. Z kolei rozpatrzmy co robić gdy sami spiczmy rozgrywkę. Stajemy prosto przy stoliku. Stopę prawej nogi opieramy jak najwyżej o udo lewej nogi, kolano skierowane w bok. Dłonie składamy na klatce piersiowej w pozycji "Boziu, Boziu - męza daj". Wzrok, z lekka błagalny kierujemy ku partnerowi. Trwamy w bezruchu 10 - 20 sek. Tym sposobem odzyskujemy utraconą koncentrację, jak w Ćwiczeniu C - do następnej legendy

Moi Milii Czy mogę Was prosić abyście te ćwiczenia powtarzali jak najczęściej a już co najmniej przed każdym wybraniem się na partię brydza. Będziecie zdumieni jak wielki jest Wasz postęp i jak bardzo nienawidzicie tych ćwiczeń. NO - DOSIEGO - CYK ! ABY NAM SIĘ. .

Złe nawyki

Zmarszczki robią się najczęściej na skutek naszych złych nawyków, wcale nie zas komicznie z powodu przybywających nam lat. Przyczyna powstawania przedwczesnych zmarszczek nie jest często naturalny proces starzenia się skóry, utrata elastyczności czy wilgotności przez tkanki, tylko grymasy, które nie mają nawet nic wspólnego z odruchową mimiką (na przykład mrużenie oczu przy uśmiechu), lecz po prostu ze złymi nawykami. Jedną z najczęstszych przyczyn powstawania zmarszczek wokół oczu jest także lekceważenie problemów ze wzrokiem i nienoszenie szkieł przy wadach wzroku.

Jednym z gestów, które także niepotrzebnie rozciągają skórę jest podpieranie głowy dłonią, natomiast paznokciom fatalnie robi obgryzanie ich przy każdej okazji. Przygryzając zaś wargi zębami powodujemy szorstkość i pęknięcie delikatnego naskórka. Naturalnie, trudno jest namawiać którąkolwiek z nas, aby nieustannie uważała na każdy swój ruch, każdy gest i każdą minę. Mimo to jednak należy się odzwyczaić od tych złych i szkodliwych nawyków, a kontrola własnego zachowania stać się powinna rzeczą tak naturalną, jak fakt, że nie dłubiemy w uchu znajdując się w towarzystwie.

Praca

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie (o ile starczy miejsca).

NOWO PRZYBYŁA podejmie pracę - sprzątanie pilnowanie dzieci w Etobicoke albo w okolicy Roncesvalles
TEL Toronto 255 2013

ZATRUDNIĘ doświadczonego kierowcę z kat. A Zarobki do 500 dol tygodniowo **JACEK SZKOLAK**
TEL 245 8668

POWAŻNEJ pani na stałe do 6-miesięcznego dziecka i prowadzenia domu poszukuję
TEL 665-2799

POTRZEBNA dochodząca Pani do 9 miesięcznego dziecka od 7 stycznia Okolica Lawrence Keeping
TEL 241 7932 od 7 10 wiecz

Dr Inż. chemii ze specjalnością technologią organiczną poszukuje pracy w przemyśle chemicznym lub farmaceutycznym TEL 923 3529

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy na weekendy **MISSISSAUGA**
TEL 848 6331

Matrymonialne

POLAK z obywatelstwem kanadyjskim samotny lat 50 wzrost 166 cm wagi 70 kg włosy blond oczy niebieskie z dobrym zawodem katolik lubiący muzykę kino oraz łono natury potrafi docenić piękno kobiece **PRAGNIE** poznać Panią w wieku od 45 do lat 60 zgrabnej sylwetki w celu matrymonialnym Najchętniej Panią która zamieszkuje na swym ranchu ewentualnie dobrze sytuowaną bez żadnych zobowiązań Dyskrekcja za pewnioma tylko poważne foto-oferty proszę kierować na adres Post Box 58437
VANCOUVER BC V6P 6K2

KAWALER (30) któremu inteligencja kultura i rycerskość nie są obce o miłej powierzchowności i przyjemnej aparatury pragnie poznać Panią o zbliżonych walorach Zdjęta mile widziane Oferty E T A 12

KAWALER, lat 28, blondyn, wysokiego wzrostu dobrze zbudowany, bez nałogów, chciałby poznać panią w celu matrymonialnym
Zgłoszenia listownie na adres E T
108111



POSZUKUJĘ pracy jako Cleaning Lady
TEL 848-0051 **MISSISSAUGA**

HANDYMAN jest gotowy wykonać wszelkie prace w swoim domu lub jego otoczeniu Proszę dzwonić
449 2741 wieczorem

PODEJMĘ pracę w budownictwie lub każdą inną
TEL 536-5747 po 19 00 Marian

PRZYJMĘ pracę chałupniczą w zakresie robot na drutach opiekę nad dziećmi lub sprzątanie
MISSISSAUGA, TEL 273-5332

MECHANIK samochodowy z praktyką w RFN poszukuje pracy na weekendy
TEL 438-3943

NOWO PRZYBYŁA podejmie pracę - sprzątanie, opiekę nad dziećmi w okolicy Don Mills i Eglinton
TEL 425 7880

MODA

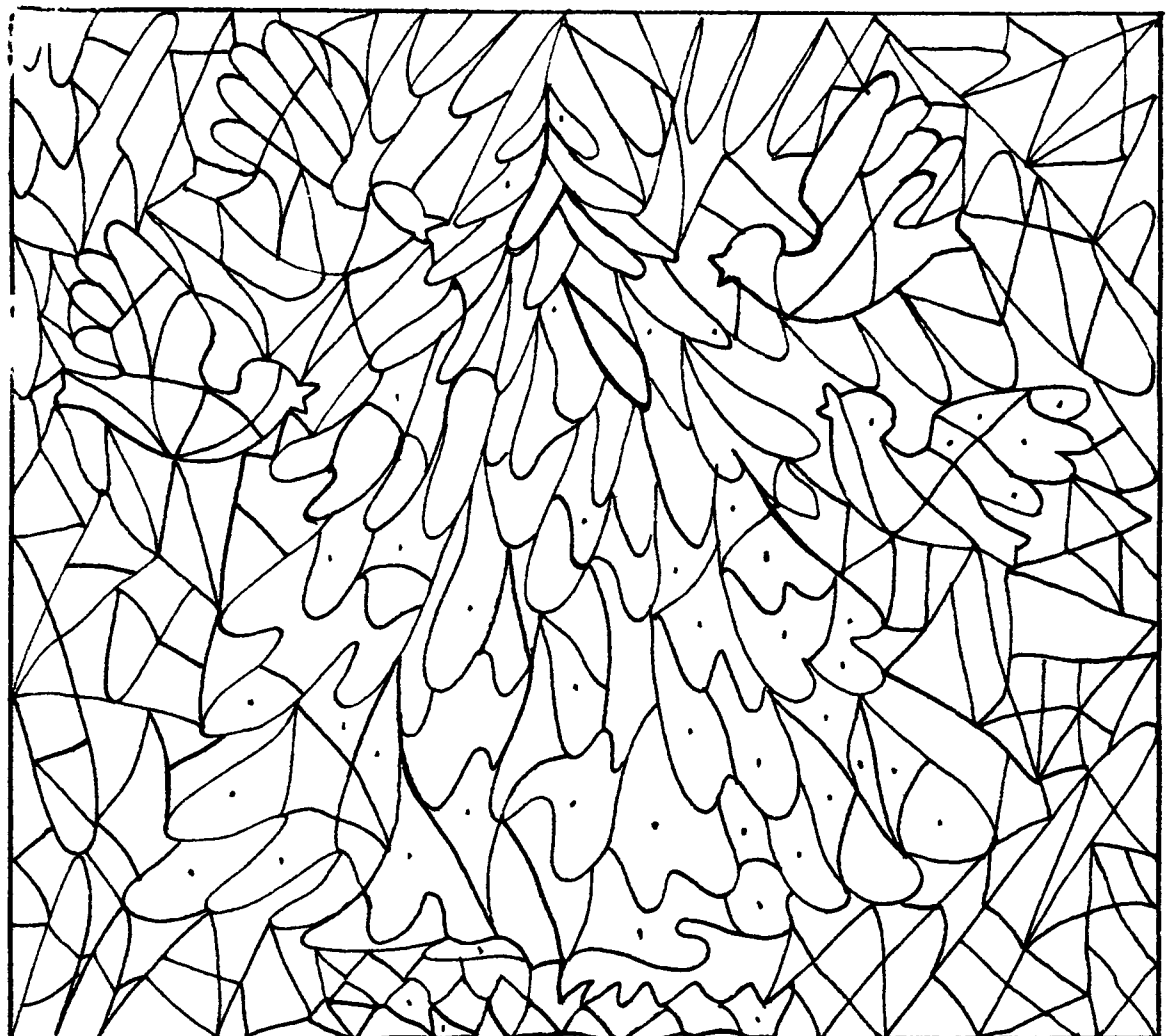
Karnawał

Cztery prezentowane przez nas wieczorowe kreacje dobrze ilustrują to, co się dzieje w modzie

karnawałowej tego roku. Projektanci sięgają w przeszłość, przy czym źródłem ich inspiracji stać się może zarówno styl flamenco jak i właściwie skopiowany, bez współczesnych modyfikacji, strój z lat dwudziestych z charakterystyczną frędzlą spódniczką. Ciekawe zastosowanie skóry

stanowi model w centrum. Bluzka bez ramiączek z paskiem o barwie turkusowej, żywo kontrastuje z czarnymi rękawiczkami i czarnym, aplikowanym srebrnym szalem. Te nastrojowe suknie tworzą wyrafinowaną oprawę dla pan udających się na bal czy inną zabawę sylwestrową.

COŚ DLA DZIECI



Zamaluj pola oznaczone kropkami, a zobaczysz co się kryje na obrazku.

Dr ANNA PYTLAK

Sztuczne serce

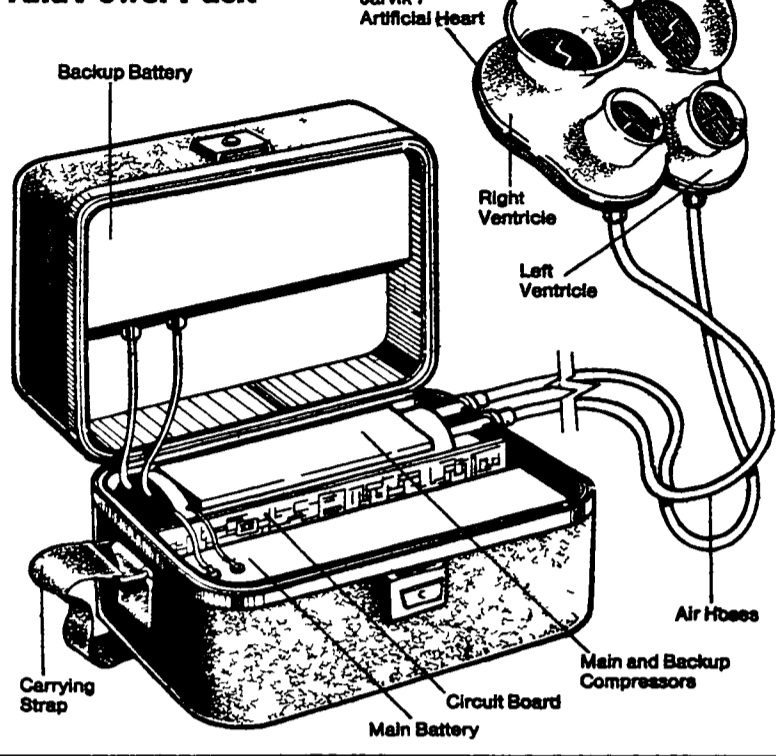
Dnia 27 listopada 84 siedemnastoosobowy zespół operacyjny z Humana Heart Institute International w Louisville, w stanie Kentucky, usunął z funkcjonującego serca 52-letniego człowieka i zastąpił je sztucznym wykonanym z plastiku i metalu

Była to druga tego typu operacja na świecie

Pierwsza została przeprowadzona na pacjencie 61-letnim stomatologu dr Clark'u niespełna dwa lata temu na uniwersytecie w Utah. Chociaż pacjent ten żył później już tylko 112 dni (zmarł z powodu niewydolności płuc i z tego stanu ogólnego już w momencie operacji), to eksperyment ten wniósł ogromny postęp w dziedzinie kardiologii, gdyż pokazał, że sztuczne serce potrafiło pracować jeszcze w momencie, gdy dr Clark już nie żył. Pozwolił on także na skonstruowanie znacznie mniejszego urządzenia zasilającego pompę, umożliwiającego poruszanie się po otwartej przestrzeni (nosi się je na pasie przewieszonym przez ramię). Skłoniło również władze do przeznaczenia 160 mln dolarów na badania w kierunku umożliwienia wprowadzenia sztucznego serca na szerszą skalę oraz podniesienia funduszu przeznaczonego na sfinansowanie sztucznego serca i ucha przez kompanię, która pierwsza wyprodukowała sztuczne serca - Symbion Inc (kompanii z Salt Lake City). Zabieg przeprowadzony na dr Clarku został sfilmowany od początku do końca z tym, że rodzina zastrzegła sobie, aby nie był on udostępniony srodkiem masowego przekazu, a służył jedynie celom naukowym. W ciągu dwu lat oddzielających oba zabiegi, toczyły się długie rozmowy w kołach naukowych zajmujących się tym problemem na temat etycznych i socjologicznych aspektów przeszczepu sztucznego serca oraz miejsca, w którym powinny odbywać się zabiegi.

Obecny pacjent Wiliam Schroeder, najstarszy z trzech braci, urodził się i wychował w Jasper, Indiana. Po skończeniu szkoły średniej, spędził 14 lat w lotnictwie wojskowym, po czym osiedlił się na stałe w domu swojego ojca w stanie Indiana i przez ostatnie 18 lat pracował w Naval Weapons Supply Center w miejscowości Crane. Jego pierwsze kłopoty ze zdrowiem zaczęły się w 1982 r. kiedy to dostał pierwszego zawału serca. W rok później doznał drugiego, znacznie już poważniejszego ataku. Dokładne cewnikowanie serca wykazało złą funkcjonowanie lewej komory i zmniejszenie prawej do połowy normalnej wielkości. Przeswietlenie naczyń, natomiast, ujawniło zupełne zablokowanie jednej tętnicy wieńcowej i znaczne zwężenie drugiej. Zakwalifikowało to Schroedera do operacji tzw "by-pass" czyli przeszczepienia naczyń tętniczych do serca, umożliwiających prawidłowe dotlenienie mięśnia (serca). Pomimo jednak stałego brania leków nasercowych i odwadniających stan pacjenta pogorszył się do tego stopnia, że oceniono go pomiędzy III a IV stopniem (najgorszym) niewydolności serca. W praktyce oznaczało to, że pacjent taki może przejść z wysiłkiem nie więcej niż 8 metrów i nawet leżąc w łóżku ma duże trudności z oddychaniem, spowodowanym w dużej mierze obrzękiem płuc.

Artificial Heart And Power Pack



Sztuczne serce wraz z zasilaczem

Back up battery - bateria wspomagająca

Carrying strap - pasek

Main battery - bateria główna

Main and backup compressors - pompy główna i wspomagająca

Air hoses - rurki do tłoczenia powietrza

Right and left ventricle - prawa i lewa komora

Ten przenośny zasilacz jest "kluczem do lepszego życia" dla biorcy sztucznego serca, mówi jego wynalazca dr Robert Jarvik. Jednostka ta o powierzchni 132 cm (9 cali) i waga ok 5,5 kg (12 lb) posiada 2 baterie główną i wspomagającą wraz z kompresorami dla bezpieczeństwa. Powietrze pompowane jest przez identyczne 2 m (6 stóp) długości rurki łączące serce z pompą.

Zastawki znajdujące się na szczycie sztucznego serca dołączone do głównych pni tętniczych, rurki poniżej dostarczają tlen ze źródła znajdującego się na zewnątrz ciała.

Jarvik-7, czyli sztuczne serce, ma rozmiary dwu małych, złożonych ze sobą pięści i wazy ok 30 g (2-3 lb), czyli tyle ile serce 20-letniego mężczyzny. Włożone jest ono na miejsce prawdziwych komór serca, które zostały usunięte w czasie operacji i jest doszyte do przedsionków lub górnych ujść wielkich naczyń tętnicy głównej i tętnicy płucnej. Rurki gumowe do tłoczenia powietrza, dające dwutonowe uderzenie uchodzą w pobliżu pępka.

Sztuczne serce po wszczępieniu do klatki piersiowej

Natural right atrium - prawdziwy prawy przedsionek

Artificial valves - sztuczne zastawki

Artificial right ventricle - sztuczna prawa komora

Rubber diaphragm - przepona gumowa

Aorta - tętnica główna

Pulmonary artery - tętnica płucna

Natural left atrium - prawdziwy lewy przedsionek

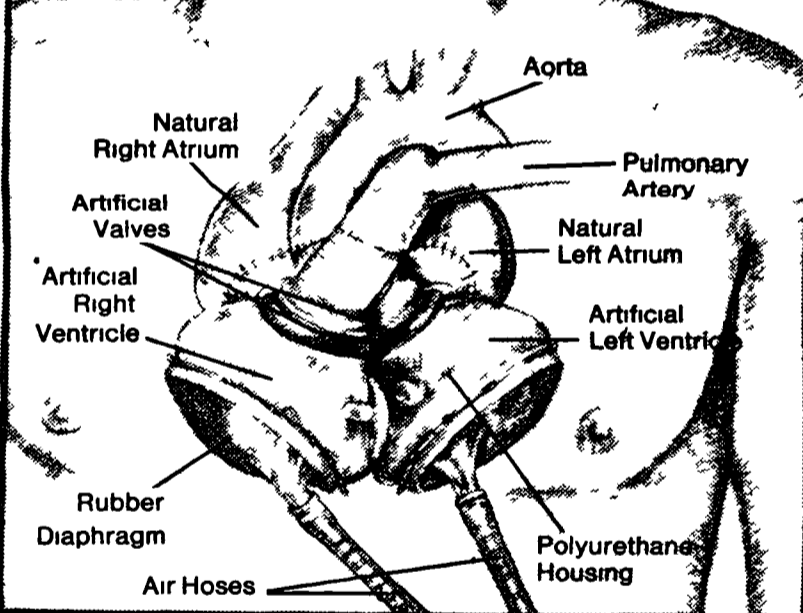
Artificial left ventricle - sztuczna lewa komora

Polyurethane housing - obsada z tworzywa sztucznego (poliuretanu)



Dr Robert Jarvik

Artificial Heart Implanted in Chest



The New York Times/Nov 28, 1984

W pierwszym tygodniu listopada br Schroeder przybył do Humana Heart Institute International dla przedyskutowania możliwości przeszczepienia sztucznego serca. W czasie 90 min rozmowy udzielił wzięli Schroeder, jego żona i syn oraz dr Lansing i dr DeVries. W tydzień później pacjent został przywieziony do instytutu, poddany ponownym badaniom wykazującym ciągłe pogarszanie się pracy serca, zły przepływ w naczyniach spowodowany niedokrwieniem, obecność kamieni żółciowych oraz infekcje zębów. Na dodatek Schroeder od kilku lat cierpi na cukrzycę, która pogarszają leki sterydowe podawane po przeszczepie w celu obniżenia możliwości jego odrzucenia. I chociaż specjaliści uważają, iż najlepszym wiekiem do takiego zabiegu jest nieprzekroczenie pięćdziesiątki, Schroeder został zaakceptowany.

Tego dnia, do drzwi sali operacyjnej pacjentowi towarzyszyła żona, która spędziła w szpitalu poprzedni wieczór, oraz szescioro dzieci. Dr Lansing określa spotkanie z nim bardzo pozytywnie, mówiąc, że wszyscy byli bardzo wdzięczni zespołowi lekars-

kiemu za to, że podjął się on tak trudnego zadania. Nastrój w sali operacyjnej pozbawiony był napięcia i nerwowego wyczekiwania, takiego jakie było 2 lata wstecz, gdy wszyscy mieli uczucie, że dr Clark umrze w każdej chwili, i nawet kiedy serce pacjenta przestało już bić na chwilę zanim dr DeVries planował je zatrzymać, wszystko przebiegło niemalże rutynowo i bardzo dobrze. Trzymając serce pacjenta w rękach, szef zespołu operacyjnego 40-letni dr DeVries - stwierdził bliźni świadczące o licznych zawałach serca. Dr DeVries lubi w czasie operacji słuchać muzyki różnego rodzaju, począwszy od rock'n'roll'a a na klasycznej skończywszy. Podczas 1-go przeszczepu słuchał "Bohemo" Rawela, w skład repertuaru II-giej wchodził natomiast Vivaldi, Mendelssohn i Grover Washington Jr.

Schroeder, podłączony do respiratora na krótko przed operacją, narazony był na takie niebezpieczeństwa pooperacyjne jak krwawienie, zakażenie i zakrzepy, które po przedostaniu się do mózgu czy płuc mogą spowodować śmierć.

Na dzień przed operacją, w czasie konferencji prasowej, dr Lansing powiedział "zrobimy, co w naszej mocy" na co Schroeder odpowiedział "wiem o tym i ufam wam". Niemniej jednak wychowany w wierze rzymskokatolickiej poprosił księdza - rev Joseph'a Kircha z Louisville o udzielenie mu ostatniej posługi.

Po dokonaniu ogólnego znieczulenia, o godz 7 25, lekarze przystąpili do ochłodzenia ciała do temperatury 28°C (82°F) po to aby ograniczyć procesy biochemiczne zachodzące w organizmie, zmniejszając tym samym uraz wyrządzony operacją. Pierwsze cięcie zostało dokonane o 8-mej rano. Dr DeVries operował wolno i skrupulatnie, ograniczony w polu działania rozległymi bliznami z poprzedniej operacji. Nie było jeszcze 8 45, kiedy pacjent został podłączony do sztucznego płuco-serca. Był to najkrytyczniejszy moment, gdyż jego własne serce mogło wówczas rozwinąć zaburzenia rytmu zanim otrzymałby on nowe, sztuczne. Prawdziwe serce zostało wyjęte o godz 10 15, po czym najpierw została dołączona lewa część sztucznego o 12 30, a o 12 50 prawa.

Osiem minut po odłączeniu pacjenta od sztucznego płuco-serca, jego nowe serce zaczęło bić z częstotliwością 50 uderzeń/min. Do czasu ostatecznego zamknięcia klatki piersiowej tj do 2 30 zespół spędził na obserwacji przystosowania nowego narządu do czynności całego ciała. Na zakończenie podłączono do żył kroplówki z krwi i świeżej mrożonej plazmy w celu przyspieszenia lepszego krzepnięcia i przewieziono go do sali intensywnej terapii, gdzie pacjent o 4 18 miał okazję ucisnąć rękę dr Lansing'a i dr DeVries'a, który wypowiedział się po zabiegu, że wszystko poszło bezbłędnie. Wynalazca sztucznego serca, dr Robert Jarvik, był również zadowolony z doskonałej pracy serca.

Niestety, w parę godzin później, bo o 8 30 wieczorem pacjent został zabrany z powrotem do sali operacyjnej z powodu, jak określili lekarze, "masywnego krwotoku", który nie został uznany jednak jako zagrażający życiu. Nikt też nie potrafił określić jego źródła ani przyczyny.

Schroeder otrzymał ten sam typ sztucznego serca, co jego poprzednik, dr Clark-Jarvik 7 - z tą tylko różnicą, że zostały zmienione w nim zastawki z typu Bjork-Shiley na Metronic Hall, gdyż te pierwsze uległy pęknięciu już po wszczępieniu zmuszając do podjęcia natychmiastowego zabiegu ich wymiany, natomiast te drugie były testowane na 60 zwierzętach i tylko dwa razy zawiodły.

Schroeder, podobnie jak dr Clark, musi być podłączony do dużej maszyny pompującej powietrze do serca przez dwie rurki, których ujście znajduje się koło pępka. Maszyna ta w przypadku pierwszego zabiegu ważyła 170 kg (375 lb), a obecnie 145 kg (323 lb). Istnieje możliwość użycia podobnej jednostki w formie nie dużej torby przewieszanej przez ramię, lecz można z niej korzystać tylko do 3 godz i dopiero po osiągnięciu przez pacjenta dobrej kondycji fizycznej.

W wywiadzie przeprowadzonym przez New York Times z Wiliamem Schroederem przed operacją zanotowano m in jego wypowiedź "Jeśli będzie działało, to wspaniale, jeśli nie, to pomoże komus innemu".



BARAN
(Aries)
21 03 -20 04

Będzie to tydzień nieprzewidywanych zmian i niespodziewanych sytuacji. Jeżeli potrafisz właściwie znaleźć się w jednym i drugim - możesz spać spokojnie.

Zmiany te początkowo niewielkie mogą narobić trochę zamieszania w twoich noworocznych planach. Staraj się nie stracić opanowania i nie wystawiaj na próbę swoich nerwów, które ostatnio nie są w najlepszym stanie.

Nie ma sensu także narzekanie - tylko zdecydowanym działaniem możesz wywrzeć wpływ na zaistniałą sytuację.



BYK
(Taurus)
21 04-21 05

Tydzień namysłu i ważnych decyzji. Teraz właśnie znajdziesz czas na spokojne przemyślenie spraw ważnych osobście dla ciebie.

Wymagają one już od jakiegoś czasu podjęcia konkretnej decyzji. Nowy rok jest po temu doskonałym okresem, a więc do dzieła! Gwiazdy sprzyjają teraz trafny wyborom. Nie unikniesz także rozmów, nie zawsze miłych.

Będą też czyjeś kłopoty z którymi tobie przyjdzie dać sobie radę. Znaki ważne: Baran i Koziorożec.



BLIZNIAKI
(Gemini)
22 05 21 06

Zaczną się teraz sprawy których wagę i znaczenie znasz dobrze.

Będzie to przedsięwzięcie długofalowe którego zakończenie przewidujesz na koniec roku. Będzie jednak miało ono realne szanse powodzenia więc warto bez ociągania się przystąpić do jego realizacji.

Poza tym w nadchodzącym tygodniu czeka cię kilka interesujących spotkań, które w miły sposób zabarwią pierwsze dni nowego roku. Znaki których sympatia bardzo ci może pomóc: Lew i Skorpion.



RAK
(Cancer)
22 06 23 07

W dobrym nastroju wejdiesz tak w ten tydzień jak i w nadchodzący nowy rok. Spotkanie w gronie dawno nie widzianych przyjaciół też przyniesie sporo radości. Później kilka spraw, w miarę prostych załatwisz nie tylko błyskotliwie ale także z błyskawiczną szybkością. Wszystko zależy teraz od ciebie, jesteś wreszcie panem sytuacji, tak jak tego chciałeś. Pod koniec tygodnia o ile zamierzasz wyjechać - koniecznie uważaj w drodze! Każda podróż bowiem jest ryzykowna i może przynieść niepożądane kłopoty.



LEW
(Leo)
24 07 -23 08

Tydzień zacznie się od nowych sytuacji i pełnych napięć rozmów.

Zakończy się natomiast szalonym i niespodziewanym sukcesem który zmieni w sposób zdecydowany całe twoje życie. Może będzie to wygrana na loterii, spa dek albo specjalny prezent?

Ponadto przed tobą kilka ważnych spotkań. Te nie zaplanowane przyniosą ci wiele satysfakcji, natomiast te ustalone od dawna nie uczeszą w sposób oczekiwany. Generalnie jednak jest doskonale i powinienes to wreszcie docenić.



PANNA
(Virgo)
24 08 -23 09

Przed tobą nareszcie dobre dni! Dużo czasu zajęcia też jakies lat wjezże. A może tylko ci się tak będzie wydawało bo dobry noworoczny nastrój będzie ci służyć przez wszystkie te dni. Ktoś bliski twojemu sercu przyjaciel albo partner nareszcie pozbędzie się kłopotu który i ciebie gryzi od dawna. Wróć więc romantyczne wspomnienia i od nowa znajdziecie siebie a wtedy wszystkie sprawy wydadzą się być znacznie prostsze i mniej skomplikowane niż są one w istocie. Nie wolno jednak lekceważyć przeciwnika!



WAGA
(Libra)
24 09 -23 10

Będzie w tych dniach niejedna okazja do poznania nowych spraw i do obejrzenia nowych twarzy. A więc tydzień spotkań, wizyt, podróży dalszych i bliższych. To wprawdzie nie pomoże oderwać się myślnie od spraw wodowych i domowych tak bardzo teraz ważnych dla ciebie. Koniec starożytności i początek nowego roku zobliguje cię do uporządkowania wszystkich spraw wokół ciebie i zdeklarowania się w sprawach sercowych, co będzie szczególnie istotne dla samotnych. Waga.



SKORPION
(Scorpio)
24 10 22 11

Niechętnie dasz się wyrwać ze świątecznego słodkiego lenistwa! A tu przed tobą tyle spraw które wymagają będą nie tylko twojego biernego udziału ale także i zdecydowanej deklaracji lub decyzji. Niewykluczone że ktos będzie chciał wywrzeć wpływ na twoje postanowienie lub że będziesz musiał zdecydować za kogoś. I trzeba to będzie zrobić bo ten ktos ma do ciebie zaufanie i wierzy w twoje doświadczenie. Na początku nowego roku zaś miłe romantyczne przygody i spotkania.



STRZELEC
(Sagittarius)
23 11 21 12

Wkraczasz właśnie w dobry okres. Będzie to bowiem czas nowych wrażeń i ciekawych przeżyć. Już w pierwszych dniach tygodnia mile odczujesz zapowiedź takich sytuacji. A potem możesz pozwolić sobie na drobne szaleństwa o ile tylko nie będą one dotyczyły spraw finansowych. Trzeba bowiem teraz bardzo kontrolować swoje wydatki bo nagle może się okazać że w nowy rok wkraczasz z pustą kieszonką i pustym kontem bankowym. Nie podejmij także teraz żadnych poważnych decyzji inwestycyjnych!



KOZIOROŻEC
(Capricorn)
22 12 20 01

Jakis twój stary plan o którym sobie nagle przypomnisz okazie się zupełnie niepotrzebnie wyciągnięty z lamusa. Nie tylko nic nie uda się załatwić ale nie potrzebnie możesz popaść w ostry konflikt z najbliższym otoczeniem. Za to inne bieżące sprawy ułożą się nadspodziewanie dobrze i to pomoże ci zapomnieć o tamtym niepowodzeniu. Staraj się zyc terazniejszoscą, już od dawna bowiem przeszłość nie ma żadnego wpływu na twoje postępowanie. Nie staraj się więc sobie mówić że miłe rzeczy działy się "wczoraj" a dzisiaj jest nudnie i monotonna.



WODNIK
(Aquarius)
21 01 19 02

W nadchodzącym tygodniu wszystko będzie ważne bez względu na to jak ocenisz sytuację na pierwszy rzut oka. Nie ma teraz sprawy błażej! Razem z nowym rokiem zaczyna się nowy orkes w twoim życiu i o tym należy teraz pamiętać. W innym wypadku albo przeoczysz dobrą szansę albo narobisz sobie i innym niezmiernych kłopotów. Nie upieraj się przy konserwatywnej ocenie zdarzeń. Wszyscy idzie do przodu i koniecznie musisz nadązać za zmianami i to w kazdych ich przejawach.



RYBY
(Pisces)
20 02 20 03

Na pozor będzie szło gładko i planowo. Ale to tylko pozory. Już w trakcie załatwiania pierwszej ważnej sprawy cos się zacznie kruszyć i komplikować. I tak będzie ze wszystkim ostatni tydzień starego roku nie jest niestety twoim tygodniem i nie uda ci się zlekceważyć rzeczywistości. Zamiast więc bujając w chmurach wez się ostro do pracy nad sobą i określ raz wreszcie co jest dla ciebie rzeczywiście ważne i warte twoich wysiłków. I nie popadaj w pesymizm, nawet gdyby nic nie wskazywało na to że nadchodzi jakas poprawa.

ZŁOTO I BRYLANTY
OD PRODUCENTÓW I IMPORTERÓW
HOLDER DIAMONDS Inc
Diamond Importers

- Pierścienie z brylantami
- Złote lancuszki 14 i 18 karatowe
- Kolczyki i wisioriki
- Perły
- Bizuteria wykonywana na zamówienie

21 DUNDAS ST, SUITE 1601, TORONTO, ONT M5B 1B7
TEL. (416) 368-7186
Od poniedziałku do srody 9-5
czwartki 9-8 30
lub proszę telefonować w sprawie terminu wizyty



27 C Fabiola, Iwana, Jana, Radomyśla, Zanety
28 P Armuna, Godzysława, Teofila, Teofil
29 S Aspazji, Dawida, Gosława, Tomasz, Trofima
30 N Eugeniusza, Irmuny, Liberusza, Marcelego, Sabina
31 P Hermesa, Melanu, Sylwestra
STYCZEŃ 1985
1 W Mieczysława, Mieszka, Konkordusza, Odyseusza
2 S Bazylego, Izidora, Makrego, Odila, Strzyczystawa

WSPANIAŁA OKAZJA!
UNITY TRAVEL
100 University Ave Suite 807
Toronto, Ont Canada M5J 1V6
Telephone (416) 595-1244
Telex 06-22186 PWT

Odlot 27 grudnia - powrot 30 stycznia
WARSZAWA • SZTOKHOLM
• OSLO • HELSINKI lub PRAGA
\$ 559
LOTY DO KOPENHAGI
Od 27 grudnia - powrot do konca maja
\$ 499
SPĘDŹ SYLWESTRA
I NOWY ROK W
KOPENHADZE
\$ 599
W koszt biletu wchodzi m in noclegi i bal
DLA MIŁOŚNIKÓW BIAŁEGO
SZALEŃSTWA
AUSTRIA - SAINT ANTON
ISCHL BAD
Od 27 grudnia - powrot 9 stycznia
HOTEL, WYCIĄGI, PRZELOT
\$ 799
Po dalsze informacje i rezerwacje prosimy telefonować -
TORONTO 595-1244
prosic p Krystynę
Od osob spoza Toronto akceptujemy "collect calls"
tylko w sprawie rezerwacji

SAVE-O-WAY
PRZELOTY
DO POLSKI
z pobytem do 3 MIESIĘCY
JUZ OD
\$ 699.00
+ PODATEK
BILETY POWROTNE
MONTREAL—WARSZAWA—MONTREAL \$699 00
OTTAWA—WARSZAWA—OTTAWA \$699 00
TORONTO—WARSZAWA—TORONTO od \$749 00
THUNDER BAY—WARSZAWA—THUNDER BAY od \$899 00
SAULT STE MARIE—WARSZAWA—SAULT STE MARIE od \$899 00
WINNIPEG—WARSZAWA—WINNIPEG od \$899 00
CZARTEREM DO POLSKI
przez Kopenhagę
od **\$ 549.00**
PO REZERWACJE I INFORMACJE
PROSZĘ DZWONIC
(416) 532-3042
(416) 532-3794
OVERSEAS SERVICES
331 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont M6R 2M8
UWAGA! ZA POSREDNICTWEM NASZEGO BIURA
MOZECIE PANSTWO WYSŁAC PILNE TELEGRAMY ORAZ PACZKI DO POLSKI — LOTNICZE I MORSKIE
Lokalni przedstawiciele w całej Kanadzie

WYPIEKI I CIASTA
W NOWEJ CUKIERNI
Blue Donau Bakery & Deli
specjalizujemy się w europejskich ciastach
2860 Dundas St West
Toronto, Ont M6P 1Y8
Tel 767 2532

HALINA'S DELICATESSEN
Swieze bułeczki, pieczywo i ciasta
Europejskie wędliny i zakąski, kawa,
importowane twarde sery
OPEN WINDOW BAKERY
780 ANETTE Str TORONTO, ONT
TEL 767-9129

K O M I S
139 Roncesvalles Ave TEL 534-9362
Posiadamy w duzym wyborze
• wyroby rzemiosła artystycznego i rękodzielnictwa
• kostiumy ludowe • bogatą galerię kryształów
• bursztyny, bizuterię artystyczną, srebro • polski fajans z Włocławka i porcelanę
ZAPRASZAMY
DO NASZEGO SKLEPU SZTUKI LUDOWEJ
Tylko u nas bez kłopotu wybierzesz
wytworny, elegancki prezent dla kazdego!

BARAN

Jeżeli są na świecie kobiety zainteresowane oglądaniem telewizyjnych programów sportowych - na pewno są to Panie - Barany

Jeżeli urodziłeś się pod tym znakiem, z pewnością spędzasz całe godziny przed telewizorem oglądając razem z mężem sportowe widowiska. Bardzo często dzieci Pan - Baranów mają z tego powodu autentyczną awersję do sportu na "szklanym ekranie"

Wszystkie zaś Barany, bez względu na płeć przepadają za programami naukowymi, a także filmami z gatunku science-fiction. Niestety, Barany narzucają wszystkim domownikom swoją wolę i często są zdania, że cała rodzina - chcąc czy nie chcąc - musi oglądać "Star Treli". Zdarza się także - chyba dla równowagi, że Barany oglądają pasjami wszelkiego rodzaju reportaż i filmy dokumentalne, co również leży w ich naturze - w końcu Baran chodzi zwykle po ziemi

BYK

Byk musi mieć koniecznie kolorowy telewizor. Jakże mogłby oglądać swoje ukochane soap opery na czarno-białym ekranie. Zdarza się Bykom - jako, że z natury są nieco leniwe, że cały wolny czas spędzają przed telewizorem, wznosząc się na sentymentalnych serialach. Bardzo często z tego powodu cierpi praca, jaką Byk wykonuje i nagle może okazać się, że sam staje się jedną z "dramatycznych" postaci z jego ulubionych programów. Zwążywszy, że Byki mają często kłopoty z wagą - zdarza im się oglądać także programy z ćwiczeniami odchudzającymi. Ale nic nie zastąpi Bykom łzawego romanisu z lat czterdziestych lub pięćdziesiątych. Coż - takie już są Byki!

BLIZNIĘTA

Znakiem Bliźniąt rządzi planeta Merkury, dlatego właśnie wielu intelektualistów wywodzi się spod tego znaku. Bliźnięta oglądają w TV wyłącznie to, co można nazwać programem edukacyjnym. Wszyscy w domu są zmęczeni tą ich manią kształcenia się i poszerzania wiedzy. Bliźnięta oglądają nawet programy przeznaczone dla dzieci, o ile tylko mogą przynieść jakies nowe wiadomości. Nie dziwi więc widok kogos spod znaku Bliźniąt oglądającego "Sesame Street". Kochają Bliźnięta także wszelkiego rodzaju konkursy, teleturnieje i quizy. Zawsze po cichu odpowiadają na zadawane w TV pytania i są przekonani, że gdyby nagle one znalazły się za tą szklaną szybą - to - ho, ho. Z równym zainteresowaniem śledzą Bliźnięta wydarzenia światowe i krajowe.

RAK

Raki są przeważnie domatorami. Stąd - jeżeli tylko mogą - spędzają przed telewizorem większość czasu. Pilnie oglądają wszystkie programy, w których mowi się o ćwiczeniach gimnastycznych i rzucaniu wagi, ale także lubią te, w których przyrządzane są smakowite potrawy. Rak w ogóle chętnie przegrzewa podczas telewizyjnych seansów i nie cierpi, gdy mu się przerywa oglądanie ulubionych programów.

Zdarza się także Rakom, że oglądają wszystko po kolei, bawiąc się doskonale zarówno soap operą, jak popularnym te-

leturniejem. Stanowczo zaś nie lubią zle kończących się filmów, a jeżeli już je oglądają, to wylewają zazwyczaj morze łez. Nie mają natomiast zielonego pojęcia o tym, co się dzieje wokół nich, bo zwykle nie przywiązują wagi do śledzenia bieżących wydarzeń i gdy tylko zaczynają się wiadomości, znajdują sobie całą masę innych zajęć.

LEW

Lew kocha wszelkie dyskusje na szklanych ekranach. Pilnie śledzi wszystkie nowinki i przepada za kontrowersyjnymi programami. Lew zasiada przed telewizorem, gdy tylko zaczyna się show z udziałem znanych gwiazd, które plotkują jedna o drugiej. Taki już jest bowiem Lew - lubi sensacyjki, skandale i ploteczki. Poza tym Lew chętnie ogląda programy satyryczne i kabaretowe, lubią dobrze zrobione komedie i stare filmy pełne komediowych gagów. Chętnie także spędza czas oglądając filmy obyczajowe i przygodowe z udziałem kaskaderów z gonitwami samochodowymi. Dla Lwa po prostu musi się coś dziać, a wtedy nie ma dla niego przyjemności większej niż oglądanie telewizji.

PANNA

Panny oglądają telewizję rzadko. Nawet jeżeli transmitowany jest interesujący je prog-

ram, nie mogą znaleźć czasu na to, aby usiąść przed telewizorem. Załują potem, że nie są "w kursie" i narzekają, że omijają je wiele ciekawych telewizyjnych widowisk. Często Panna nie potrafi znaleźć w TV nic godnego zainteresowania. Jeżeli już oglądają - to najchętniej kontrowersyjne dyskusje, lub programy oświatowe. Same się zresztą wtedy niejako testują. Zwykle szczególnie ostrożnie dobierają sobie program, dążąc do tego, aby pozostał w zgodzie z ich zainteresowaniami. Nie marnują czasu na oglądanie telewizji tylko po to, aby się rozerwać. Panna musi mieć we wszystkim swój cel.

WAGA

Waga jest trochę podobna w swych telewizyjnych zainteresowaniach do Bliźniąt, też bowiem chciałaby się ciągle czegoś uczyć. Waga jednak pozwala sobie na trochę relaksu i chętnie ucieka od swoich realnych problemów, oglądając filmy science-fiction lub choćby seriale w rodzaju "Loveboat" lub "Fantasy Island". Urodzeni pod znakiem Wagi chętnie oglądają po kilka razy te same programy, szczególnie zaś te, które zainteresowały je na samym początku. Lubią Wagi również wszelki telewizyjny ekranizacje sławnych powieści, zwłaszcza jeżeli są to romantyczne historie, nieco plotkarskie, ale zaw-

sze kończące się dobrze. Waga nie lubi się martwić przed telewizorem, woli bujać w obłokach.

SKORPION

Skorpiony kochają wszystkie filmy, seriale i programy, których akcje dzieją się w szpitalu. Jeżeli kiedyś pilnie oglądały "Doctor'a Kildere'a" to teraz z wypiekami na policzkach śledzą losy bohaterów serialu "Trapper John M D" i "St Elsewhere". Skorpiony mają swoje ulubione seriale i nie zdarza im się, aby opuściły jeden choćby odcinek. Są poza tym wierne swoim ulubionym bohaterom i gdy serial się kończy, jako pierwsze piszą listy do producenta z prośbą, aby kontynuował filmową historię. Skorpiony w ogóle przepadają za pisaniami listów do swoich telewizyjnych ulubieńców. Wieczorami zaś identyfikują się z ulubionym bohaterem czy bohaterką i snują marzenia, w których one same grają rolę telewizyjnych gwiazd.

STRZELEC

Strzelec wymaga od telewizji, aby było rzeczywiście rozrywką i stanowiła ucieczkę od kłopotów dnia codziennego. Strzelec posiadający specyficzne poczucie humoru, są zwolennikami wszelkiego rodzaju komedii i

uwielbiają się śmiać przed szklanym ekranem. Ba - urodzeni pod znakiem Strzelca lubią oglądać również filmy rysunkowe, a także cykliczne rysunki komediowe takie jak "Saturday Night Live". Naturalnie, nie tylko rozrywką Strzelec żyje. Śledzi bowiem pilnie wszystkie polityczne wydarzenia i nigdy nie zapomina o wieczornym serwisie informacyjnym. Także podczas wiadomości nadawanych w ciągu dnia, cały zamienia się w słuch.

KOZIOROZEC

Koziorozce, na których upodobanie wpływa planeta Saturn, lubią oglądać w TV w zasadzie wszystko. Preferują zaś szczególnie transmisje ze specjalnych wydarzeń i uroczystości i programy, w których występują kontrowersyjne i ciekawe osobowości. Koziorozce muszą być zawsze na bieżąco i przy swoim ogromnym poczuciu odpowiedzialności czują się wręcz winne, jeżeli przegapią jakies ważne, telewizyjne wydarzenie. Koziorozce z upodobaniem oglądają filmowe dramaty, filmowe historie o lekarzach i szpitalach, przepadają za programami o zwierzętach, o także za takimi w których występuje jedna kompetentna osoba, wygłaszająca sądy i opinie. Urodzeni pod tym znakiem doskonale bawią się także oglądając konkursy i quizy.

WODNIK

Wodniki są najbardziej chyba krytycznie nastawionymi w stosunku do telewizji osobami. Przede wszystkim doskonale radzą sobie bez niej, a jeżeli już je oglądają - to doskonale bawią się na filmach i programach science-fiction. Dlatego prawie każdy Wodnik przepada za seriałem "Twilight Zone" i wie wszystko o każdym nowym filmie s f. Wodniki lubią także komedie, ale musi być to raczej intelektualny rodzaj humoru. Pamiętajmy wszakże, że pod tym znakiem urodziło się najwięcej geniuszy. Mają jednak Wodniki swoją słabość - po cichu chętnie oglądają zabawne historyjki przeznaczone dla gospodyń domowych - takie jak "I Love Lucy" ale nigdy się do tego nie przyznają.

Przede wszystkim jednak Wodniki lubią muzykę, pilnie oglądają wszystkie wideos i z pewnością będą pierwszymi, którzy założą sobie płatny 24-godzinny kanał muzyczny.

RYBY

Ryby lubią te programy, które pokazują świat nie taki jaki w rzeczywistości jest, ale taki, jaki być powinien. Ryby bowiem kochają fantazjować i na co dzień żyją zwykle z swoim światem z wyobraźni. Oglądają więc wszystkie filmy, w których spełniają się marzenia, lub w których występują dobre wroczki i czarownicy. Trudno zmusić Ryby do oglądania wiadomości, tak jak trudno je odebrać od serialu w rodzaju "Bewitched". Urodzeni pod tym znakiem pilnie śledzą wydarzenia i nowe odkrycia parapsychologiczne i nigdy nie przegapią wywiadu lub dyskusji z przedstawicielami tej gałęzi wiedzy. Ryby poza tym lubią być uprzedzone co będą mogły obejrzeć w niedalekiej przyszłości, stąd więc jako chyba jedyny znak horoskopu, oglądają programy w rodzaju "At the Movies" albo "Sneak Previews".

HOROSKOP TELEWIZYJNY



SPORT

SPORT

SPORT

LISTY LISTY

Szanowny Panie Michale!

Dziękuję bardzo za odpowiedź na łamach ET na moje uwagi odnośnie działu sportowego (ET nr 114) W czasie czytania Panskiej odpowiedzi, kilkakrotnie się rozesmiałem, a to świadczy, że podszedł Pan z humorem do sprawy i nie obca jest Panu świetna myśl biskupa I Krasickiego, wyrażona ponad 2 wieki temu "Prawdziwa cnota itd" Pragnę Pana zapewnić, że nie kierowały mną żadne złośliwe intencje, po prostu chciałbym, żeby nasze Echo czytało się z zapartym tchem "od deski do deski" Czuje się zaszczycony, że chce Pan poznać moją opinię na temat stylu czy też formy działu sportowego. Otoż wydaje mi się, a Pan się chyba ze mną zgodzi, że zaletą informacji sportowej, jaka by ona nie była, jest aktualność, bo spóźniona to trochę jak musztarda po obiedzie. Opowiadam się więc za zamieszczaniem natychmiastowych wyników. Ja również nie zastanawiam się nad tym czy wybrać się na mecz "mojego" Śląska, ale jako niecierpliwy kibic chciałbym już na drugi dzień znać wyniki i ligi piłkarskiej i umożliwiają mi to gazety w Calgary, a "Glob and Mail" również zamieszcza wyniki naszej i ligi. Mając wyniki, nie sztuka jest ułożyć tabelę, zawierającą punkty i bramki, nie tak dokładną oczywiście jak zamieszcza "Przegląd Sportowy" z ilością wygranych, zremisowanych i przegranych meczy, którego prze-

druki zamieszcza ET jak mi się wydaje i to chyba kibicowi piłki nożnej wystarczy. Jeżeli liga gra w niedzielę a wyniki są drukowane w poniedziałek, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w czwartkowym wydaniu ET podać aktualne wyniki i tabelę. Ograniczyłem się tylko do piłki nożnej, bo ta chyba najbardziej interesuje nową emigrację, do której i ja się zaliczam. To jest moja prywatna opinia, którą chciał Pan poznać. Ponieważ nie tylko ja jestem stałym czytelnikiem rubryki sportowej, mam propozycję, może by zorganizować jakąś ankietę na temat działu sportowego, niech Czytelnicy się wypowiedzą jaką formę preferują, bo to jest gazeta dla nas Czytelników, jak to podkreśla Redakcja.

Pragnę Pana również zapewnić, że i Panskiego następcę będę "nekał" uwagami, jeżeli będę miał ku temu powody. Powod się znalazł już w "naszym numerze" tj. ET 114 "Okruchy sportowe" str. 23 "Nie powiodło się natomiast Stanisławowi Sienkiewiczowi w swardze polciężkiej".

Bokserem, który reprezentował nas w wadze polciężkiej na turnieju, o którym mowa w informacji był Stanisław, ale Łakomic Panie Michale, podchodzę do drugiej próby jeden tylko z Panow prowadzi dział sportowy, zgadłem? Dziękuję również za wyrazy poważania, przekazuję swoje, sciskam Panską dłoń życząc przyjemnej emerytury.

HENRYK KUBERA

Pucharowa zima

We francuskiej miejscowości Puy-Saint-Vincent w supergigancie mężczyzn zaliczonym do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata, na starcie stanęło 112 zawodników, z których 90 ukończyło konkurencję. Pierwsze miejsce zajął Pirmin Zurbriggen (Szwajcaria), wyprzedzając Marcę Girardelliego (Luksemburg) i Thomasa Bueglera (Szwajcaria).

A oto szczegółowe wyniki (56 bramek, długość 1968 m, różnica poziomów 563 m) 1 Pirmin Zurbriggen (Szwajcaria) - 1 43,89, 2 Marc Girardelli (Luksemburg) - 1 44 80, 3 Thomas Buegler (szwajcaria) - 1 45,12, 4 Markus Wasmaier (RFN) - 1 45, 67, 5 Jure Franko (Jugosławia) - 1 45 72,

Rozegrano tutaj także pierwszy bieg zjazdowy kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Zwyciężyła 32-letnia Szwajcarka Zoe Hass, startująca z 37 numerem. Jest to pierwszy sukces Zoe Haas w jej dotychczasowej karierze. Dobrze prezentowały się narciarki RFN. Marina Kiehl była druga, a Irene Epple - trzecia. Mistrzynią olimpijską Szwajcarka Michela Figini zajęła dopiero 11 miejsce. Trasa miała 1968 m długości (różnica wzniesień 565 m). Warunki startu doskonałe. Temperatura minus 12 st.

Startowało 77 zawodniczek, ukończyły 73. Faworytką była Marina Kiehl, która dominowała na treningach. Na mecie powiedziała dziennikarzom, iż nie jest zadowolona ze swojego występu.

WYNIKI 1 Zoe Hass (Szwajcaria) 1 26 30, 2 Marina Kiehl 1 26,35, 3 Irene Epple (obie RFN) 1 26,55, 4 Elisabeth Kirchner (Austria) 1 26,85

W drugim tegorocznym slalomie pucharowym, rozegranym w medzie w Davos (Szwajcaria), Polki Małgorzata i Dorota Tłalkowny potwierdziły, że należą do światowej elity tej konkurencji. Zakopijskie bliźniaczki pojechały znacznie pewniej i bardziej dynamicznie niż w swoim pierwszym w tym sezonie starcie, w Courmayeur (Włochy).

Po pierwszym przejeździe slalomu, odbywającego się wysoko w górach (na normalnej trasie nie było dosyć sniegu) przy dobrych warunkach atmosferycznych i śniegowych Gosia znajdowała się na trzecim miejscu wspólnie z rewelacyjną, 18-letnią Francuzką Helene Barbier, o 6 setnych sekundy za Szwajcarką Oerthi, a zaledwie o 1 setną przed należąca do II grupy Francuzką Guignard. Prowadziła zdecydowanie sławna slalomistka szwajcarska Erika Hess i to bardzo wyraźnie, bo z przewagą prawie poł sekundy nad następną w klasyfikacji Dorotą pojechała również bardzo dobrze zajmując szóste miejsce.

W drugim przejeździe Hess nie zdołała obronić pierwszej pozycji, mimo tak dużej przewagi z I przejazdu. Sławna Szwajcarka zbyt asekuracyjnie pojechała dolny odcinek drugiej trasy, nie chcąc widocznie zaprzepścić pewnego zdawałoby się sukcesu w kombinacji (z rozegranym poprzednio dnia supergigantem). Przeliczyła się - straciła pierwsze miejsce w obu konkurencjach.

Na drugiej trasie Małgorzata Tłalkowna była szosta i o jedną setną sekundy wyprzedziła ją w walce o trzecie miejsce Francuzka

Barbier. Dorota zajęła ostatecznie osmie miejsce. Brawo zakopijskie bliźniaczki!

Slalom w Davos potwierdził znakomite przygotowanie do sezonu reprezentantek Francji (latem trenowały w Argentynie). Przypomnijmy, że pierwszy tegoroczny slalom Pucharu Świata wygrała Perrine Pelen, teraz zwyciężyła 22-letnia narciarka z Les Deux Alpes Christelle Guignard, a na trzecim miejscu uplasowała się zeszlorczojka juniorka Helene Barbier.

Slalom gigant mężczyzn (52 bramki, różnica poziomów 400), 1 Erlacher (Włochy) - 2 30,13 (1 15,78 i 1 14,35), 2 Martin Hangl (Szwajcaria) - 2 30,34 (1 15,58 i 1 14,76), 3 Promotton (Włochy) - 2 30,40 (1 16,00 i 1 14,40), 4 Zurbriggen - 2 30,54 (1 16,15 i 1 14,39), 5 Gaspoz - 2 30,62 (1 15,98 i 1 14,64)

DAVOS

Supergigant kobiet (41 bramek, różnica poziomów 445 m) 1 Traudl Taecher (RFN) - 1 50,33, 2 Marie Walliser (szwajcaria) - 1 52,14, 3 Marina Kiehl (RFN) - 1 52,15, 4 Brigitte Oerthi (szwajcaria) - 1 52,39, 5 Elisabeth Kirchner (Austria) - 1 52,51

Kombinacja (supergigant i slalom specjalny) 1 Oerthi - 25 pkt, 2 Erika Hess - 26 10, 3 Haecher - 46,58, 4 Andeer - 53,11, 5 Michaels Gerg (RFN) - 55,03

Klasyfikacja łączna Pucharu Świata kobiet 1 Erika Hess - 57 pkt, 2 Brigitte Oerthi - 48, 3 Marina Kiehl - 42, 4 Traudl Haecher - 40, 5-6 Christelle Guignard i Elisabeth Kirchner - 33, 14 Małgorzata Tłalkowna - 18 pkt

Klasyfikacja slalomu specjalnego 1 Erika Hess - 31 pkt, 2 Perine Pelen - 30, 3 Christelle Guignard - 25, 4 Maria Epple - 24, 5 Małgorzata Tłalka - 18 pkt

Klasyfikacja łączna Pucharu Świata mężczyzn 1 Marc Girardelli - 45 pkt, 2 Robert Erlacher - 42, 3 Pirmin Zurbriggen - 39, 4 Martin Hangl - 31, 5 Richard Promotton - 29, 6 Thomas Buegler - 22 pkt

W kanadyjskiej miejscowości Thunder Bay rozegrano na 70-metrowej skoczni pierwszy konkurs skoków zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Niespodziewane zwycięstwo z dużą wagą nad rywalami odniósł Andreas Felder, który za skoki 97 i 89,5 m uzyskał łączną notę 244,6 pkt. Felder jako jedyny pokonał odległość 90 m, zaś jego pierwszy skok był tylko o 1,5 m krótszy od rekordu skoczni. Dopiero szóste miejsce wywalczył najlepszy skoczek ubiegłego sezonu, mistrz olimpijski na dużej skoczni - Matti Nykaenen (Finlandia).

Wyniki 1 Andreas Felder (Austria) - 244,6 pkt (97 i 89,5), 2 Pentti Kokonen (Finlandia) - 226,5 (88,5 i 89,5), 3 Ernst Vettoni (Austria) - 224,2 (89,5 i 88), 4 Jari Puukonen (Finlandia) - 223,4 (89,5 i 87,5)

Kłopoty ze śniegiem spowodowały, iż w poszukiwaniu odpowiednich warunków narciarze

udali się w Dolinę Aosty. W miejscowości Cogné rozegrano pierwszą konkurencję Pucharu Świata, bieg na 15 km. Zwycięzył 23-letni Norweg Pal Gunnar Mikkelsplass. Bieg został rozegrany pod dyktando Skandynewaw Zawodnicy ZSRR nie startowali.

Józef Łuszczek zdobył 2 pucharowe punkty za 19 miejsce.

Wielkim faworytem zawodów był bohater z Sarajewa, Szwed Gunde Svan, który ostatnio podczas sprawdzianów wykazywał wysoką formę. Kilka dni przed startem Svan przeziębził się i jego występ stał pod znakiem zapytania. Zdecydował się jednak na start ze względu na punkty w Pucharze Świata. W tych warunkach jego trzecie miejsce zasługuje na pełne uznanie.

Rewelacją zawodów był Norweg Mikkelsplass. Już od dwóch lat Norwegowie wiążą z nim wielkie nadzieje, ale dopiero w pełni zademonstrował swe umiejętności.

Wyniki 1 Pal Gunnar, Mikkelsplass (Norwegia) - 40 38,2, 2 Karl Harkonen (Finlandia) - 41 07,6, 3 Gunde Svan (Szwecja) - 41 10,6, 4 Torgny Morgren (Szwecja) - 41 19,2

ZWYCIĘSTWO GRUBBY

Andrzej Grubba wygrał międzynarodowy turniej tenisa stołowego, który zakończył się we wtorek pozmym wieczorem w Kopenhadze. W finałowym pojedynku Grubba zwyciężył Szweda Erika Lindha 21 19, 18 21, 21 11.

Wyniki półfinałów Lindh - Dragutin Surbek 24 22, 21 14, Grubba - Desmond Douglas 21 15, 21 15

OLIMPIADA SZACHOWA zakończona

Ostatnia, 14 runda olimpiady szachowej była najdłuższą w tegorocznej imprezie. Organizatorzy, ze względu na program uroczystego zamknięcia, postanowili bowiem, że wszystkie zaległe partie muszą być rozegrane we wtorek.

Polskim zespołom nie udało się w ostatniej rundzie poprawić pozycji. Kobiety zremisowały z drużyną ChRL 1,5 1,5, a mężczyźni przegrali z Argentyną 1,5 2,5.

W końcowej klasyfikacji wśród zespołów kobiecych pierwsze miejsce zajęła ekipa ZSRR 32 pkt, zdecydowanie wyprzedzając rywali. Srebrny medal zdobyła drużyna Bułgarii, gromadząc 27,5 pkt, a brązowy przypadł w udziale Rumunkom - 27 pkt. Dalsze miejsca zajęły 4 RFN 26, 5 ChRL 26, 6 Węgry 25, 7-8 Polska i W Brytania - po 24,5.

Wśród mężczyzn złoty medal zdobyli także reprezentanci ZSRR, którzy już w medziale zapewnili sobie końcowy sukces. Z 41 punktami zespół radziecki wyprzedził W Brytanię 37, USA 35, Węgry 34,5, Rumunię 33, RFN i Francję - po 32,5. Polacy zgromadzili w 14 partiach 30,5 pkt i zajęli 21 miejsce ex acquo z Chile.

QUALITY SAUSAGE

Nowo otwarte, eleganckie, polskie

DELIKATESY

Świeże mięsa, apetyczne wędliny, bezkonkurencyjne kielbasy, sery i inne pyszności.

2913 DUNDAS ST. W.

TEL. 769 - 4966

131 RONCESVALLES AVE.

(obok kina)

tel. 533 - 7054

PKO DEALER

Uwaga!

TORONTO - WARSZAWA - TORONTO

CENA \$ 559

Po szczegółowe informacje prosimy zgłaszać się do



EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd.

185 Roncesvalles Ave., Toronto M6R 2L5 (naprzeciw Credit Union)

Tel. (416) 536-3554, 536-6991

SPORT SPORT SPORT

NR 1 NA ŚWIECIE 1947-84 • NR 1 NA ŚWIECIE 1947-84 • NR 1 NA ŚWIECIE 1947-84

MĘŻCZYŹNI		KOBIEТЫ		MĘŻCZYŹNI	
1947 Alex Jany (Francja)	lekkoatletyka	1968 Vera Czaslavska (CSRS)	gymnastyka	1968 Bob Beamon (USA)	lekkoatletyka
1948 Fanny Blankers-Koen (Hol)	lekkoatletyka	1969 Liesel Westermann (RFN)	lekkoatletyka	1969 Eddy Merckx (Belgia)	kolarstwo
1949 Emil Zatopek (CSRS)	lekkoatletyka	1970 Chi Cheng (Chiny-Tajwan)	lekkoatletyka	1970 Pele (Brazylia)	piłka nozna
1950 Bob Mathias (USA)	lekkoatletyka	1971 Shane Gould (Australia)	plywanie	1971 Eddy Merckx (Belgia)	kolarstwo
1951 Emil Zatopek (CSRS)	lekkoatletyka	1972 Shane Gould (Australia)	plywanie	1972 Mark Spitz (USA)	plywanie
1952 Emil Zatopek (CSRS)	lekkoatletyka	1973 Kornelia Ender (NRD)	lekkoatletyka	1973 Jackie Stewart (W Bryt)	automobilizm
1953 Fausto Coppi (Włochy)	kolarstwo	1974 Irena Szewińska (Polska)	lekkoatletyka	1974 Eddy Merckx (Belgia)	kolarstwo
1954 Roger Bannister (W Bryt)	lekkoatletyka	1975 Kornelia Ender (NRD)	plywanie	1975 Muhammad Ali (USA)	boks
1955 Sandor Iharos (Węgry)	lekkoatletyka	1976 Nadia Comaneci (Rumunia)	gymnastyka	1976 Alberto Juantorena (Kuba)	lekkoatletyka
1956 Włodzimierz Kuc (ZSRR)	lekkoatletyka	1977 Rosi Ackermann (NRD)	lekkoatletyka	1977 Niki Lauda (Austria)	automobilizm
1957 Włodzimierz Kuc (ZSRR)	lekkoatletyka	1978 Tracy Caulkins (USA)	plywanie	1978 Henry Rono (Kenia)	lekkoatletyka
1958 Herbert Elliott (Australia)	lekkoatletyka	1979 Marita Koch (NRD)	lekkoatletyka	1979 Sebastian Coe (W Bryt)	lekkoatletyka
1959 Wasilij Kuźnecow (ZSRR)	lekkoatletyka	1980 Tatiana Kazankina (ZSRR)	lekkoatletyka	1980 Bjoern Borg (Szwecja)	tenis
1960 Wilma Rudolph (USA)	lekkoatletyka	1981 Evelyn Ashford (USA)	lekkoatletyka	1981 Sebastian Coe (W Bryt)	lekkoatletyka
1961 Walery Brumel (ZSRR)	lekkoatletyka	1982 Marita Koch (NRD)	lekkoatletyka	1982 Daley Thompson (W Bryt)	lekkoatletyka
1962 Walery Brumel (ZSRR)	lekkoatletyka	1983 Martina Navratilova (USA)	tenis	1983 Carl Lewis (USA)	lekkoatletyka
1963 Walery Brumel (ZSRR)	lekkoatletyka	1984 Martina Navratilova (USA)	tenis	1984 Carl Lewis (USA)	lekkoatletyka
1964 Don Schollander (USA)	plywanie				
1965 Ron Clarke (Australia)	lekkoatletyka				
1966 Jim Ryun (USA)	lekkoatletyka				
1967 Jim Ryun (USA)	lekkoatletyka				

Od 1968 r. sporządzane są oddzielne klasyfikacje mężczyzn i kobiet.

PIŁKA NOŻNA

Kadra - Arezzo 3:1

Polska futbolowa kadra przebywająca we Włoszech rozegrała w środę w Arezzo sparingowe spotkanie z drugoligowym zespołem o tej samej nazwie. Polacy wygrali 3:1 (1:0).

Bramki dla polskiej drużyny zdobyli Wdowczyk w 27 min, Kaczmarek w 58 min i Prusik w 83 min. Honorowego gola dla rywali uzyskał Di Mauro w 62 min.

Polski zespół wystąpił w następującym składzie: Cebrat - Kubicki, Zmuda, Wójcicki, Wdowczyk (46 Pawlak) - Matysik (46 Kaczmarek), Wijas (46 Prusik), Komornicki, Pałasz (70 Furtok) - Boniek (46 Ostrowski), Okonski. Nie zagrał więc tylko Jacek Kazimierski (lekka kontuzja).

Bulgaria -

Luksemburg 4:0

W szóstym meczu eliminacyjnym grupy IV mistrzostw świata "Mexico 86" Bulgaria pokonała Luksemburg 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Sirakow w 8 min, Welczkow w 31 min, Mladenow w 65 min i Dymitrow w 69 min. Sędziował M Vassaros (Grecja), który w 51 min ukarał czerwoną kartką luksemburskiego obrońcę - Meunera.

GRUPA IV

1 Francja	4 0 5-0
2 Bulgaria	3 3 4-1
3 Jugosławia	3 1 3-3
4 NRD	2 2 7-3
5 Luksemburg	0 6 1-13

★

W pierwszym meczu w Maroku piłkarze Torpeda Moskwa wygrali w Fezie z Moghrebem 2:1 (1:0).

Sukces polskich judoków

Kolekcja medali polskich judoków na Akademickich Mistrzostwach Świata wzrosła do szesnastu trofeów. Do dwóch medali srebrnego i brązowego zdobytych w czwartek, drugiego dnia mistrzostw nasi zawodnicy dorzucili cztery brązowe "krążki". W piątek na podium stanęli Joanna Majdan, Małgorzata Sliwa i Sabina Dyrda oraz Marek Rybicki. W nieoficjalnej klasyfikacji medalowej Polacy zajmują drugie miejsce za reprezentantami Francji.

NAJLEPSZE W POLSCE

100 m		MARATON		15 35	
RP 11 13 Irena Szewińska	74	NW 2 39 21 Gabriela Górzynska	78	15 17 Anna Salnińska	63 (Podlasie Białystok)
11 18 Elżbieta Tomczak	61 (Olimpia Poznań)	2 39 21 Gabriela Górzynska	56 (Zawisza)	15 10 Dorota Waszczuk	64 (AZS Wr.)
11 22 Ewa Kasprzyk	57 (Olimpia P.)	2 40 20 Anna Bełtowska	49 (Hutnik Kraków)	14 89 Janina Niznik	54 (Hutnik)
11 36 Iwona Pakuła	62 (Legia W-wa)	2 40 48 Renata Walendzak	50 (Bałtyk Gdynia)	14 70 Małgorzata Wojska	66 (Zawisza)
1' 41 Elżbieta Wozniak	59 (Start Łódź)			14 28 Renata Katewicz	65 (Start Elbląg)
1' 48 Lucyna Katek	56 (GKS Tychy)	2 44 02 Ewa Wrzosek	55 (Pomorze)	13 88 Mirosława Znojek	62 (AKS Chorzów)
1' 54 Genowefa Błaszak	57 (Orkan Poznań)	2 44 06 Maria Kawiorska	56 (LZS Skierniewice)	13 58 Bożena Gasiorek	65 (MKS Żywiec)
1' 57 Aleksandra Majewska	64 (AZS Gdańsk)	2 44 26 Grażyna Mierzejewska	57 (Bałtyk)		
1' 57 Anna Włodarczyk	51 (AZS W-wa)	2 48 17 Czesława Mentlewicz	56 (Kłosa Olkusz)		
1' 56 Urszula Jaros	56 (AZS Łuolin)				
1' 57 Agnieszka Szewińska	66 (Legia)				
200 m					
RP 22 21 Irena Szewińska	74	2 53 36 Irena Maliborska	65 (Wawel Kraków)		
22 42 Ewa Kasprzyk	57 (Olimpia P.)	2 54 20 Barbara Paczos	60 (Unia Hrubieszów)		
23 17 Elżbieta Tomczak	61 (Olimpia P.)	2 57 27 Helena Koziołyńska	57 (Wisła Kraków)		
23 21 Elżbieta Wozniak	59 (Start Ł.)				
23 22 Genowefa Błaszak	57 (Orkan P.)				
23 43 Małgorzata Dunecka	56 (Start Lublin)				
23 73 Elżbieta Kapusta	60 (Budowlani Kielce)				
23 84 Ewa Rybak	62 (Start Ł.)				
23 92 Urszula Jaros	56 (AZS Ł.)				
24 08 Iwona Pakuła	62 (Legia)				
24 11 Małgorzata Nowak	59 (Gwardia W-wa)				
400 m					
RP 49 29 Irena Szewińska	76				
49 11 Genowefa Błaszak	57 (Orkan P.)				
51 97 Małgorzata Dunecka	56 (Start Ł.)				
52 16 Elżbieta Kapusta	60 (Budowlani K.)				
53 97 Jolanta Januchta	55 (Gwardia W-wa)				
54 32 Marzena Wojdecka	63 (Start Ł.)				
54 35 Jolanta Stalmach	60 (Gwardia W-wa)				
54 53 Grażyna Baumgarten	59 (Lubtour Zielona Góra)				
54 60 Fwa Gawda	62 (AZS Ł.)				
54 86 Małgorzata Gasiorek	63 (AZS Wrocław)				
55 01 Ewa Piasek	61 (Skra W-wa)				
800 m					
RP 1 56 95 Jolanta Januchta	78				
2 00 12 Jolanta Januchta	55 (Gwardia W-wa)				
2 02 61 Brygida Bąk	61 (ChemiK Kędzierzyn)				
2 03 72 Anna Rybicka	63 (AZS Wr.)				
2 03 80 Ewa Gloaz	59 (AZS Wr.)				
2 03 93 Grażyna Krowka	62 (Kłosa Olkusz)				
2 04 25 Barbara Klepka	60 (Start Ł.)				
2 05 02 Dorota Dziak	63 (ChemiK)				
2 05 22 Anna Bukis	53 (Skra)				
2 06 52 Ewa Witka	62 (AZS Wr.)				
2 06 71 Wanda Panfil	59 (Lechia Tomaszów)				
1500 m					
RP 3 59 57 Anna Bukis	81				
4 13 09 Anna Bukis	53 (Skra)				
4 13 91 Renata Kokowska	58 (Orzeł Wałcz)				
4 14 52 Wanda Panfil	59 (Lechia T.)				
4 15 54 Marzena Ulidowska	61 (Orkan P.)				
4 16 06 Danuta Piotrowska	61 (Pomorze Stargard)				
4 17 18 Jolanta Januchta	55 (Gwardia W-wa)				
4 17 79 Helena Sabaj	60 (Stal Mielec)				
4 18 72 Dorota Kozłowska	57 (LKS)				
4 18 85 Anna Rybicka	63 (AZS Wr.)				
4 20 17 Ewa Szydłowska	60 (nie stowarzyszona)				
3000 m					
RP 8 23 Celina Szewińska	79				
9 07 70 Renata Kokowska	58 (Orzeł)				
9 07 61 Wanda Panfil	59 (Lechia T.)				
9 15 09 Marzena Ulidowska	61 (Orkan P.)				
9 19 87 Danuta Piotrowska	61 (Pomorze)				
9 21 92 Dorota Kozłowska	57 (LKS)				
9 25 83 Helena Sabaj	60 (Stal M.)				
9 27 68 Anna Bukis	53 (Skra)				
9 31 93 Gabriela Górzynska	56 (Zawisza Bydgoszcz)				
9 35 55 Anna Buśko	62 (AZS Katowice)				
9 38 20 Ewa Szydłowska	60 (nie stowarzyszona)				
100 m PRZES PŁOTKI					
RP 12 36 Grażyna Rabsztyń	78				
12 43 Lucyna Katek	56 (GKS Tychy)				
13 42 Sylwia Bednarska	66 (Victoria Racibórz)				
13 48 Elżbieta Szule	59 (Legia)				
13 52 Małgorzata Nowak	59 (Gwardia W-wa)				
13 85 Agnieszka Muszyńska	65 (Skra)				
14 00 Eugenia Więcek	59 (AZS Katowice)				
14 09 Grażyna Ostrowska	67 (Warszawianka)				
14 10 Małgorzata Gasiorek	63 (AZS Wr.)				
14 15 Jolanta Laszuk	59 (AZS Biała Podlaska)				
14 17 Iwona Parucka	65 (Olimpia P.)				
400 m PRZES PŁOTKI					
RP 54 78 Genowefa Błaszak	84				
54 78 Genowefa Błaszak	57 (Orkan P.)				
57 04 Jolanta Stelmach	60 (Gwardia W-wa)				
58 39 Małgorzata Gasiorek	63 (AZS Wr.)				
59 93 Jadwiga PańIEWSKA	60 (Skra)				
59 97 Beata Niedzieleka	62 (AZS Wr.)				
60 10 Mirosława Koy	65 (Bałtyk)				
60 24 Beata Adamczyk	62 (AZS W-wa)				
60 81 Marzena Urban	63 (Lubtour)				
60 89 Bogusława Świątek	62 (Pomorze)				
60 96 Jolanta Tużyna	63 (Victoria Racibórz)				
SKOK WZWYŻ					
RP 1 97 Danuta Bulkowska	84				
1 97 Danuta Bulkowska	59 (AZS Wr.)				
1 95 Jolanta Komsa	58 (Legia)				
1 88 Małgorzata Nowak	59 (Gwardia W-wa)				
1 87 Elżbieta Rosiak	57 (Gwardia Olsztyn)				
1 86 Urszula Kielan	60 (Gwardia W-wa)				
1 85 Agata Jaroszek	63 (Legia)				
1 85 Dorota Kobędza	65 (Hutnik)				
1 82 Iwona Jakubczak	66 (Zawisza)				
1 82 Aleksandra Cieplak	63 (Zawisza)				
1 81 Małgorzata Lisowska	62 (AZS W-wa)				
1 81 Eugenia Więcek	59 (AZS Katowice)				
SKOK W DAL					
RP 6 96 Anna Włodarczyk	84				
6 96 Anna Włodarczyk	51 (AZS W-wa)				
6 84 Elżbieta Klimaszewska	59 (AZS W-wa)				
6 38 Lidia Bierka	60 (Gryf Słupsk)				
6 38 Agata Jaroszek	63 (Legia)				
6 33 Małgorzata Nowak	59 (Gwardia W-wa)				
6 30 Barbara Baran	59 (Resovia)				
6 29 Elżbieta Zuchewicz	64 (AZS W-wa)				
6 12 Ewa Sliwa	61 (Start Ł.)				
6 11 Beata Stopa	68 (AZS Kraków)				
6 11 Beata Stanek	61 (Legia)				
PCHNIĘCIE KULA					
RP 19 58 Ludwika Chewińska	76				
16 12 Bogumiła Suska	63 (AZS Wr.)				
15 35 Małgorzata Nowak	59 (Gwardia W-wa)				
15 31 Danuta Gwardiecka	51 (Gwardia W-wa)				
15 17 Anna Salnińska	63 (Podlasie Białystok)				
15 10 Dorota Waszczuk	64 (AZS Wr.)				
14 89 Janina Niznik	54 (Hutnik)				
14 70 Małgorzata Wojska	66 (Zawisza)				
14 28 Renata Katewicz	65 (Start Elbląg)				
13 88 Mirosława Znojek	62 (AKS Chorzów)				
13 58 Bożena Gasiorek	65 (MKS Żywiec)				
RZUT DYSKIEM					
RP 63 60 Danuta Rosani	78				
60 60 Renata Katewicz	63 (Start Elbląg)				
59 20 Ewa Siepiak	57 (Słask Wrocław)				
53 44 Danuta Gwardiecka	51 (Gwardia W-wa)				
51 88 Dorota Waszczuk	64 (AZS Wrocław)				
51 78 Janina Niznik	54 (Hutnik)				
51 12 Anna Nelke	59 (Lechia Gdańsk)				
50 18 Danuta Buzuk	58 (Gwardia W-wa)				
49 22 Mirosława Derylak	64 (Stal Stowa Wola)				
47 46 Kazimiera Jaworska	63 (Słask)				
47 46 Danuta Majewska	65 (Słask)				
RZUT OSZCZEPEM					
RP 65 58 Genowefa Olejarska	84				
65 52 Genowefa Olejarska	63 (AZS W-wa)				
56 66 Maria Jabłowska	65 (Lechia Gd.)				
54 72 Mariola Dankiewicz	64 (Start Ł.)				
53 14 Iwona Machowina	63 (Zawisza)				
53 10 Elżbieta Wojska	64 (Lechia Gd.)				
50 58 Krystyna Mączka	63 (Lechia Gd.)				
50 40 Bernadeta Blechacz	55 (Lechia Gd.)				
49 50 Elżbieta Kłosa	64 (Start Ł.)				
49 80 Anna Lasikowska	60 (AZS Kr.)				

<p>POLISH CONSULATING BUREAU 618 Queen St West TORONTO, ONT M6J 1E4 TEL (416) 864-1182, godz 4-7 po poł</p> <p>Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski, m.in małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rozwodowych w Polsce majątkowych, kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych</p> <p>PONADTO pełnomocnictwa do Polski sprawy paszportowe odwołania od odmowy paszportów sprowadzanie krewnych, pisma do polskich urzędów i sądów</p> <p>Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce</p> <p>J DZIWIŃSKA, LL M</p>	<p>RÓŻNE</p> <p>ADAM'S SHOE REPAIR AND DRY CLEANER REPERACJA WSZELKIEGO RODZAJU I TYPU OBUWIA ORAZ SYSTEMU MONTAŻU</p> <p>Wymiana obcasów i całych spódów obuwia Wymiana usztywniaczy stalowych i prawidłowe dopasowanie wysokości obcasa do skłonu obuwia Zmiana koloru obuwia Renowacja ze skór zamiszowych welurowych</p> <ul style="list-style-type: none"> • Pranie odzieży (dry cleaning) • Renowacja czyszczenie i reperacja odzieży skórzanej <p>SPECJALIZUJEMY SIĘ w reperacjach butów kowbojskich ortopedycznych i damskich torebek</p> <p>3096 DUNDAS STR W (przy Quebec na zachód po prawej stronie) OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 9-6 SOBOTA 9-5 TEL 767-5966 94-105</p>	<p>SAMOCHODY</p> <p>CHECKPOINT DATSUN NISSAN to solidna i znana firma którą mam przyjemność przedstawić Państwu Szeroki wybór nowych i używanych samochodów NISSAN DATSUN Aranzuje pożyczki dla nowo przybyłych</p> <p>Minimalna wpłata • korzystne ceny Prosimy kontaktować się JERZY SZOZDA tel (416) 239-1217 (posiadam znajomość języków słowiańskich) udziela porady bezpłatnie</p> <p>CHECKPOINT 5448 DUNDAS STR W ISLINGTON ONT M9B 1B4</p> <p>PREMIER AUTO SALES Wyjątkowa okazja 2376 Dundas St W Toronto Tel (416) 537-2437 STAN MAZUR</p>	<p>PIEKARNIE</p> <p>THE FUTURE BAKERY NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB Dostarczamy do sklepów i domów 739 Queen St W - Toronto, Ont TEL 368-4235</p> <p>ONTARIO BREAD Co Ltd 178 Ossington Ave Toronto, Ont TEL 532-4929</p> <p>Pyszny świeży chleb do nabycia we wszystkich sklepach</p>
<p>ADWOKAT, NOTARIUSZ RICHARDE KULIS B A B Ed M A LL B</p> <p>uprzejmie zawiadamia że biuro czynne jest codziennie od 9 rano i wieczorami po porozumieniu telefonicznym</p> <p>2991A Bloor Street West Toronto (przy Royal York Road obok Credit Union) TEL 231 0327</p>	<p>Ballroom Dancing TANIEC TOWARZYSKI</p> <p>Nowości międzynarodowy socjalny polski grupowo indywidualnie organizacje prywatnie prelekcje na balet zabawy imprezy uroczystości młodzież doroshi amatorzy zawodowcy</p> <p>NAUKA POKAZY TRENING TEL 416-782-9776</p> <p>walce tango foxtrot — rumba samba chacha jive</p>	<p>SOLID AUTOREPAIR WŁADYSŁAW DAKOWICZ wszelkiego rodzaju naprawy samochodowe, dożywotnia gwarancja na zainstalowane hamulce oraz tłumiki</p> <p>201 Schell Ave Toronto (koło Caledonia i Shell 2 blok na północ od Eglinton) Tel 787-2702</p> <p>LEKARZE</p>	<p>DLA DOMU</p> <p>APPLIANCE CLINIC CO oferuje naprawę lodówek, pralek, suszarek pieców elektrycznych i automatycznych zmywarek do naczyń</p> <ul style="list-style-type: none"> • Zniżka dla rencistów Gwarancja na 1 rok • Obsługa 7 dni w tygodniu • Dzwonic całą dobę <p>TEL TORONTO 261 7619</p> <p>DELIKATESY</p> <p>ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD 783 Queen St W TEL 364-7720 157 Roncesvalles Av TEL 535-4648</p> <p>świeże mięso wędliny wędzone domowe delikatesy</p>
<p>DIVORCE AID K. BELDOWSKI Rozwód \$155 226 Queen St W suite 200 Toronto, Ont M5V JZ6 tel. (416) 598-1127</p>	<p>PRZESZŁO \$ 20 NA GODZINĘ zarabiał wykwalifikowany spawacz ŚWIADECTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI można uzyskać w</p> <p>INSTITUTE OF TECHNICAL TRADES który szkoli specjalistów już 25 lat</p> <ul style="list-style-type: none"> • nowoczesne urządzenia • rysunek techniczny • kursy dzienne, wieczorne, sobotnie i na zmiany • dokogne opłaty tygodniowe <p>734 Kipling Ave., Toronto TEL 255 2369</p> <p>po godzinach TEL 536-008 921-3886 Informacji udzielają MARK NIEWIADOMSKI lub ANDRZEJ MAJ</p>	<p>Dr MARY DONNA PIETRASZEK młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763-5956 Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre</p>	<p>J P CONSTRUCTION COMPANY GENERAL CONTRACTOR WYKONUJEMY ROBOTY BETONIARSKIE KŁADZENIE ASFALTU PRACE MURARSKIE I WYKOPY Instalujemy aluminiowe okna i siting Wycena bezpłatna Plany i zezwolenia wykonuje architekt</p> <p>TEL 252 8492</p> <p>COPERNICUS MEAT PROD 79 Roncesvalles Ave TEL 536-4054</p> <p>Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szyunki boczek białonocny kiełbasy na sposób polski oraz wędliny wędlin i delikatesów ogorki kiszone kapuśniaki boczki śledzie pierogi</p> <p>T S PAKULSKI</p>
<p>TP & ASSOCIATES Ltd Niezależni specjaliści w zakresie ubezpieczeń (life Insurance) R R S P i R H O S P oraz funduszy inwestycyjnych</p> <p>Prosimy telefonować lub pisać, wysłamy bezpłatnie</p> <p>FINANCIAL PLANNING REVIEW ANDREW SLEDZ 194 Wilson Ave Suite G-8 TORONTO, ONT M5M 3A7 TEL 482-0175, dom 625-1529</p>	<p>BISTRO</p> <p>EUROPE</p> <p>Europejska atmosfera • Znacomie miejsce na spotkanie • Coś na ząb</p> <p>2390 Bloor West Toronto Ontario M6S 1P6 Tel (416) 767-0848</p>	<p>SOLARSKI PHARMACY Ltd (Naprzeciw kościoła św. Kazimierza) 149 RONCESVALLES Ave TEL 536-5452</p> <p>Właściciel J SOLARSKI SAIAPATEK</p> <p>Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Złota Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów</p>	<p>THOMAS ALUMINUM PRODUCTS TEL Toronto 239-6476</p> <p>po 6 wieczorem</p> <p>TANIO i z GWARANCJĄ wykonujemy aluminiowe obicia domów (siding) Thermal Windows, rynny, krycie dachów (Shingle i płaskie dachy) oraz roboty elektryczne</p> <p>Metro Licenc B 1390 87</p> <p>KARL S BUTCHER & GROCERY Właściciel Karol Jarząbek</p> <p>Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze</p> <p>105 Roncesvalle Ave Toronto TEL 531 1622</p>
<p>HUMBERVIEW INSURANCE STEFAN BORYS AUTA — DOMY — SKLEPY 337 Roncesvalles Ave Toronto, Ont TEL 531-4647 Dom i wyposażenie domu do \$120 000 - TYLKO \$182 rocznie</p> <p>Ubezpieczenia chorobowe dla gości na wizycie</p>	<p>WILLOWS MOTEL 1041 Lakeshore Rd E (między Dixie i Cawthra) ZAPRASZA Konkurencyjne ceny</p> <p>Po renowacji 15 minut z Downtown TEL. 278-3569 108-121</p>	<p>DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWINSKI D T z 25-letnim doświadczeniem 404 A Roncesvalles Ave Toronto (obok km i Revue) TEL 531-8545</p> <p>DENTURE THERAPY CLINIC Jan M Wisniewski D T Pierwsza Polska Protezownia Dentystyczna</p> <p>2337 Dundas St W Toronto Ont (Bloor Dundas Square Bldg) TEL (416) 533 8811 M6P 1W7</p>	<p>jolanta interiors POLSKA FIRMA</p> <p>specjalizująca się w architekturze wnętrz udzieli Ci porady jak urządzać gustownie i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom</p> <p>Sprzedajemy nowoczesne zastawy okienne tzw VERTIC 41 HORIZONTAL BLINDS po bardzo dogodnych cenach Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję</p> <p>2368 Bloor St W Toronto Ont M6S 1P5 TEL 762-9638</p> <p>"FORTUNA" FLOWER SHOP NAJSTARSZA POLSKA KWIACIARNIA 356 BATHURST St przy Dundas TEL 368-0797 Właściciele WANDA I FRANCISZEK LISOWSCY</p> <p>WĘDZONE NA MIEJSCU SŁYNNE NA CAŁE TORONTO I ONTARIO POLSKIE KIEŁBASY Szyunki, kabanosy wędliny, mięsa, różne delikatesy</p> <p>Superior Sausage Co. 1004 DUNDAS ST W TEL 531 8422 Konkurencyjne ceny! 102 113</p>
<p>HOMETARIO REAL ESTATE LTD & insurance brokers Ltd</p> <ul style="list-style-type: none"> • KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU • UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY OD OGNIA KRADZIEŻY I INNE <p>171 Roncesvalles Ave Toronto TEL 531-3506</p>	<p>ANNA'S TAILORING KOŻUCHY I ODZIEŻ SKÓRZANA Damskie kostiumy, suknie płaszcze zimowe wykonujemy na miarę według projektów własnych lub zleconych</p> <p>REPERACJE (wymiana podszewek) POSIADAMY FUTRA Ceny bardzo atrakcyjne 87 Roncesvalles Ave TORONTO, tel - 532-4060</p>	<p>DO SPRZEDANIA - hotel dentystyczny, nowoczesny, stan bardzo dobry - TYLKO \$1 950 Oglądac 273 Humber Cres Blvd (róg Dundas) od godz 9 rano do 6 po poł 113116</p>	<p>Bayer's Delicatessen 2988 Dundas St West (Skrzyżowanie Dundas i Pacific) Domowe wyroby - smaczne dania - pierogi, gotówki, sładzki naleśniki, salatkę i inne europejskie na miejscu i na wynos</p> <p>Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości</p> <p>Otwarte 6 dni w tygodniu od poniedziałku do soboty od godz 9 do 6 TEL 767 2018</p>
<p>INTERNATIONAL CAMERA REPAIR COMPANY LTD Kupujemy wszelkich marek sprzęt fotograficzny</p> <ul style="list-style-type: none"> • Sprzedaż • Reperacje • "Trade-ins" • Wypożyczanie <p>Bezpłatne wyceny 3351 BLOOR St W Toronto TEL 239-1882</p>	<p>KOMIS 305 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2M6 TEL 531-8872</p> <p>Polecamy odwiedzić nasz KOMIS wielobranżowy Przyjmujemy rzeczy do sprzedaży i sprzedajemy po cenach przystępnych dla każdego</p> <p>WSTĄP DO KOMISU • A PRZEKONASZ SIĘ</p>	<p>Dr V I, BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A, O D OPTOMETRYSTA OKULISTA Badanie wzroku, korekcja oczu okularami, contact lenses</p> <p>2391 - A Bloor St W (Janek Subway) TEL 766-5580 Codziennie z wyjątkiem wtorków</p>	<p>Bukiety ślubne • wiązanki urodzinowe • kwiaty cięte i doniczkowe • piękne • świeże • tanie</p> <p>DOSTAWA DO DOMOW</p> <p>Malowanie / zewnątrz i wewnątrz do mow biur pomieszczeń przemysłowych i handlowych cyklonowanie podłóg oraz wszelkie prace stolarskie i remonty Lamino i tacho</p> <p>TEL 530-1246 TORONTO rano do 8 30 i po 9 wieczor</p> <p>dermatone ZAKŁAD KOSMETYCZNY</p> <ul style="list-style-type: none"> • Pielęgnacja twarzy rąk i stóp • Usuwanie zbędnego owłosienia • Specjalistyczna aparatura • Jakościowe kosmetyki • Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie <p>2285 DUNDAS St W Toronto TEL 537-0542</p>
<p>WYJĄTKOWA OKAZJA! Restauracja z pełną licencją alkoholową do sprzedania na korzystnych warunkach lub poszukiwany jest partner z inwestycją i medyzym wkładem gotówki Listy z podanym nr telefonu kierować na adres Restauracja 393 Shaw Str Toronto Ont M6J2X4 118</p>	<p>ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER 2374 Bloor Street West, Toronto, M6S 1P5 TEL 769-4488</p> <p>Zdjęcia i portrety na różne okazje</p>	<p>DR WALDEMAR KOZŁRAWSKI ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suit 102, TEL 532-6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425-4114 (przy Ontario Science Centre)</p> <p>Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 109-120</p>	<p>M-C DAIRY Co Ltd. PRODUCTS Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto, Wyrabiamy kwasną śmietanę Yogourt, huslanke, sery białe i topione</p> <p>Żądajcie naszych wyrobów w swoich sklepach</p> <p>Godziny otwarcia 7 00 do 4 00 212 Mavety St TEL 766-6711</p> <p>DOSKONAŁE WYROBY MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE Sprzedaj detalicznie i hurtowa dostarczamy do sklepów Ceny konkurencyjne</p> <p>PACIFIC WHOLESALE MEATS LTD JURK ZOCHNIAK STEVE PAKIOS 2986 DUNDAS ST W Toronto TEL 767-0000 Sprzedaj detalicznie tylko w czwartki, piątki i soboty</p>